Nr 89. Dnia 22 kwietnia. Czwartek. Dnia 10 (22) kwietnia 1880 roku.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego,“ wynosi **w Warszawie:** rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w kantorze redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY.

Na prowincji w Cesarstwie: wynosi rocznie rub. sr. 9 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46. oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 54).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się.

Dziś: śś. Sotera i Kaja.
Jutro: śś. Wojciecha B. i Grzegorza M.
Sobota: śś. Bony P., Jerzego M i Fidelisa K.
Niedziela: ś. Marka Ewangelisty.

Wschód słońca o godzinie 4 minut 50
Zachód „ „ 7 „ 8

Długość dnia godzin 14 minut 18
Przybyło „ „ 6 „ 40

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Poniedziałek: śś. Kleta i Marcelina.
Wtorek: ś. Teofila B.
Środa: ś. Witalisa Męczennika.
Czwartek: ś. Piotra Męczennika.

— W dniu jutrzejszym przypada doroczna pamiątka śś. Wojciecha Biskupa i Grzegorza Męczennika.

Uroczystość św. Wojciecha obchodzoną bywa solennem nabożeństwem w kościele parafjalnym Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej.

Nordenskjöld w Kopenhadze.

Członkowie sławnej wyprawy arktycznej, która tak żywe obudziła zajęcie w całej Europie, znajdują się obecnie w stolicy Danji.

Jak w Yokohamie i w Kairze, w Neapolu i Lizbonie, w Londynie, Paryżu i Brukselli—tak i tu zbierają oni wawrzyny po trudach i niebezpieczeństwach podbiegunowych mórz lodowatych.

Gdyby nawet rezultaty wyprawy Nordenskjölda były wątpliwej doniosłości praktycznej, to jednak w każdym razie są one teoretycznie i naukowo niezaprzeczalnemi.

Danja, jako bliżej złączona z państwami skandynawskiemi—więcej jeszcze niż cała Europa ma powodów przyjęcia udziału w tem złożeniu hołdu winnego wszelkiej intelektualnej zdobyczy.

*

„Vega“, statek który wyszedł zwycięzko z walki z lodami północy—już w nocy dnia 16 b. m. wpłynął na wody zewnętrznej przystani Kopenhagi.

Wzdłuż Ovesundu był on eskortowany przez mnóstwo parowców i statków żaglowych, wiozących na pokładzie tysiące osób z miast nadbrzeżnych, a śpieszących do stolicy dla przyjęcia udziału w uroczystości.

Helsinborg, Landskrona, Malmö i Helsingör przysłały licznych przedstawicieli.

Parowiec „H. P. Prior“ wyrzucił na brzeg trzystu studentów uniwersytetu w Lund.

„Vega“ powitaną została w porcie jak statek wojenny—salwami armatniemi.

Na pokładzie jej znajdował się Nordenskjöld, komendant statku i naczelnik techniczny wyprawy kapitan Palender i wszyscy ich towarzysze—wyjąwszy jednego tylko włoskiego porucznika Bone.

*

Nordenskjöld ma dziś nieco więcej niż czterdzieści siedm lat.

Mówi po francusku poprawnie — jakkolwiek z pewną trudnością dla braku wyrazów.

Ramiona szerokie, włosy przypruszone siwizną, cera lekko różowawa, wąsy słabe i rzadkie...

Oczy żywe, jasne i błyszczące choć przysłonięte binoklami.

Ubrany jest w krótką marynarkę—nie zapiętą, pantaljony szerokie — krawat czarny zawiązany bez staranności...

Kapelusz w ręku, lornetka w futerale przewieszonym przez ramię...

Ruchliwy, żwawy, na jednem miejscu długo ustać nie mogący, tchnie cały energją i działalnością.

Towarzysz jego i przyjaciel kapitan Palender jest także średniego wzrostu.

Twarz jego mocno czerwoną otaczają obfite faworyty i broda blond.

Kapitan ubrany jest po podróżnemu—czarno.

*

Rano dnia 16 złożyli Nordenskjöldowi wizytę na pokładzie ambasador Szwecji i Norwegji przy dworze duńskim, baron Beek-Trüs i konsul jeneralny szwedzki z żonami, które ofiarowały znakomitemu podróżnikowi bukieta.

Wtedy właśnie „Vega“ wpłynęła do wewnętrznej przystani.

Naprzeciw niej wyszły wszystkie statki, jakie tylko w porcie się znajdowały i mnóstwo łodzi kobiercami i kwiatami ubranych i przepełnionych uczestnikami uroczystości.

Dzień był pogodny, słońce świeciło pełnym blaskiem.

Całe miasto przybrane było flagami i chorągwiami, ruch niezmierny.

Na samym placu komory, przed którym „Vega“ zarzuciła kotwicę, zebrało się około 30,000 osób.

Przeciągłe okrzyki „niech żyje“ powitały podróżnych.

Towarzystwa szwedzkie i norweskie i towarzystwo geograficzne, mając na czele byłego ministra hrabiego Holstein-Holsteinborg i sekretarza królewskiego gabinetu, radcę tajnego Trap, przyjmowały podróżników przy wysiadaniu na ląd.

Tłumy ludu cisnęły się z każdą chwilą na plac, „gorączka Nordenskjölda“ opanowała wszystkich.

Król przyjmował „zwycięzcę lodów“ i jego towarzyszy o 12-tej w południe i wręczył Nordenskjöldowi wielką wstęgę orderu Daneborga, kapitanowi Palenderowi krzyż komandorski, innym zaś członkom wyprawy krzyże kawalerskie tegoż orderu.

Obiadowano tegoż dnia w ambasadzie szwedzko-norweskiej, poczem dano wielki bal w klubie szwedzkim i norweskim.

*

Dnia 17-go, w sobotę, wyprawiono na cześć członków wyprawy wielki obiad u konsula jeneralnego szwedzkiego Ewerlöfa.

Następnie odbyło się uroczyste posiedzenie królewskiego towarzystwa geograficznego.

Uroczystość ta odbyła się w obszernych salach teatru „Casino“, przybranych w kwiaty, krzewy, fontanny, chorągwie szwedzkie, duńskie i norweskie, herby i t. p.

Król, jako protektor towarzystwa, był obecnym uroczystości, jak również i książę następca tronu, prezes towarzystwa.

Obecni byli także brat królewski książę Jan, oraz ambasadorowie szwedzki i włoski, delegat rosyjski, minister marynarki, prezes Foktethingu Krabbe, przedstawiciele uniwersytetu i municypalności, a także i wszystkich innych władz i stowarzyszeń, wreszcie około 1,500 dam i mężczyzn w strojach balowych.

*

Pochwalne mowy na cześć Nordenskjölda wypowiedzieli: wiceprezes towarzystwa geograficznego, hrabia Holstein-Holsteinborg i sekretarz towarzystwa profesor Erslev.

Nordenskjöld podziękował krótko i zwięźle — po szwedzku.

W mowie swej, oddawszy cześć odkryciom morskim, dokonanym przez duńczyków i przypomniawszy, że pierwsi oni ujrzeli brzegi Ameryki—znakomity badacz północy zwracał uwagę towarzystwa geograficznego na Grenlandję, twierdząc, że jest to droga, przez którą najprawdopodobniej dosięgnąć będzie można bieguna północnego.

Nordenskjöld, jak się zdaje, uformował sobie dokładnie w głowie plan przyszłej wyprawy.

*

Uda się on 1883 roku znowu na ocean Lodowaty, bez zamiaru jednak dotarcia do bieguna.

Dalej wielkich owacyj był powodem kapitan Palender, który, jak wiadomo, jest porucznikiem królewskiej marynarki w Szwecji.

Za powrotem do Sztokholmu czeka go tam nominacja na kapitana fregaty.

Radca tajny Trap, w imieniu towarzystwa geograficznego, oświadczył, że towarzystwo mianowało kapitana Palender swoim członkiem honorowym.

Nordenskjöld od lat kilku zaszczycony jest tą godnością.

Po posiedzeniu podejmowano podróżnych wielką kolacją pod prezydencją księcia następcy tronu.

Tegoż dnia przyszła tu także wiadomość ze Sztok-

CHYBIONA POWIEŚĆ.

PRZEZ

BOLESŁAWA PRUSA.

(Ciąg dalszy.—Zobaczyć nr 88.)

Gdy ciotka wyszła, pani rzekła do męża:

— Czy nie zbyt cierpko Jasiu przyjęliśmy Andzię? To uczciwa kobieta...

Pan machnął ręką.

— A cóż mnie obchodzi jej uczciwość!.. Ubodzy krewni, moja droga, są zawsze plagą w domu, a tembardziej ta, która nas ciągle kompromituje...

— Czem?

— Wyborna jesteś!.. Czy nie ona chciała zostać gospodynią dziekana? Czy nie ona, nie mając grosza, wynajęła sobie Gajdę, którego ja muszę teraz opłacać?.. Czy sądzisz, że już cała wieś nie wie o tem, że ona jest naszą krewną, czem zapewne przed wszystkiemi chwali się?

— A cóż nam to szkodzi?..

— Naturalnie że szkodzi i bardzo — mówił z uniesieniem.— Jej przyjazd może o losie naszym zdecydować. Gdyby tu przyjechała ciotka prezesowa, wój jenerał, albo mój brat cioteczny Alfons, karetami, elegancko, chłopi mówiliby: oto pan z panów, nie targujmy się z nim o serwituty, bo źle na tem wyjdziemy! Lecz jeżeli ją zobaczą, obdartą, w gnojownicach, to cóż powiedzą: on taki sam jak i my, targujmy się więc, a ustąpi...

— Egzagierujesz Jasiu!— reflektowała go żona.

— Wcale nie!— zawołał niecierpliwie — i przekonasz się, że wizyta tej awanturnicy może nas dużo kosztować. Także wybrała sobie porę! Ubodzy krewni mojej żony odwiedzają mnie i nie płacą za furmanki w tej właśnie chwili, kiedy powinienem stać wobec chłopów jak rycerz: *sans peur et sans reproche*... Fatalność.

Po takiem przedstawieniu kwestji państwo wraz z dziećmi udali się na obiad, który zeszedł dość smutno. Po obiedzie dopiero ojciec wypogodził się nieco, wziął Anielkę do swego gabinetu i powiedział, że podyktuje jej list do babki. Potem zapalił cygaro, rozłożył się wygodnie na szezlągu i utonął w marzeniach.

Przez pewien czas Anielka siedziała cicho. Nagle odezwała się:

— Tatku...

— Czego chcesz moje dziecko?

— Dlaczego tatuś nie pozwolił mi pocałować cioci?...

Ojciec zamyślił się.

— Nigdy nie widziałaś jej, nie znasz się z nią...

I znowu marzył.

Anielka usiadła bliżej ojca i pytała dalej:

— Dlaczego tatko nie chce, ażeby ciocia została u nas?...

— Nudzisz mnie dziecko. Mój dom nie jest szpitalem, ażeby w nim osiadali ubodzy z całego świata.

Zmarszczył brwi, jakby usiłując przypomnieć sobie wątek przerwanych marzeń, a trafiwszy widać nań, skierował oczy ku sufitowi i palił cygaro głęboko zamyślony.

— Mnie się zdaje— rzekła po upływie kilku minut Anielka—że ciocia musi być bardzo biedna...

Ojciec ruszył ramionami.

— Bieda nie upoważnia nikogo do napastowania innych—odparł sucho.—Niech pracuje...

Nagle zerwał się jakby przebudzony. Siadł na kozetce, potarł czoło i bystro spojrzał córce w oczy.

I ona patrzyła na ojca, wzrokiem osoby dojrzałej, jak gdyby miała zamiar spytać go o wyjaśnienie ważnej kwesji.

— Czego znowu chcesz?—spytał ją.

— Mieliśmy list pisać...

Ojciec niechętnie ruszył ręką.

— Idź sobie—rzekł.—Nie będziesz pisać listu...

I odwrócił od niej twarz, czując że się wstydzi. Szczególna rzecz! do tej pory nie zastanawiał się ani razu, że dzieci jego mogą kiedyś przestać być dziećmi i zacząć sądzić zdania i czyny ojca.

Do cierpień dręczących go od kilku dni przybyło nowe: co Anielka myśli o jego postępowaniu? w tej chwili bowiem odgadł, że już myśli. O żonę nie dbał, przyzwyczaiwszy siebie do mistyfikowania jej, a ją do biernej uległości. Lecz dziś nagle wystąpiła osobistość nowa, kochająca i ukochana, której jasny i naiwny umysł wbrew woli domagał się odpowiedzi na pytanie: dlaczego ojciec posługuje się tak rozmaitemi zasadami w życiu? Dlaczego sam prosi o pomoc, a nie udziela jej innym? Dlaczego ubogim zaleca pracę, a pomimo to sam nie pracuje?..

W przypuszczeniach swoich mylił się trochę. Anielka nie rozumiała jeszcze co to są zasady i nie krytykowała sprzeczności tkwiących w jej ojcu. Czuła tylko, że wobec niej wygląda on jak człowiek, który nosi dwie maski, lecz nie ukazuje właściwego oblicza. Ten ojciec, którego znała od pierwszego brzasku świadomości, nieomal do ostatniego dnia, to była— pierwsza maska. Drugą zobaczyła dziś i oczy otworzyły się jej na obie.

Gdzie jest ojciec? kim jest ojciec? Czy tym, który kocha ciotkę prezesową, czy tym który wypędza z do-

holmu, że izba szwedzka zawotowała Nordenskjöldowi i Palenderowi po 4,000 koron rocznie, oraz honorowe dary wszystkim uczestnikom wyprawy i załodze „Vegi“.

Kopenhaga, dnia 17 kwietnia 1880 r.

M. P. Twus.

W sprawie nowego gmachu Towarzystwa dobroczynności.

—pt— Wiedzą już czytelnicy, że agitowaną jest obecnie sprawa przeniesienia głównych zakładów warszawskiego Towarzystwa dobroczynności, mieszczących się w gmachu na Krakowskiem-Przedmieściu, do innej miejscowości.

Projekt ten poruszany już od lat kilku ma za sobą wiele danych.

Idzie o to, że najpierw gmach na Krakowskiem-Przedmieściu zbyt jest ciasny i niedogodny na pomieszczenie zakładów Towarzystwa dobroczynności; powtóre, że położenie jego w zacieśnionym środkowym punkcie miasta nie może być korzystne ze względów hygienicznych; wreszcie, że toż samo położenie nadaje posesji zajmowanej przez Towarzystwo znakomitą wartość dla przedsiębiorców prywatnych, że więc na bardzo dogodnych warunkach możnaby ją odprzedać.

W ten sposób odniosłoby korzyść miasto i zyskałaby instytucja.

Wszystkie te względy dawno już miano na widoku i starano się o pozwolenie na sprzedaż domu obecnego i wzniesienie lub zakupno gmachów odpowiedniejszych na pomieszczenie zakładów Towarzystwa.

Pozwolenie to zostało wreszcie uzyskane.

Teraz więc pozostaje uskutecznić rzecz oddawna projektowaną, przyczem jednak konieczne jest ze względu na wagę kwestji rozważne jej traktowanie.

Co do sprzedaży obecnego gmachu na Krakowskiem-Przedmieściu, projektowano najpierw, ażeby nabywca, zakupiwszy od Towarzystwa gmach, pozostawił go w używalności instytucji dotąd, dopóki zbudowanem nie zostanie nowe pomieszczenie; że jednak trudno, ażeby się ktokolwiek zgodził na tak ciężki warunek, zdecydowano w zasadzie, iż na budowę nowego domu będą mogły zostać podniesionemi leżące w Banku kapitały Towarzystwa.

Tę więc kwestję załatwiono — i obecnie pozostaje tylko wynaleźć odpowiedni plac i pobudować na nim właściwy gmach; po przeniesieniu zaś zakładów Towarzystwa na nowe miejsce sprzedany zostanie dopiero obecny gmach, a suma ztąd otrzymana złożona zostanie w Banku.

Tymczasem, jak powiedzieliśmy, bezpośredniem i najbliższem jest zadaniem: wynalezienie odpowiedniej miejscowości i następnie pobudowanie w niej gmachu.

Nad tym przedmiotem zastanawiają się obecnie władze Towarzystwa — i my też pójdziemy za niemi śladem.

O nabyciu placu lub gotowego już budynku w samej Warszawie nie można ani myśleć; byłoby to za drogie i przedstawiałoby te same niedogodności, co pomieszczenie obecne.

Władze Towarzystwa zatrzymały się pierwotnie na dwóch projektach: pierwszym jest mianowicie zużytkowanie na ten cel posesji po-dominikańskiej, w której obecnie mieszczą się niektóre zakłady Towarzystwa, a która posiada dość placu; drugi dotycze placu na Pradze, który miasto zdeklarowało się ofiarować Towarzystwu pod budowę domu.

Zużytkowaniu tych obudwu miejscowości staje jednak na przeszkodzie ważny, zasadnicy wzgląd—brak miejsca.

Podług bowiem najskrupulatniejszych obliczeń pod gmachy mieszczące zakłady Towarzystwa potrzeba, licząc najskromniej, 60 tysięcy łokci gruntu.

A przestrzeni takiej nie posiada ani jedna z dwóch pomienienionych miejscowości.

Nadto posesja podominikańska byłaby wysoce niedogodna ze względu na warunki hygieniczne, plac zaś na Pradze przedstawia tę niedogodność, że według zdania budowniczych z powodu niekorzystnych warunków hydrologicznych budowa gmachu w tej miejscowości byłaby zbyt kosztowna.

Trzeba się więc zwrócić w inną stronę.

Otóż więc władze Towarzystwa przyszły do przekonania, iż trzeba szukać pomieszczenia dla zakładów Towarzystwa po za obrębem miasta, na wsi.

Myśl to zasadniczo trafna i słuszna.

Niepotrzeba tutaj wymieniać wszystkich korzyści hygienicznych, jakie wynikają z wychowywania dzieci na wsi, ani też wykazywać, jak pożytecznem jest skierowanie ich ku pracy rolnej i ogrodniczej; zaakcentujemy tylko okoliczność, że utrzymanie sierot i starców w ten sposób wypadnie instytucji daleko taniej.

Jedyną niedogodność stanowić może administrowanie zakładami i kontrola, jeżeli jednak zostanie odnalezionym odpowiedni punkt przy kolei, to niedogodność wskutek łatwości komunikacji z Warszawą zostanie usuniętą; najlepszym przykładem, że nic to tak bardzo strasznego, są osady rolne małoletnich przestępców.

Sama administracja wydziałowa Towarzystwa, mieszcząca się obecnie w gmachu przy Krakowskiem-Przedmieściu, musiałaby się przenieść do lokalu najętego w Warszawie, albo wreszcie do jednego z domów własnością instytucji będących.

Wreszcie nadmienimy, że nie uważamy za nazbyt korzystną istniejącej podobno w łonie Towarzystwa myśli pobudowania nowego gmachu w Czerniakowie.

Czerniaków, zdaniem naszem, jest za blisko miasta, ażeby mógł przedstawić dostateczne korzyści na utrzymanie starców i sierot; dalej—komunikacja z nim jest bardzo utrudnioną i droższa nawet niż koleją; wreszcie leży on na pochyłości tuż prawie nad odnogą rzeki, nie cieszy się więc zbyt szczególnemi warunkami sanitarnemi.

Naszem zdaniem, najodpowiedniejszą byłaby miejscowość w pobliżu jednej z pierwszych stacyj kolei warszawsko-wiedeńskiej.

Curiosum.

Z gazety petersburskiej *Bereg* czerpiemy następujące szczegóły o pewnem ciekawem wydawnictwie, dotyczącem Rosji:

„Rosja zwraca ostatniemi czasy szczególną uwagę Europy, na nieszczęście tylko Europa, zapragnąwszy poznać państwo rosyjskie, postąpiła sobie z wiadomościami o niej bardzo lekkomyślnie.

Ażeby się o tem przekonać, dość przejrzeć kilkanaście grubszych i cieńszych książek i broszur w różnych językach, traktujących o Rosji i nihilizmie, dość przeczytać kilka czy kilkanaście obrazów powieściowych, narzuconych jaskrawemi farby na płótnie feljetonów bulwarowych dzienników paryskich.

Niewiele barw artystycznych—żadnego rachowania się z prawdą faktyczną—żadnych ceremonij—i wreszcie zupełny brak wszelkiej przyzwoitości: oto główne cechy tych zlepków.

Wszystkie one bawią się na koszt przedmiotu ich eksperymentów, a niektóre traktują go z ukrytą poza osłonkami fantazji i nieznajomości rzeczy zaciekłą nienawiścią.

Jedną z tego rodzaju prac (zresztą nawet pomiędzy swemi siostrzycami stanowiącą *curiosum*) jest *„La Russie et le nihilisme, par M. Pierre Frédé, Paris 1880.“*

Rzecz opisuje podróż pana Frédé (o ile sądzić można—wymyśloną) do Rosji i liczy 18 rozdziałów.

W trzecim rozdziale podróżnik wjeżdża do Rosji i pierwszą rzeczą, która mu się zaraz po przebyciu granicy rzuca w oczy, a raczej w nos, jest mocny, niezmiernie mocny zapach *cuir de Russie*, który odrazu otacza podróżnych i przenika ich odzież!!

Drugim znakiem szczególnym, który znakomity dostrzegacz po przekroczeniu granicy dostrzegł, był strażnik pograniczny, w towarzystwie dwóch kozaków, noszących jakieś łachmany, lecz mających pierś zawieszoną mnóstwem medali, na pamiątkę różnych wojen; medale były różnego kształtu: okrągłe, trójkątne i kwadratowe.

Wszyscy rosjanie mieli za plecami piki, a w ręku baty i dopytywali się gwałtownie p. Frédé o paszport. Ma się rozumieć (a jakże?) podróżnym nie pozostawało nic innego, jak dać im 4-frankową monetę, poczem spokojnie mogli jechać do Petersburga. Po drodze podróżni zwiedzili Mitawę, Rygę i Dorpat, w którego uniwersytecie począć się miał nihilizm — w jaki sposób? w tem miejscu bliżej p. Frédé nie objaśnia.

Wreszcie podróżni dojechali do Petersburga.

Przed jedną z bram (?) miasta zatrzymała ich pikieta kozaków; ażeby uniknąć zwłoki, znakomity podróżnik dał zaraz od ręki oficerowi dowodzącemu strażą (pokazało się później, że to jakiś książę) rubla (*un salcove???*), lecz oficer żądał dwa ruble i to w ten sposób, że począł się na obcasach obracać w koło, trzymając ręce poza sobą, tak, że wymaganą kwotę otrzymał nawet sam jej nie widząc (!!!).

Dzięki temu domyślny p. Frédé, odrazu pojął że jeśli jaki rosjan poczyna się obracać w kółko na obcasach, widocznie—trzeba mu dać kubana; przy tej okoliczności podróżnik opowiada bardzo ciekawą i niezmiernie prawdopodobną anegdotę o tem, jak w kancelarji jakiegoś ministra oszukał pewnego jenerała, obwieszonego od stóp do głów orderami, włożywszy mu w rękę zamiast 3 półimperjałów, 3 *„miedziane sous“*

---

mu ubogą krewnę? czy tym który brzydzi się nie płacącymi dwudziestu groszy za furmankę; czy tym który wesoło zaciąga wielkie długi? czy tym który gniewa się na Gajdę za to, że mu robi uszczerbek w polu, czy tym u którego służba, woły i ziemia są głodni?... czy tym który całuje matkę, czy tym przy którym Szmul odważa się mówić o jej śmierci?...

Któż więc jest jej ojcem i który z tych dwu ludzi kocha ją i Józia? Czy ten, który codzień wysyła pół rubla na cygara dla siebie, czy też ten, który niema pieniędzy na ekstrakt słodowy dla matki?

A nareszcie ta pani Weiss, tak dziwnie w jej myśli splątana z ojcem!...

Przyjazd ubogiej krewnej i projekt listu do babki były prawdziwem nieszczęściem dla dziedzica. Oba te wypadki w duszy jego dziecka otworzyły szufladę ciężkich wątpliwości, z której powiało coś jak mroźny wicher. Anielka wszystkich w domu rozumiała: i uczoną guwernantkę i chorą matkę i przewrotną Kiwalską i wiernego Karusia, tylko—straciła możność rozumienia ojca, który zdwoił się w jej oczach, ale ani razu nie ukazał w rzeczywistej postaci.

Tymczasem ciotka Anna odświeżyła znajomość z Walentyną, zapomniała o chłodnem przyjęciu w domu krewnych i, ani myśląc o tem, że przyjazd jej połączono z kwestją nieuregulowania serwitutów, rozmawiała wesoło. Smutek i zawiść nie leżały w naturze tej kobiety.

— Ach! pani — mówiła ciotka — trzeba wierzyć w przeczucia... Ja naprzykład w jednym tygodniu miałam dwa ostrzeżenia. Raz — śniło mi się, że mnie (z przeproszeniem pani) oblazło robactwo: Oho! myślę, to już wybije godzina mego losu (chociaż powiem pani, że w sny nie wierzę). Robactwo — znaczy pomyślność, a że ja zawsze modliłam się tylko o to, ażeby na stare lata zostać gospodynią u jakiego uczciwego proboszcza, więc zaraz zgadłam, że się w tych dniach taka posada dla mnie otworzy. Nawet, powiem pani, żem zaraz o tem wspomniała panu Saturninowi i już zaczęłam się starać o kupców na moją maszynę do szycia, stół, żelazko i takie tam graty...

— Ale nie wyśniło się pani, że to miejsce kto inny zabierze?—spytała z ironicznym uśmiechem nauczycielka.

— Zaraz dokończę!... Więc jak powiedziałam panu Saturninowi, że lada dzień wyjadę na probostwo, bom miała sen, tak on (taki sam trochę niedowiarek jak pani) mówi do mnie na śmiech:

„Sen może czasem zwieść, niech pani zatem poradzi się jeszcze kabały“.

A ja mu na to: „Niech pan żartuje! ale ja swoją drogą poradzę się kabały“... No i prosiłam jednej staruszki o kabałę, ona stawiała do trzech razy i, mówię pani, zawsze wypadało: pomyślna wiadomość od blondyna i—żeby się strzedz brunetki!...

— Któż jest ten blondyn?...

— Juści, że poczciwy dziekan, biały jak mleko...

— A brunetka — spytała panna Walentyna wciąż śmiejąc się.

— Naturalnie, że ta niegodziwa klucznica od was! —odparła ciotka.

— Ona?... brunetka?... Ona jest prędzej kasztanowata! Ciotka pokiwała głową.

— Oj! oj! jakeście się państwo dobrali z panem Saturninem, to tak jakby z jednego łokcia wykrajani — rzekła.

— Jakże on miewa się?—spytała nauczycielka, rumieniąc się w sposób jej tylko właściwy.

— Zdrów, dobrze mu się powodzi i —zawsze panią wspomina.

— On? mnie?... — rzekła panna Walentyna ruszając ramionami.

Ciotka zniżyła głos.

— O! tylko niech się pani nie droży znowu! Człowiek młody, przystojny, ma już czterysta rubli pensji... A jak go wszyscy ludzie szanują!... Bo to, powiem pani, genjusz!... Rozum jak u największego filozofa, a przytem ślicznie tańczy... Kiedy raz jakiem z nim poszła walca...

— Pani jeszcze tańczy?

— Ja? — spytała ciotka, wskazując na siebie palcem.—Przecież ja jeszcze czterdziestu lat nie mam i zmizerował mnie nie wiek, tylko praca. Ale gdybym kiedy pobyła u jakiego uczciwego proboszcza choć...

— Czy pan Saturnin zawsze tak dużo czytuje? — przerwała nauczycielka.

— Furami! powiem pani. On u mnie bardzo często bywa na herbacie i czyta głośno, ah! jak płynnie, z jakim akcentem!... Nieraz mówię mu: „Niech pan odpocznie, bo już panu gra w gardle.“ A on: „Naturalnie, żebym chciał odpocząć, ale... (i w tem miejscu niezmiernie wzdycha) niema tu osoby, którаby mnie wyręczała, tak jak dawniej panna Walentyna.

— Ach! niechże pani da spokój... Nie lubię komplimentów, a tembardziej zaimprowizowanych na poczekaniu! — oburzyła się nauczycielka.

Ciotka spojrzała na nią zgorszona.

— Słowo honoru daję!—rzekła uderzając się w piersi —że nic nie komponuję. On o pani mówi, ile razy mnie spotka....

— Chyba zapomniał, że wcale nie jestem ładna...

— Na co pani piękność, on pani rozum uwielbia. Ja pani nawet jeszcze powiem, że kiedy raz bardzo znudził mnie temi wspominkami, tak powiedziałam mu:

Dalej narzeka nasz pokojowy Tissot na „kontrybucję 40-frankową, którą przybywający do Rosji płacić muszą“ i na jakąś specjalną surowość, z jaką prawo cywilne traktuje dłużników-wierzycieli.

O — tutaj właśnie wydobywają się panu Frédé'mu ośle uszy z pod lwiej skóry—tutaj widać poza nim jakiegoś zbankrutowanego fryzjerczyka (lub kamerdynera uzdolnionego do wszystkiego), który w Rosji nie zrobił karjery, a który jest serdecznym przyjacielem autora broszury, lub nawet nim samym.

Biedakowi tedy wszystko przedstawia się w ciemnem świetle; założył czarne okulary i ani na chwilę ich podczas fikcyjnego swego pobytu w Rosji nie zdejmuje.

Więc ludzie brzydcy — zwyczaje barbarzyńskie — jedzenie złe — prawa niegodziwe — ba! klimat nawet (zdawałoby się, że to temat bezparcjalny) dostał od pana F. surową naganę.

Pokazuje się więc, że klimat Petersburga jest niemożliwy, straszny. „Wieczorem przejeżdżasz jeszcze przez Newę łódką, a na drugi dzień rano już jeżdżą saniami“. I to jeszcze nic. Bo np. „czworonogi i ptaki zamarzają w Petersburgu, a wróble, sroki i gołębie często w powietrzu marzną w locie i spadają na ziemię, jak gdyby rażone kulą“.

„Pomimo to, rosjanie utworzyli spisek w celu przekonania, że klimat Petersburga nie ustępuje wcale aurze lazurowej Italji. W tym celu kawalerowie i damy w mróz trzaskający przechadzają się po bulwarach Newy w odzieży jaknajlżejszej. Ma się rozumieć, wynikiem takich przechadzek są zapalenia płuc, skutkiem czego też arystokracja rosyjka umiera głównie na tę chorobę“.

„Niebezpieczeństwu takiemu podlegają również wojskowi, którzy przy spotkaniu, z władzą wyższą są obowiązani stawać i zdejmować czapkę; od mrozu zamarza im w głowie mózg. Ale to głupstwo. Dyscyplina wojskowa za niezastosowanie się do przepisu karze kilkoset razami kijów. Ma się rozumieć, w ten sposób wszyscy starają się jaknajrzadziej wychodzić na ulicę. Ukazują się na niej tylko napół nadzy żołnierze“.

Nowości te są niezmiernie ciekawe, ale nasz dzielny spostrzegacz znajomi nas ze stokroć ciekawszemi jeszcze szczegółami z życia rosjan.

„Co się tyczy religji wyznawanej przez rosjan, to nic pewniejszego nie da się o niej powiedzieć; osób wyznania prawosławnego jest w Rosji daleko mniej, aniżeli Europa mniema, ponieważ, nie licząc czerkiesów i polaków, którzy wyznają religję ormjańską (??!), większa połowa ludności są to sektanci i muzułmanie; a zresztą samo wyznanie prawosławne jest tylko sektą obrazoborców.“

Dalej znów pisze pan Frédé, że obowiązki księży w Rosji polegają tylko na wykonywaniu chrzcin, ślubów i t. d. na robieniu bogów (*à faire de bogs*), t. j. niezdarnych figurek świętych, które rosjanie noszą na piersi; czytanie pisma świętego zabronione jest pod karą batoga.

Wreszcie dowiadujemy się odeń, że „dogmat prawosławny wymaga przedewszystkiem od wszystkich swych wyznawców o ile można najczęstszego uczęszczania do łaźni parowej: każdy musi być posłuszny i postępować zgodnie z temi wymaganiami.“

Kobieta — powiada dalej z niewyczerpaną i zadziwiającą pewnością siebie p. Frédé—znajduje się zawsze w najtwardszej zależności od męża; tak włościanka iść musi o trzy kroki za mężem, a prawo w ogóle nie karze za występki przeciwko czci niewieściej.

Gdyby zbrodnię tę karano — zapewnia nasz wesoły podróżnik—trzy czwarte obywateli wiejskich (a miejskich?) i rządców należałoby posłać na Syberję.

W sferze prawa cywilnego p. F. nad wszelkie spodziewanie znajduje pewne bardzo ciekawe ograniczenie; oto „kobieta, która owdowiała po drugim mężu, może wyjść za mąż tylko za żyda, nawróconego na wiarę prawosławną“!!!

Niemniej ciekawe są wiadomości o odzieniu i pokarmie rosjan.

Najpierw zaznacza p. F., że „każdy rosjanin zostawia po sobie pewien specjalny niemiły zapach“. To jeszcze nic — wszyscy w Rosji, za wyjątkiem wojskowych, księży i arystokracji, ubierają się jednakowo, po barbarzyńsku — jak starożytni scytowie. Ta jest tylko różnica, że chłopi noszą na głowie polską... czapkę ułańską!!!

Wreszcie konkluduje nasz Kolumb, który odkrył całą olbrzymią kopalnię... nonsensów, że rosjanie nie umieją wcale jeść; „wszyscy bez wyjątku przez cały rok żywią się: kwaśną kapustą, szczami, mlekiem, solonemi grzybami, stokfiszem i herbatą z ogórkiem“.

Na tem dość dla poznajomienia czytelników z tym elaboratem, który zawiera w sobie bezwątpienia więcej fałszów, aniżeli stronnic, wierszy, wyrazów i liter — który jednak jest czytanym przez Europę, a może za materjał do wyroków jej posłuży...

Raczej śmiechu to warte, aniżeli pogardy; ale dla znieczulenia złych skutków, z broszurki tej i jej podobnych wypłynąć mogących, koniecznem jest zwrócenie na nie uwagi poważnej publicystyki europejskiej, która przecież w należyty sposób ocenić i schłostać je potrafi.“

Tak powiada *Bereg*.

WIADOMOSCI MIEJSCOWE.

= Zarząd kolei warsz.-wied. i warsz.-byd., ze względu na nieustającą drożyznę w mieście naszem, przeznaczył podobno na gratyfikację dla urzędników i oficjalistów swoich sumę *rubli 101,000*. W rozdzielaniu tego funduszu przedewszystkiem uwzględniani być mają urzędnicy z małem uposażeniem. Wypłata uskutecznioną będzie w początkach przyszłego miesiąca. W końcu dodać należy, że suma preliminowana obecnie jest największą, jaką kiedykolwiek kolej wiedeńska na podobny cel przeznaczała, i że z tego funduszu wydzielony być ma pewien jednorazowy zasiłek dla wdów po oficjalistach kolejowych, którzy padli ofiarą nieszczęśliwych wypadków w czasie pełnienia swoich obowiązków. Szlachetny wysoce czyn zarządu drogi wiedeńskiej najdobitniej mówi sam za siebie i uwalnia nas od opatrywania wiadomości tej jakiemikolwiekbądź komentarzami.

= Wiele kobiet, wchodząc w związki małżeńskie, nie spełnia przepisami wskazanej formalności zmiany nazwiska, czyli nie uzyskuje tak zwanego „aktu złączenia“, i przepisania w księgach ludności na nazwisko męża. Niedopełnienie to utrudnia legitymację i czyni niepodobnem udzielanie w wydziale adresowym objaśnień co do miejsca zamieszkania takich kobiet. Z tego powodu p. ober-policmajster wydał rozporządzenie polecające, aby w przeciągu siedmiu dni od daty dzisiejszej 22 kwietnia, formalność ta była przez wszystkich mieszkańców Warszawy dopełnioną. Przekraczający to postanowienie pociągani będą do odpowiedzialności sądowej. Wykazy opieszałych mają być przez komisarzy cyrkułowych, za pośrednictwem służby policyjnej, sporządzone.

= Dla udokładnienia wykazów statystycznych ludności miasta Warszawy poleconem zostało wprowadzenie do wykazów tych nowej rubryki, a mianowicie: czy zmarły był zapisany do ksiąg ludności stałej czy też niestałej miasta naszego; w ostatnim przypadku ma być również w świadectwach o śmierci wymieniane miejsce pochodzenia i urodzenia zmarłego.

= W dzisiejszym rozkazie p. ober-policmajstra czytamy co następuje: „Na skwerach i ogrodach publicznych, szczególniej wieczorem, zbiera się mnóstwo uliczników, którzy głośnym krzykiem i psotami swemi naruszają spokój publiczny. Polecam więc służbie policyjnej, aby nie dopuszczała podobnych zgromadzeń“.

= Pomimo wydanego zakazu często dają się widzieć na ulicy dzieci niosące zbyt ciężkie dla nich pakunki, wiadra wody itp., władza policyjna zwróciła na to uwagę i zakaz wspomniany obostrzyła.

= Skutkiem rozpoczętego obecnie polewania ulic i alej miasta, czynności oddziału roboczego straży ogniowej bardzo znacznie się zwiększyły. Dlatego też wywożenie śmieci i błota odbywać się odtąd może tylko cztery razy na tydzień, a mianowicie: w poniedziałki, środy, piątki i soboty. Stróże więc w te tylko dni, kiedy śmiecie są wywożone, mają je wynosić przed dom, w pozostałe zaś dni przechowywać je będą w koszach.

= Liczba wykupionych na rok 1880 świadectw handlowych doszła już do 16,743 sztuk, za sumę 267,307 rs. 6 kop., z których w przeciągu miesiąca marca (*v. s.*) 746 sztuk, za sumę 6,318 rs.; miasto z tegoż źródła miało po dzień 15 kwietnia dochodu 80,699 rs. 80 kop.

= P. Władysław Zalewski otrzymał od petersburskiego technologicznego instytutu świadectwo technologa pierwszej klasy.

= Bawiącego obecnie chwilowo w Poznaniu, czcigodnego dra Szokalskiego, czczą lekarze tamtejsi w dniu dzisiejszym wspólną biesiadą.

= **Z teatru i muzyki.**

* Słyszeliśmy, iż z powodu podniesionej temperatury panującej w sali teatru rozmaitości, widowiska od przyszłego tygodnia odbywać się będą wyłącznie w teatrze wielkim, aż do chwili ukończenia restauracji teatru letniego.

* Dziś na scenie teatru wielkiego „Faust“ z panem Frappolim i Sallą.

* Łaskawie zapowiedziane dwa przedstawienia „Hugonotów“ nie dojdą do skutku, p. Masini bowiem czując się ciągle niedysponowanym, dziś rankiem opuścił Warszawę...

* Dziś na scenie teatru rozmaitości dany będzie po raz pierwszy jednoaktowy dramat wierszem p. t. „Ostatnia próba“.

* Na urlop wybierają się pp. Rapacki od 1 maja— Królikowski w tymże miesiącu po kilkukrotnem odegraniu roli Mefistofela w „Fauście“.

* Wkrótce wyjdzie z pod pras litograficznych symfonja J. F. Dobrzyńskiego, skomponowana na wielką orkiestrę, aranżowana zaś na cztery ręce.

Z szczupłego grona naszych techników ubył w d. 20 b. m. Jan Pietraszek, którego pożytecznych prac i zasług nie godzi się pomijać milczeniem.

Pietraszek urodził się w m. Andrychowie, okręgu wadowickim, w Galicji austryjackiej.

Po ukończeniu szkoły technicznej w Krakowie a następnie instytutu politechnicznego w Wiedniu przybył w 1853 r. do Warszawy i tu w zakładach żeglugi parowej Andrzeja hr. Zamoyskiego pełnił obowiązki inżeniera-mechanika, a w końcu, do r. 1869, dyrektora.

Pod jego to kierunkiem zbudowano w wspomnionych zakładach żelazny most łyżwowy na Wiśle pod Włocławkiem, takiż most systemu kratowego na rz. Prośnie pod Kaliszem. pierwsze w kraju wagony żelazne dla kolei warsz.-teresp. i wykonano inne ważne dla kraju roboty.

Na zamówienie ówczesnego prezesa rady zarządu dr. żel. warsz.-wied., Hermana Epsteina, Pietraszek rozpoczął budowlę dwóch parochodów, którą wszelako następny prezes tejże rady, bar. Muscheritz, ze szkodą dla rozwoju przemysłu krajowego, odwołał.

Oprócz zajęć praktycznyh Pietraszek pracował

„Ożeń się pan z nią raz do licha, zamiast nam psuć uszy czczem gadaniem“.

A on na to: „Albo ona mnie zechce?“ i zrobił powiem pani taką żałosną minę, żem o mało nie zapłakała. W tej chwili zbudziło się w mojem sercu jakieś przeczucie, popatrzyłam mu w oczy tak o—jak pani teraz, poklepałam go po ramieniu i mówię:

„Kochanku! choć pan nie wierzysz w przeczucia, zapamiętaj sobie moje słowa: jeszcze ja doczekam, że znajdę miejsce u jakiego uczciwego proboszcz, a wy się pobierzecie!...“

Tak mu powiedziałam moja pani...

— A on co na to?—spytała panna Walentyna.

— On?... Ot taką miał minę jak pani teraz...

Uczona osoba porwała się od stołu.

— Ja widzę, że pani zawsze myśli o dwu rzeczach: o tem, żeby zostać księżą gospodynią i żeby ludzi swatać...

Ciotka objęła ją za szyję i spytała zaglądając w spuszczone oczy:

— A czy źle swatam?... Czy nie mam szczęśliwej ręki?... Filutka z panny Walentyny!...

Dano ciotce znać, że konie zaszły i rzeczy już są zapakowane.

— Gdzież państwo? — spytała.—Chciałabym się z niemi widzieć i podziękować za łaskę...

— Jaśnie pan śpi, a jaśnie pani chora — odparł służący.

Uboga krewna głęboko uczuła tę nową zniewagę. Usta jej zadrgały...

— Ślicznie panią przyjmuje familja! — odezwała się Walentyna.

— I i i... ja się o to nie gniewam! Oni panowie, ja szwaczka... Sami są teraz zgryzieni, w interesach, to i nie mają ani czasu, ani sposobu, ani nawet głowy radzić innym...

Ucałowała ceglastą pannę Walentynę i wymknęła się na dziedziniec przez boczne drzwi idąc ku swej furmance.

Wtem z za węgła domu wybiegła naprzeciw niej Anielka. Schwyciła ją za ręce i serdecznie ucałowała szepcząc:

— Ja zawsze będę ciocię kochać!...

Ciotka nieprzygotowana na taką niespodziankę zalała się łzami.

— Niech cię Bóg błogosławi poczciwe dziecko! — rzekła. — Tyś prawdziwy aniołek...

Ale dziewczynka już uciekła, lękając się aby jej kto nie spostrzegł.

Tegoż dnia wieczorem, panna Walentyna pokruszyła wroblom na daszek podwójną porcję chleba. Potem rozparła się łokciami na krawędzi okna i widząc, że niema nikogo w bliskości, zanuciła fałszywie:

Kwiatki powiedzcie jej,
Cel duszy mej...

Czy tej która swatała uczoną osobę z panem Saturninem? Nie wiadomo.

Śpiew ten, podobny raczej do kaszlu, niż do wylewu uczuć miłośnych, dziwnie odbijał od reszty otoczenia. Wesoły niegdyś pan domu był dziś smutny, najweselsza z wesołych Anielka także smutna, śpiewała zaś—osoba, z której ust nie słyszano dotychczas nic więcej, oprócz gorzkich upomnień i wymówek.

Sądzićby można, że na tym świecie radość nie ginie nigdy. Tylko gdy w jednem sercu zaćmiewa się, w innem — zapala.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

także gorliwie na polu piśmiennictwa technicznego w wychodzącym niegdyś w Lesznie *Przyjacielu ludu*, *Bibliotece warsz.*, *Gazecie rolniczej*, *Księdze świata*, *Dzienniku politechnicznym* braci Marczewskich, *Zorzy* i innych.

Od 1872 r. do 73 jako instruktor szkoły maszynistów na drodze żel. warsz.-wied., pragnąc ułatwić naukę młodzieży poświęconej zawodowi technicznemu, napisał i wydał w r. 1873 dość obszerne i wyczerpujące dzieło: „Przewodnik dla maszynistów“ z 200 drzeworytami i mapą.

Nadto, przy współudziale inżeniera Bronisława Marczewskiego i Antoniego Strzeleckiego napisał pożyteczne dla rolników i techników dziełko: „Żniwiarka, jej historja, budowa i użycie.“

W pracy tej mieszczą się zajmujące w tym kierunku usiłowania naszych rodaków: Rolbieckiego, Tymienieckiego i Lilpopa, usiłujących zbudować praktyczną i do narodowego rolnictwa zastosowaną żniwiarkę.

Oprócz jeszcze wyżej wspomianych, ogłosił drukiem broszurę: „O eksplozji kotłów parowych (1863)“ i nader ważną „Mechanikę popularną (1875).“

Ostatnie lata ś. p. Pietraszek — po części może z własnej winy — przeżył w zapomieniu i niedostatku; w każdym razie, jako człowiek prawy i światły w swoim kierunku popularyzator wiedzy, wdzięczną dla swego imienia pozostawił pamięć.

A. G.

— Zgon ś. p. Umienieckiego.

Jednocześnie z bolesną wiadomością o zgonie powszechnie szanowanego dyrektora Banku polskiego, ś. p. Adama Umienieckiego, rozeszła się łączna z tym faktem pogłoska, uporczywie powtarzana i powszechne wywołująca oburzenie.

Jak wiadomo, ś. p. Adam zmarł nagle w dorożce...

Woźnica, dostrzegłszy przypadkowo szamotanie się pasażera i widząc niemylne znaki niebezpieczeństwa, pośpieszył przed szpital Dzieciątka Jezus, wzywając ratunku.

Tam odmówiono konającemu pomocy *dla braku kwalifikacji.*

Nie chcemy temu wierzyć, nie przypuszczamy nic podobnego, wszelako pogłoska przechodzi z ust do ust.

Czekamy więc na stosowne zaprzeczenie, a w każdym razie upraszamy władze odnośne, mianowicie prokuratora, o nakazanie ścisłego sprawdzenia przywiedzionych tu okoliczności.

— Uwaga.

Wzniesiony niedawno w kościele św. Krzyża pomnik ku uczczeniu pamięci naszego mistrza tonów Fryd. Szopena stanowi rzeczywistą ozdobę tej świątyni.

Tymczasem, ustawiona przed nim kwadratowa, dość znacznych rozmiarów chorągiew, zakrywa go w połowie przed okiem osób pragnących przyjrzeć się dziełu dłuta.

Przeszkodę tę usunęłoby umieszczenie chorągwi w innem miejscu, czego, spodziewamy się, zarząd kościoła dopełnić nie omieszka.

— Nowy przyrząd.

Od kilku dni przed dworcem drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej uskutecznia się polewanie placu przedstacyjnego za pomocą przyrządu, który w innych większych miastach zagranicznych, mianowicie w Wiedniu, w powszechnem jest użyciu.

Jestto walec umieszczony na osi dwóch wysokich kół z nawiniętą na nim kiszką kauczukową, czerpiącą wodę ze zdroju wodociągowego.

W miarę posuwania się wózka, kiszka rozwija się i tem samem dozwala zwilżać ziemię na znaczną nawet odległość.

Mimo to, czy skutkiem małego ciśnienia wody, czy wadliwej budowy przyrządu, rzut wody i działanie polewacza okazuje się za słabe.

— Oszustwo.

Z sierpskiego donoszą o następującym fakcie:

Do wsi Siemiętkowa przybył przed kilku dniami posłaniec z listem, w którym gwardjan kapucynów z Wielunia, Zawistowski, zawiadamia, że 17 kapucynów, przejeżdżając do klasztoru w Żuraminie, dokąd z rozporządzenia władzy zostali przetranslokowani, zatrzymało się w parafji w Koziebrodach i nie posiada dalszych środków do podróży.

Gwardjan zasyła więc właścicielce Siemiętkowa błogosławieństwo kapłańskie i prosi o łaskawą pomoc pieniężną.

Prośba miała jaknajlepszy skutek.

Posłańcowi wręczono kilkanaście rubli i przyrzeczono dalszą pomoc.

Po sprawdzeniu przecież pokazało się, że żadnych kapucynów w Koziebrodach nie było i że posłaniec był oszustem.

Do innej wsi w okolicy przybył znów ten sam zapewne artysta z prośbą od zakonnic,—lecz tym razem nie udało mu się.

Powtarzamy fakta te jako przestrogę, przypominając zarazem, że oszustwo podobne jest praktykowanem nie po raz pierwszy...

— Napad.

Z mławskiego donoszą, że na karczmę stojącą samotnie pod wsią Konopki, nieopodal stacji kolei tegoż nazwiska, nocą napadło trzech zbójów.

Łotrzy, uzbrojeni w rewolwery, wyłamali okno i w ten sposób dostali się do wnętrza domu.

Karczma utrzymywaną była przez małżonków Rozenbergów.

Gdy ci się przebudzili i usiłowali stawiać opór, napastnicy poczęli do nich strzelać.

Dali dwadzieścia strzałów.

Rozenberg i jego żona zostali strasznie poranieni, jednakowoż żyją jeszcze.

Złoczyńcy uciekli, splądrowawszy dom cały i zabrawszy 238 rubli gotówką.

Dzięki energicznie wyprowadzonemu śledztwu, policja zna już nazwiska łotrów.

Są to znani opryszkowie z ciechanowskiego.

— Ptaszek.

W tych dniach skradziono panu C., dentyście, z mieszkania prywatnego rozmaite przedmioty złote.

O kradzież tę podejrzany był uczeń, Franciszek Z.

Sprytny policjant, któremu sprawę tę poruczono, wyśledził, że podejrzany często odwiedza jakąś kobietę.

Zrobiono więc u niej rewizję i skradzione panu C. przedmioty odzyskano.

— Dramat nad Wisłą.

Było to nocy wczorajszej o godzinie trzeciej.

Przez most pod cytadelą przechodziło dwoje ludzi, mężczyzna i kobieta.

Nagle mężczyzna chwyta kobietę i spycha ją do wody...

Nieszczęśliwa tonie.

Szczęściem spostrzegł to stróż miejscowy, J., i ratuje biedaczkę.

Kobieta po przyprowadzeniu jej do przytomności, oświadczyła, że zamiarem mężczyzny było ją utopić.

Mężczyzna nazywa się Aleksander K. i jest szewcem; kobieta jest jego żoną...

Aleksander K. po fakcie zbiegł.

— Przyczyna naturalna.

Oficer spadł z konia na publicznej drodze.

Obok stojący chłopak zawołał:

— Panie oficerze, mnieby to spotkać nie mogło.

— Alboż ty miałbyś być lepszym jeźdzcą odemnie?

— To nie — odrzekł on —ale jabym nie wsiadł na konia...

— Zadziwiająca pilność.

Pewien nauczyciel muzyki chwalił się, iż codzień ma 25 godzin lekcyj.

Gdy ktoś zwrócił jego uwagę, iż dzień ma tylko 24 godzin, odrzekł on:

— Ale trzeba panu wiedzieć, że ja wstaję zawsze na godzinę przed świtem...

— Pożar.

Wczoraj, około godziny 10-tej wieczorem, wybuchnął znaczny pożar przy ulicy Złotej, w posesji pod nr 14 (własność p. Otto).

Ogień ukazał się w parterowej oficynie.

Płomienie trawiły szybko drewniane to zabudowanie i wkrótce przerzuciły się na sąsiednie komórki i kloakę.

Pomimo ratunku, ogień przeniósł się następnie na sąsiednią posesję nr 16 (własność p. Lubomirskiego).

Płomienie dostały się tu pod dach murowanej trzypiętrowej oficyny.

Niebezpieczeństwo groziło również sąsiednim.

Do pożaru przybyły cztery warszawskie oddziały straży.

Pomimo trudnego dostępu, ogień został opanowany w godzinę.

W posesji pod nr 14, oficyna i komórki prawie zupełnie spłonęły.

Na oficynie zaś trzypiętrowej pod nr. 16 zerwano część dachu; belkowanie się poopalało.

Przy gaszeniu pożaru kominiarz oddziału nowoświeckiego, Franciszek Endrosiewicz, został silnie uderzony w bok i plecy spadającą blachą.

Odesłano go na kurację do szpitala św. Ducha.

— **Wypadki.**

* W domu pod nr 59, przy ulicy Gęsiej, wyrobnica Juljanna S., lat 57 licząca, schodząc o godzinie 1 po północy ze schodów, pośliznęła się i spadła z takowych z wysokości 1-go piętra, przyczem potłukła się tak nieszczęśliwie, że, mimo pomocy lekarskiej, w dwie godziny po wypadku zmarła.

Ciało zabezpieczono do zejścia władz właściwych.

* Na Marszałkowskiej dorożkarz najechał na przechodzącą służącą Ludwikę E., którą mocno pokaleczył.

Nieostrożny woźnica uciekł, niedość jednak prędko, gdyż spostrzeżono i zanotowano jego numer 664.

* Dorożkarz, nr 76, na Krakowskiem-Przedmieściu, najechał na Emilję Sz., którą tak pokaleczył, że odwiezienie jej do szpitala okazało się koniecznem.

* Walenty K. najechał na Teatralnym placu na Michała S., który padając, mocno się potłukł w głowę i prawy bok.

* Dorożkarz nr 76, wjeżdżając w podwórze domu nr 150, najechał 5-letniego chłopczyka B. i złamał mu prawą nogę powyżej kolana.

* Żona stróża domu nr 25, przy ulicy Hożej, znalazła na schodach tegoż domu podrzucone dziecię płci męskiej, około 2 tygodni mieć mogące.

* Marja B., wyrobnica, na ulicy Łuckiej pod nr 10 zamieszkała, tamże z niewiadomej przyczyny nagle zmarła.

* Na Miłej zmarł nagle Henryk B., właściciel domu nr 13/2281d.

Przyczyna śmierci niewiadoma.

Formalności przepisanych prawem dopełniono.

* Pod nr 6, na Wąskim-Dunaju, czapnik, Antoni W., przez omyłkę wychylił flaszkę z kwasem.

Odesłano go do szpitala św. Rocha.

Stan jego jest groźny.

— Onegdaj ukończyła się licytacja biżuterji, pozostawionych na sprzedaż przez komitet kwest p. Wapińskiemu. Jakoż rs. 3 kop. 40 dał p. Lipiński za kolczyki złote; rs. 14 dał za pierścionek p. Aleksander Stellich, które doręczone zostały p. Paulinie z hr. Krasińskich Górskiej, jako kwestującej na powodzian sandomierskich. Następujące kwoty złożono w Banku polskim, które wspólnie ze złożonemi poprzednio pieniędzmi rada miejska warszawskiej publicznej dobroczynności podzieli pomiędzy kościoły rzymsko-katolickie i zakłady dobroczynne, kupione przez p. Aleksandra Moldenhawera paciorki i krzyżyk rs. 1 k. 20, przez p. Rotarskiego krzyżyk z ciągnionego gipsu rs. 10, przez p. Aleksandra Ostrowskiego rs. 18 kop. 50 za kolczyki i guziczki z koralami, przez tegoż rs. 2 kop. 75 za monety srebrne zygmuntowskie, wreszcie rs. 1, przez p. Ludwika Wapińskiego za 2 guziczki.

— Delegowany do kościoła Przemienienia Pańskiego w sobotę p. Al. Moldenhawer złożył w Banku polskim rs. 1 doręczone po ukończeniu kwesty p. Marczewskiej i Modrzejewskiej.

— Obdarowany w dniu wczorajszym, przy pogorzeli posesji na ulicy Złotej nr 14, burką i butami, składa niniejszem szanownym ofiarodawcom serdeczne Bóg zapłać.

— W nrze 86 *Kurjera* w dziale ofiar wydrukowano mylnie „z powodu urodzin pani S. S.“; czytać należy: *pani J. S.*

— *Warszawski komitet wsparcia i pomocy dla dotkniętych powodzią* ma zaszczyt podać do wiadomości publicznej, że w nadchodzącą niedzielę, to jest w dniu 13 (25) kwietnia, o godzinie 1-ej z południa, w teatrze rozmaitości danem będzie przedstawienie teatru amatorskiego, złożone z następujących sztuk: „*Stryj przyjechał*“, komedja w 1-ym akcie, oryginalnie napisana przez Władysława hr. Koziebrodzkiego; „*Spudłowali*“, komedja w 1-ym akcie, oryginalnie napisana przez Kazimierza Zalewskiego i „*W salonie pierwszej klasy*“ komedja w 1-ym akcie przez Hugona Müllera, przełożona przez Kazimierza Dobieckiego.

W antraktach grać będzie orkiestra p. Lewandowskiego.

Cena miejsc:

Loża 1-go piętra	rs.	10	kop.	—
„ 2-go „	„	4	„	—
Krzesło w 1. 2, 3, 4 i 5 rzędzie .	„	3	„	—
„ 6, 7 i 8-ym „	„	2	„	—
„ pozostałych rzędach .	„	1	„	—
Miejsce stojące na parterze . . .	„	—	„	40
Galerja	„	—	„	40
Paradyz	„	—	„	20

Szczegółowe programy przy wejściu po kop. 10.

Pozostałe bilety będą do nabycia przez piątek i sobotę w księgarni pp. Gebethnera i Wolffa, w dniu zaś przedstawienia, to jest w niedzielę, od godziny 10-tej rano w kasie teatru rozmaitości.

Nekrologja.

† W sobotę, dnia 24 kwietnia r. b., jako siódmego dnia po zgonie ś. p. Antoniego **Krajewskiego**, nauczyciela gimnazjum 3-go, odbędzie się za spokój jego duszy wotywa żałobna w kościele Opieki św. Józefa, na Krakowskiem-Przedmieściu, wprost ulicy Królewskiej, o godzinie **8¼** zrana, na którą zaprasza się rodzinę, kolegów i przyjaciół zmarłego.

—9009—

† Dnia 23 b. m., jako w szóstą bolesną rocznicę zgonu ś. p. Jana **Glinojeckiego**, oficera b. wojsk polskich, badacza torfów w kraju naszym, odbędzie się wotywa żałobna za spokój jego duszy, w kościele św. Krzyża, o godzinie **9-tej** zrana, na którą pozostała żona i córka zapraszają. —9015

† W dniu 23 b. m., w piątek, o godzinie **9-tej** zrana, w kościele powązkowskim odprawioną zostanie msza św. za dusze z familji Magdaleny **Gawareckiej**, a to z legatu

przez niegdy Magdalenę Gawarecką uczynionego; o czem nadzór cmentarza interesowanych niniejszem zawiadamia.

—8957—

† Ś. p. Klementyna z Przezdzieckich **Dzierzbicka,** wdowa, zmarła w Genewie. Msza żałobna za jej duszę odbędzie się jutro, to jest w piątek, dnia 23 b. m., w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, o godzinie **11-tej** zrana, na którą zaprasza się familję, przyjaciół i znajomych. —8655—

† W piątek, dnia 23 b. m., jako w rocznicę imienin ś. p. Wojciecha **Komosińskiego,** b. sędziego b. sądu apelacyjnego, odprawioną będzie za spokój duszy jego wotywa żałobna w kościele N. Marji Panny na Nowem-Mieście, o godzinie **9 i pół** zrana, na którą osierocona żona zaprasza familję, przyjaciół i znajomych. —8954—

† W dniu 23 b. m., w piątek, o godzinie **10-tej** zrana, odbędzie się w kościele powązkowskim żałobne nabożeństwo za ś. p. Agnieszkę z Hawemanów **Wiener** i jednocześnie poświęcenie grobu tejże, na które pozostałe córki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —9006—

† Dnia 24 b. m., w sobotę, jako w rocznicę śmierci ś. p. Piotra **Frydrycha,** budowniczego, odbędzie się żałobne nabożeństwo o godzinie **11-tej** zrana, w kościele św. Krzyża, na które pozostała wdowa wraz dziećmi zaprasza krewnych i przyjaciół.

—8988—

† W dniu dzisiejszym zakończył krótkie doczesne życie Czesio **Jaroszyński,** syn Władysława urzędnika kancelarji warszawskiego jenerał-gubernatora i Heleny z Bełzów. Wyprowadzenie zwłok z kościoła Narodzenia N. Marji Panny, na Lesznie nastąpi w dniu 23 b. m., w piątek, o godzinie 6-ej po południu, na cmentarz powązkowski. —9010—

† Dnia 23 b. m., w piątek, w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie odbędzie się wotywa, o godzinie **9-tej** zrana, za spokój duszy ś. p. Wojciecha **Bojarskiego,** na które pozostała żona i dzieci zapraszają krewnych i znajomych.

—9033—

† W dniu 24 b. m., w sobotę, o godzinie **9-tej** zrana, w kościele na Powązkach, odprawione zostanie za duszę ś. p. Joanny Felicji **Funkenstein** żałobne nabożeństwo, po którem nastąpi przeniesienie zwłok zmarłej z katakumb do grobu familijnego. Pozostała rodzina zaprasza przyjaciół i znajomych.

—9049—

† Ś. p. Henryk **Bormann,** obywatel i fabrykant, przeżywszy lat 50, zmarł dnia 21 kwietnia r. b. Pozostali w ciężkim żalu żona wraz z dziećmi, tudzież matka, siostry, bracia i szwagrowie zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w d. 23 b. m., w piątek, o godzinie **6-tej** po południu, z kaplicy ewangelicko-augsburskiej przy ulicy Mylnej, na cmentarz tegoż wyznania. —9031—

† Ś. p. Joanna z Lunów **Martin,** żona b. kupca i obywatela m. Warszawy, opatrzona św. Sakramentami, w dniu 22 b. m., przeżywszy lat 81, zakończyła doczesne życie; pozostała familja zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 24 b. m., t. j. w sobotę, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele praskim, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła na cmentarz powązkowski, o godzinie 4-ej po południu.

—9078—

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż** 20-go kwietnia. — Hr. Duchatel, poseł w Wiedniu, i John Lemoine, mianowany posłem w Belgji, uwierzytelnieni będą nie jako „zastępcy Francji“ lecz „zastępcy rzeczypospolitej francuskiej“; Freycinet wezwał wszystkich reprezentantów Francji za granicą, aby odtąd mianowali się nie posłami Francji, lecz posłami rzeczypospolitej francuskiej.

× **Paryż** 20-go kwietnia. — Leon Lavedun, były prefekt, a obecny redaktor klerykalnej gazety *Le Correspondent*, posunięty został przez Leona XIII do stanu hrabiowskiego.

× **Rzym** 20-go kwietnia.—Papież Leon XIII zamierza ogłosić międzynarodowy konkurs na wzniesienie wielkiego kunsztownego pomnika swemu poprzednikowi w kościele świętego Piotra.

× **Rzym** 20-go kwietnia. — *Osservatore Romano* donosi, iż papież postanowił wliczyć w poczet świętych założyciela zakonu bosych trynitarzy, Giovanni'ego Battistę.

× **Londyn** 20-go kwietnia. — Dotychczasowy sekretarz państwa, Cross, mianowany został kawalerem wielkiego krzyża orderu łaźni.

× **Antwerpja** 20-go kwietnia. — Parowiec „Vizcaino“, zderzywszy się z górą lodową koło Nowej Fundlandji, rozbił się; ładowany był zbożem.

× **Kopenhaga** 20-go kwietnia. — Uroczystości urządzone na cześć wyprawy „Vegi“ zakończyły się wczoraj wieczorem bankietem, na którym był też obecnym i następca tronu; „Vega“ udała się o północy w dalszą podróż do Szwecji.

× **Berlin** 20-go kwietnia.— Dziś o godzinie 11-tej przed południem otwartą została przez następcę tronu druga międzynarodowa wystawa rybacka. Wzięły w niej udział: Rosja, Chiny, Japonja, Wschodnie Indje, Stany Zjednoczone Północnej Ameryki i Szwajcarji, Włochy, Anglja, Niderlandy, Norwegja, Szwecja i Danja. Pierwszy oddział wystawy składa się z różnych klas, a mianowicie z klas zwierząt wodnych, urządzeń do przerabiania, przygotowania i konserwacji produktów rybackich, z modeli domków rybackich, ubiorów rybackich i przyrządów. Kilka klas poświęconych jest historji rybactwa, jego literaturze i statystyce.

× **Wiedeń** 20-go kwietnia.—Wkrótce odbyć się ma narada przewodniczących wszystkich klubów nad programem pracy parlamentarnej.

× **Poznań** 20-go kwietnia.—Skonstatowano tu kilka objawów tyfusu plamistego.

× **Lwów** 20-go kwietnia.—Ministerjum skarbu na wniosek namiestnictwa zarządziło, że w gminach dotkniętych w ubiegłym roku klęską nieurodzaju dozwoloną być może pojedyńczym właścicielom mniejszych posiadłości gruntowych zwłoka w uiszczeniu zalegającego podatku do 1 listopada r. b.; po tym terminie zaległa należytość skarbowa winna być spłaconą w czterech ratach kwartalnych.

× **Lwów** 20-go kwietnia.—Ze sprawozdania zarządu Towarzystwa kuchni ludowej okazuje się, iż w roku 1879 wydano 54,235 obiadów płatnych, a 3000 bezpłatnych. W przecięciu kosztował jeden obiad 10·92 centów. Towarzystwo wskutek podrożenia materjałów surowych miało na każdym obiedzie straty 0·92 centa. Wobec niedostatku, upoważnił zarząd swoje prezydjum do wydawania asygnat na bezpłatne obiady do liczby 300 na miesiąc.

× **Petersburg** 20-go kwietnia.— *Wracz. Wied.* donoszą, iż pojawił się tu w ubiegłym tygodniu tyfus plamisty.

× **Kijów** 20-go kwietnia. — W tych dniach spalił się tu miejski zakład gazowy.

× **Nowy York** 19-go kwietnia.—*New-York Herald* donosi, iż Edissonowi udało się dokonać ważnego odkrycia. Badając odpadki rudy złotej dla wykrycia platyny, natrafił na nowy sposób pozwalający wydobywać złoto, pozostające w rudzie już eksploatowanej. Z pomocą tego sposobu, w którym elektryczność i chemja są głównemi czynnikami, możnaby otrzymywać z odpadków znaczne ilości złota.

Przegląd polityczny.

Wprawdzie dymisja ks. Bismarcka poszła *ad acta*, ale mówić o niej i pisać nie zaprzestano dotychczas w Berlinie.

Rada związkowa ma podledz reformie i zmienić dotychczasowy regulamin, a zatem uczynić zadość życzeniom księcia kanclerza i raz na zawsze znieść powód jego niezadowolenia. *Magdeburger Ztg.* dowiaduje się, iż podanie o dymisją zmartwiło i zirytowało cesarza. Podobno w kołach dworskich mówią i projektują wiele o podziale dotychczasowych zajęć Bismarcka; chcą mu odjąć politykę wewnętrzną niby to dla ulżenia pracy i ułatwienia obowiązków, a pozostawić tylko wydział spraw zagranicznych, w których jedynie mistrzowskich dzieł dokonywać może. Zwyczajna ta gadanina nie ma większego znaczenia jak wszystkie ploteczki dworskie. Żelazny książę nigdyby nie przystał na taki podział pracy, osłabiający jego wpływ i stanowisko w rządzie pod pretekstem ułatwienia mu pozycji; on tylko pod tym warunkiem pozostanie na czele ministerjum, jeżeli będzie mógł powiedzieć o sobie: „cała polityka Niemiec—to ja!“

Obecnie zresztą wszystkie projekta, jak powyższe nie mają racji bytu. Ks. Hohenlohe bowiem zastąpi kanclerza w Berlinie: jego zaś miejsce w Paryżu zajął już p. Radowitz, który przed kilku dniami wręczył Grevy'emu swoje listy wierzytelne i przy tej sposobności wyraził w imieniu Cesarza Wilhelma życzenia utrzymania jaknajdłużej serdecznych z Francją stosunków.

N. W. Tagblatt rzekomo i długo rozpisał się o ostatnich konferencjach ks. Orłowa z ks. Bismarckiem w Berlinie.

Według jego zapewnień chodziło o warunki wstąpienia Rosji znowuż do przymierza trójcesarskiego; warunków takich podobno miało być aż dwa tuziny i na dwóch posiedzeniach obaj dyplomaci zastanawiali się nad niemi szczegółowo. Ks. Bismarck żądał za dużo zbyt trudnych ustępstw od Rosji, dotykał rozmaitych reform przedmiotowych i osobistych, na które w Petersburgu żadnej odpowiedzi znaleźćby nie potrafił, gdyby rzecz cała na serjo traktowaną być miała. Ks. Orłow miał mu też w delikatny sposób zwrócić uwagę, czy gdyby jakiekolwiek mocarstwo Rządowi berlińskiemu robiło podobne przedstawienia, tenże Rząd potrafiłby dać przychylną na wszystko odpowiedź?

Rokowania Watykanu z Prusami utknęły gdzieś i nawet nic stanowczego i pewnego o nich dowiedzieć się nie można. *Presse* dowiaduje się, iż o nawiązaniu bezpośrednich dyplomatycznych stosunków między kurją rzymską a Berlinem zaczynają znowuż chodzić posłuchy, a co więcej, iż ks. Bismarck w tym względzie gotówby był nawet do ważnych ustępstw i chętnie przystałby na utworzenie papiezkiej nuncjutury w Berlinie.

Książę bowiem podziela dzisiaj zdanie, że stała komunikacja i zbliżenie z kurją mogłoby tylko korzystnie wpłynąć na wyjaśnienie wielu dzisiejszych kwestyj spornych. Pośrednictwo osoby trzeciej, choćby nawet posła w Rzymie, nie jest o tyle korzystnem i pewnem.

Otóż chodziłoby o zamianowanie nuncjusza osobnego w stolicy Niemiec, gdyby zaś tego tak łatwo nie można było doprowadzić do skutku, wówczas możnaby i temu zaradzić przez zamianowanie nuncjusza papieskiego w Monachjum nuncjuszem dla całego państwa niemieckiego. We wszystkich ważniejszych kwestjach i wrazie potrzeby porozumienia się, pełnomocnik papieża musiałby przyjeżdżać do Berlina.

Telegram z Londynu podaje w streszczeniu okólnik Freycineta, drukowany w *Timesie.* Nie znajdujemy w nim wiele nowego nad to, co już podawały poprzednio dzienniki zagraniczne w tej sprawie. Ta interpretacja polityki ma na celu uspokoić opinję publiczną Europy, podejrzywającą dzisiejszy rząd republikański o zbytnie ciążenie ku radykalizmowi. Freycinet zapewnia, iż gabinet jego trzymać się będzie i trzyma się zasad przez Thiersa nakreślonych republice. Dalej wyraża nadzieję, iż porozumienie się Porty z Anglią doprowadzi wreszcie do skutku ugodę turecko-grecką i pomyślne rozwiązanie kwestji rozgraniczenia. Co się tyczy sprawy Hartmanna Freycinet spodziewa się, że ks. Orłow wytłómaczy i wyjaśni osobiście to przykre zajście i nieporozumienie, które li tylko w istniejącem ustawodawstwie główną swoją przyczynę miało. Francja pragnie zachować stosunki przyjazne z Rosją i liczy na to, iż Rosja po zimniejszej rozwadze wróci jej dawną życzliwość i zaufanie.

We wtorek Izby francuzkie rozpoczęły swoją dalszą czynność. Sesje parlamentarne trwać będą zapewne aż do drugiej połowy lipca, to jest do czasu częściowych wyborów do rad jeneralnych, których członkami są liczni senatorowie i deputowani.

Wątpić należy, czy parlament francuzki zdoła uporać się w tym czasie ze wszystkiemi sprawami, stojącemi jeszcze na porządku dziennym, z którego to względu przypuszczają, iż w jesieni odbędą się jeszcze sesje dodatkowe. W październiku roku przyszłego kończy się kadencja parlamentu dzisiejszego; krążą wszelako pogłoski o wcześniejszem rozwiązaniu izby z inicjatywy pana Gambetty.

Izba niższa zajmować się będzie teraz przedewszystkiem taryfą cłową, prawem o wolności zebrań i reformą magistralną.

Projektowane są także wnioski o reformie wyborczej.

Bonapartyści znów chcą wystąpić z wnioskiem rewizji ustawy przez kongres a to mianowicie w jednym jedynym punkcie dotyczącym wyboru prezydenta rzeczypospolitej.

Żądają oni, aby wybór ten przeprowadzonym był przez ogólne głosowanie, a nie przez uchwałę senatu i izby niższej.

Przewidywania, że republikanie zrozumieją dobrze o co właściwie bonapartystom chodzi i na młyn ks. Hieronima, któremu się uśmiecha myśl o o kandydaturze na prezydenta, a ewentualnie o zamachu stanu *à la* Napoleon III, — wody ciągnąć nie zechcą.

Telegramy.

(Ajencji telegraficznej Rudolfa Okręta.)

Londyn 21-go. — Z Belgradu przysłano opatrzony blisko 800 podpisami adres do Gladstone'a. Wyżsi urzędnicy, wszyscy profesorowie szkół wyższych i najznaczniejsi kupcy przyjęli udział w tej manifestacji. Adres nazywa Gladstone'a i jego przyjaciół politycznych najwierniejszymi przyjaciołmi ludów wschodnich.

Konstantynopol 21-go.—Sułtan przyjął wczoraj na audjencji sprawującego interesa rosyjskie Onou i zapewnił go, że morderca pułkownika Kummerau odcierpi najsurowszą karę. Zapewniają, że protegowany przez Anglję Chajreddyn pasza stanie na czele rządu. Sułtan chce tym sposobem zbliżyć się do rządzącej obecnie w Anglji partji liberalnej.

Paryż 21-go. — Cyrkularz Freycineta o zagranicznej polityce Francji został wczoraj doręczony. Cyrkularz wyjaśnia, że polityka rzeczypospolitej od Thiersa aż do ostatniej chwili dążyła zawsze do utrzymania i wzmocnienia pokoju.

Londyn 21-go. — Prawie wszystkie dzienniki dzisiejsze sądzą, że królowa powierzy Hartingtonowi utworzenie gabinetu. Cranbrook otrzymał wielki krzyż gwiazdy indyjskiej.

Wiedeń 21-go.—Donoszą z Raguzy: jenerał-gubernator w Scutari Izzet pasza wyjeżdża w sobotę do Toplicy, gdzie się spotka z komisarzami czarnogórskimi w celu formalnego oddania ustąpionego Czarnogórzu terytorjum.

≅ W dniu 17 kwietnia r. b., w kaplicy archikonfraterni literackiej przy kościele katedralnym św. Jana pobłogosławiony został związek małżeński między p. Franciszką **Rejczakiewicz** córką ś. p. Konstantego i żyjącej Anny z Ligockich Rejczakiewicz a p. Leopoldem Bennit urzędnikiem telegrafu. Szczęść Boże młodej parze. *A.*

—8916—

≅ W dniu 21 b. m. w kościele parafjalnym św. Antoniego pobłogosławiony został przez księdza Krukowskiego związek małżeński między panną Leontyną Przystojecką córką Zofji z Karczewskich i nieżyjącego Romana Przystojeckich, a p. Florjanem **Karczewskim** synem Seweryny z Dąbrowskich i nieżyjącego Florjana Karczewskich obywateli ziemskich gubernji lubelskiej. —9027

— Mam honor zawiadomić szanownych klijentów moich, że powierzone mi a nieukończone po dzień dzisiejszy sprawy ich przekazałam kolegom. Ułożony w tym względzie wykaz znajduje się w rękach adwokata Wilhelma Winterroka, udzielającego stosownych informacyj w byłej kancelarji mojej przy ul. Świętojerskiej nr 12, codziennie do godziny 10 rano i od 6 do 7 po południu.

Szymon Landau, notarjusz kancelarji hypotecznej sądu okręgowego warszawskiego, b. adwokat przysięgły. —8636—3—6

— Najskuteczniejszym środkiem, uznanym przez lekarzy, od ***kataru***, zapalenia oskrzeli, gardła i bólu piersi, jak zawsze są: *Sirop i Pâté de Nafé* de Delangrenier de Paris. —52—0—24039—

— **W ciągu jednej nocy** wyleczyć można popękania skóry, odmrożenia, krostki, liszaje, plamy czerwone i t. p., za pomocą **Crême Simon** á la Glycerine. Wyłączna sprzedaż tego środka u p. Aleksandra Kocha, Nowo-Senatorska nr 4. —41—0—26915

Zabezpieczenia na życie,

jako to na kapitały płatne natychmiast po śmierci,
„ „ płatne po dojściu do pewnego z góry oznaczonego wieku,
„ „ posagowe dla córek i synów,
wogóle ubezpieczenia we wszelkich kombinacjach i we wszelkiej żądanej wysokości, załatwia i objaśnień udziela każdodziennie, od godziny 9-tej rano do 7-ej po południu, w biurze przy ulicy Żabiej nr 7, w domu p. Janasza, w gmachu poprzecznym na 1-szem piętrze.

Michał Rotwand,
inspektor St. petersburskiego Towarzystwa ubezpieczeń.
7—52—5155—

— ***Ogłoszenia*** do *Turysty*, przewodnika dla podróżujących, przyjmuje wydawn. *Turysty*, Senatorska nr 4. —8091—4—6

— Powróciwszy z zagranicy zaopatrzona w najświeższe fasony, powiększyłam pracownię i przyjmuję jak dotąd wszelką robotę w zakres tualety damskiej wchodzącą, oraz *bieliznę* tak damską jak i męzką. Tamże *potrzebne Panny* kompletnie uzdatnione do staników i Panienki do nauki. —8779—2—3

MARJA RANKOWICZ, Nowolipie Nr 12.

— *Kandydat praw* **S. Szyfer, adwokat,** przeprowadził się na ul. Świętojerską nr 22. —8973—1—3

Wina Francuzkie oryginalne
białe i czerwone,

z domu Associations des Vignerons Girondins à Bordeaux, poleca Skład win, towarów kolonjalnych i delikatesów ***L. Krupskiego,*** plac św Aleksandra, nr 3. 6—0—7029—

— Dom zdrowia **dra Zdzieńskiego** przeniesiony został na ulicę Mokotowską nr 7 i przyjmuje chorych jak dotąd. —8958—1—6

— W przejściu z ulicy Zielnej przez Sienną na Marszałkowską, lub też w przejeździe na Marszałkowskiej zgubioną została czarna mała jedwabna PARASOLKA z jasnem jedwabnem podszyciem i czarną rączką — łaskawy znalazca zechce odnieść ją na plac Teatralny nr 5, drugie piętro od frontu, mieszkania nr 5. —9055—

TEATR WIELKI.
Dziś: **Faust.** Jutro: Opera włoska.

TEATR ROZMAITOSCI.
Dziś: **Ostatnia próba (1-szy raz). — Kodycyl. — Niewiniątko.—Iskierka. Jutro: Ostatnia próba.—Niewiniątko. — Consilium facultatis.—Iskierka.**

CENY ZBOŻA.

za pud na stacji „Praga" drogi żelaznej warsz.-terespolskiej z dnia 21 kwietnia 1880 r.

Pszenica:	wyborowa	150 — 159
	średnia	128 — 143
	ordynaryjna	105 — —
Żyto:	wyborowe	115 — 116
	średnie	109 — 114
	ordynaryjne	104 — —
Jęczmień:	wyborowy	104 — 107
	średni	95 — 101
	ordynaryjny	— — —
Owies:	wyborowy	102 — 105
	średni	92 — 98
	ordynaryjny	— — —
Groch:		107 — 125
„ gorszy		90 — 105
Gryka:		88 — 95
		— — —
Kasza jaglana:	wyborowa	— — —
	średnia	120 — 140
	ordynaryjna	— — —

B. Werner et Comp.

Cena okowity z dnia 22 kwietnia.
Hurt. skład wiadro rs. 7.19½, garniec 2.34

— Dziś rano ciepła st. 10 w południe ciepła st. 18.

Wysokość wody na rz. Wiśle pod Warszawą st. 5 c. 2

Kurs giełdy warszawskiej—dnia 22-go kwietnia 1880 roku

Weksle	**Dopełnione tranzakcje.**	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Berlin à vista z krótkim terminem (2 dni) 300 marek	140.25.40—47½.	140.70	—.—
Londyn 3 mies. „ „ za 1 f. st.	9.52,	9.53½	—.—
Paryż 8 dni „ „ za 300 fr.	113.62½,	113.85	—.—
Wiedeń 8 dni „ „ za 150 fl.	119.70 85	120.15	—.—

Papiery publiczne.	Dopełniono tranzakcji	z końcem g. żąda:	z końcem g. płac
Obligi skarbowe rs. 100	—.—	—.—	—.—
4% L. zast 3 okr. ser. I i II.	—.—	99.75	—.—
5% L. z. nowe z r. 1869 duże	98 95 99	99.15	—.—
„ „ „ „ małe	98 45	98 60	—.—
Listy zast. m. War. serji I.	—.—	92.60	—.—
„ „ „ „ II.	92 25	92 40	—.—
„ „ „ „ III.	91 45	91.70	—.—
L. z. m. Łodzi serji I i II.	—.—	—.—	—.—
4% List. likwidacyjne duże	—.—	85.75	—.—
„ „ małe.	—.—	85.65	—.—
Bil. Bank. Ces. ser. III i ill.	—.—	—.—	—.—
Ros. Poż. Prem. z r. 1864.	—.—	—.—	—.—
„ „ „ 1866.	—.—	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs.100	—.—	—.—	—.—
II „ „ rs.100	90 85	91.—	—.—
III „ „ rs.100	90 80	91.—	—.—

Akcje i Obligacje.	Dopełniono tranzakcji	z końcem giełd. żąda:	z końcem giełd. płac.
Akc. wiel. towa. Ros. kolei żel. za rs. 125	—.—	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Warsz.-W. rs. 100	—.—	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Warsz.-B. rs. 100	—.—	—.—	—.—
Akc. drogi żel. Warsz.-Teresp.	—.—	—.—	—.—
Akc. drogi żel. Fabr.-Łódzkiej	—.—	—.—	—.—
Akc. Banku Handl. w Warsz.	—.—	274.—	—.—
Akc. Banku Dyskont. w Warsz:	300.	305.—	—.—
Akc. Banku Handlow. w Łodzi	—.—	—.—	—.—
Akc. Warsz. tow. ub. od ognia	—.—	150.—	745.—
Akc. Warsz. towa. fabr. cukru	—.—	—.—	305.—
Akc. tow. Fabr. cukru Józefów	—.—	—.—	695.—
Akc. Dobrzel. tow. fabr. cukru	—.—	—.—	—.—
Akc. t. Lilpop, Rau i Loewens.	—.—	—.—	—.—
Akc. towarzyst. fabryki machin	—.—	—.—	40.—
Akc. towarzyst. Łazien. i Łaźni	—.—	45.—	—.—
Akc. Tow. zakł. przędz. Zwier.	—.	—.—	—.—

Wartość kuponów: od listów zast. 133⅓ nowych 166⅔ zastawnych m. Warszawy serji I i II 29⅙ m. Łodzi 233⅘ listów likwidacyjnych 156⅔ obligów skarbowych 23⅓, pożyczki prem. 1-ej emisji 137½ drugiej emisji 54⅕
Monety: Półimperjały rs. —.— Sztuki dwudziestofrankowe rs. —.— marki niemieckie rs. kop. pruskie bilety bankowe rs. k. bankowe guldeny austryjackie rs. kop. —

HOTEL EUROPEJSKI.

Przyjazd, d. 21 Kwietnia 1880 r.
Pstrokoński Ignacy, ob. z Kalisza; Kretkowski Bronisław, ob. z Baruchowa; Mirosławska Karolina, ob. z Baruchowa; Folbaum Aleksander, radca dworu z Petersburga; Loebel Aleksander, ob. z Moskwy; Anglares Mikołaj, ob. z Berlina; Marina Zofia, żona półkownika z Berlina; Muffel Aleksander, rotmistrz z Berlina; Anzelm Antoni, kupiec z Berlina; Minus Georg, kupiec z Berlina; Gorchower Ilia, syn kupca z Moskwy; Koszczerowicz Stanisław, reg. koleg. z Supraśla; Kuszel Władysław, ob. z Żeliszewa; Iwanow Georg, ekspedytor komory z Aleksandrowa; Petters Józef, ob. z Moskwy; Radkiewicz, major z Włocławka; Tauber Moritz, buchalter z Łodzi; Mielnikow, kapitan z Krasnostawu; Du-Talis Gustaw, ob. z Puław.

Wystawa Obrazów

w salonie sztuk pięknych
Józefa Ungra,
otwarta codziennie. — Niecała, dom hr Krasińskiego. 117—0—22669—

Wystawa Odlewów Gipsowych z żywych osób Dra Levittoux,

obok Wystawy Obrazów Ungra przy ulicy Niecałej.—Otwarta codziennie od 10 do 5. Wejście kop. 30. We Czwartki wyłącznie dla dam.

Sala Licytacyjna

Miodowa Nr 11.
Sprzedaje z wolnej ręki w dni powszednie od 9—6.—W Święta od 12—3.—**Licytacja** co **Wtorek** i **Piątek.** к—8829—3—0

Garnitur mebli nowy, oraz **elegancka garderoba damska, jest do sprzedania,** za cenę umiarkowaną, w domu Nr 2 za Żelazną Bramą, na placyku przy ogrodzie Saskim, na 1-em piętrze, w podwórzu, stróż wskaże. 2—3— 8965 —к

TEATR GRANZOWA
przy ulicy Danielewiczowskiej.
Jutro w Piątek dnia 23 Kwietnia 1880 r.
przedstawienie
Niemieckiego Towarzystwa Dramatycznego
pod dyrekcją
Adolfa Stegemanna.
z Wrocławia.

Po raz trzeci i ostatni
Gräfin Lea,
komedja w 5 aktach, p. Lindau.

W pracy na przyszłość
Arria i Messelina
Der Veilchenfresser.
Początek o godzinie 8 wieczorem.
к—9025—1—1

Człowiek młody,

znający dobrze język ruski i polski, który pracował u adwokata, może zaraz znaleźć miejsce w Kantorze Próśb i Tłomaczeń S. Bluma, ulica Senatorska Nr 9. к—9023—1—1

Potrzebną jest zaraz
BONA
znająca język francuzki i początki muzyki, na wyjazd do Rossji.—Wiadomość: Nowo-Senatorska Nr 5, w Magazynie mód. к—9021—1—1

Ceny umiarkowane.


Znaczny wybór
Parasolików damskich
w najnowszych fasonach

otrzymał Magazn
B. GRÜDIGERA,
przy rogu ulic: Granicznej i Żelaznej Bramy poleca także **Kołnierzyki i Mankiety** najmodniejsze, oraz **Krawaty.**
Magazynu Nr 16.
к4—6—7368—

Obiady w kuchni taniej przy ulicy Freta:

Dnia 23, t. j. w Piątek: Zupa grzybowa pieczeń wołowa, kartofle, makaron z serem **na post.**



MAGAZYN Mebli

NOWYCH I UŻYWANYCH
przy ulicy **Marszałkowskiej Nr 63** w domu z Hr. Kwileckich Zawisza.
Posiada znaczny dobór mebli krajowych i zagranicznych, skromnych i wykwintnych. — **Przyjmuje** obstalunki tapicerskie i stolarskie.—**Kupuje i zamienia** mało używane, **wynajmuje i urządza** całe apartamenta—za dobroć wyrobu poręcza swą firmą

ZAŁĘSKI & Com.

33—0 — 117 —к

Zarząd Stowarzyszenia Spożywczego „Merkury,"

podaje do wiadomości, że od dnia 1 Lipca r. b. jest do **wydzierżawienia Bazar,** na warunkach o jakich dowiedzieć się można w Kantorze Stowarzyszenia, Podwale Nr 17, codziennie w godzinach południowych. к—8877—1—3

Na pierwszy numer hypoteki domu murowanego w Warszawie
Potrzebne są 4,000 rubli,
które w półrocznych ratach po rs. 1,000 spłacone być mogą. — Bliższe warunki w kancelarji W-go Rapackiego, w gmachu Sądu Okręgowego, przy ulicy Miodowej. к—8595— 2—3



SKŁAD
Fortepianów i Pianin
W. Krzyżanowskiego,
Nowy-Świat Nr 46,
posiada Fortepiany i Pianina zagraniczne na różne ceny—do sprzedania i wynajęcia. к—7933—2—12

Główny Magazyn Pieców



KRAJOWYCH podług najświeższych modelów zagranicznych, oraz
KOMINKÓW
DRZWICZEK **hermetycznych, WAZONÓW, PATEREK, Konsoli** ściennych i wiszących, **Figur** różnej wielkości i **Posadzek cementowych** rozmaitego koloru, poleca:
A. Dietrich,
ulica Królewska, drugi dom od Krakowskiego-Przedmieścia Nr 3 i w St. Petersburgu ulica róg Newskiego Prospektu i Małej Koniusznej, dom Guzena Nr 26 i 14. к—5263—7—52

Letnie Mieszkanie

w Kolonji Olesin Nr 5,
za rogatką Mokotowską:
Nr 1. Dwa pokoje z kuchnią za rs. 150.
Nr 2. Dwa pokoje z kuchnią za rs. 150.
Nr 3. Dwa pokoje z kuchnią za rs. 130.
Nr 4. Dwa pokoje z kuchnią i przedpokojem za rs. 150.
Do N-rów: 1, 2 i 4, są werendy przed domem.—Wiadomość na miejscu u zarządzającego pana Ignacego Wawrzeckiego lub w Składzie Win i Delikatesów **A. Bocqueta** w Teatrze. к—8977—1—3

Poszukuje się od 1-go Lipca r. b.
MIESZKANIA
w środku miasta, złożonego z przedpokoju, kuchni, pokoju dla sług i sześciu, lub siedmiu pokoi. Pożądanem jest, aby mieszkanie znajdowało się na parterze lub 1-em piętrze, oraz aby miało trzy wejścia.—Adresa odpowiednich mieszkań nadsyłać należy: Królewska Nr 41, mieszkania Nr 25. к—9004—1—3

W dniu 9 (21) b. m., we Środę, o godzinie 3-ej po południu, zapomniany został na laweczce w ogrodzie Saskim
Pakiet z Książkami,
należącemi do biblioteki p. Rozendorfa.—Łaskawy znalazca raczy odnieść takowe, za wynagrodzeniem, na Królewską Nr 35A, stróż wskaże. D—8989—1—1

CUKIERNIA
Józefa Borowskiego,
róg Senatorskiej i Podwala
(plac Zamkowy),
posiada znakomity zapas pudełek do cukrów **(bonbonierki)** eleganckich i gustownych, — wyroby cukrowe, a oprócz ciast i ciastek wszelkiego rodzaju, rekomenduje znany z dobroci **Placek wanilowy**, oraz **Placek z serem, — badjanki, herbatniki, karmelki, cukry deserowe** i t. p. Przyjmuje obstalunki na **Torty i Piramidy,** oraz na **Lody.**

Podpisany, doskonałością wyrobów obok możliwie cen nizkich, pragnie zasługiwać na dalsze względy łaskawych Gości. **J. Borowski.**
к2—6—8613—

Dentysta B. Gutzmann,
Podwale Nr 22.
Zęby najlepsze amerykańskie wstawia po rs. 2; Plombowanie i oczyszczanie zębów po rs. 1. Przyjmuje od 9-tej zrana do 6 po południu. Porada dla biednych bezpłatnie, od 8-mej do 9-tej zrana. к2—6—8786—

Letnie Mieszkania
we wsi **Mrozy,** w kolonji Nr 16, są jeszcze do najęcia na sezon letni r. b. dwa lokale elegancko i wygodnie urządzone, wśród ogrodu, jeden z meblami, drugi bez mebli, składający się każdy z 2-ch pokoi, kuchni, spiżarni, werendy, wspólnego przedpokoju, ganku, piwnicy i drwalni. Lokale te mogą być i łącznie najęte.—Wiadomość na miejscu.
к2—3—8777—

40 Lat 40
EGZYSTUJĄCA
Fabryka Waty i Towarów łokciowych
R. KOECHER,
przeniesioną została
na Podwale Nr 7,
dom W. SS. Mrozowskich.
к—8277—5—20

Dziś i codzień,
prócz potraw à la carte, wydają się **OBIADY** od godziny 1-szej do 6-tej po kop. 75 i rs. 1 kop. 50.
w Restauracji S. Zięciakiewicza
Plac Teatralny, Nr 7, I-e piętro.
к—7183—14—30

Do sprzedania po byłej Fabryce Mączki kościanej (nawozowej),
Lokomobilka, 4 kotły,
Rozmaite żelastwa, Młynek i t. d.—Wiadomość n B. Doronicz, Gęsia Nr 18.
к—8694—3—3

Do sprzedania:
20,000 łokci kwadr. **Placu** na Pradze. Plac ten może być sprzedany w całości, lub w częściach.—Niemniej do sprzedania **Pałacyk, Dom w ogrodzie** w Warszawie.—Wiadomość w kantorze Zenona Dziewulskiego i S-ki, ulica Królewska Nr 41, w godzinach od 9 rano do 6 wieczorem, к—9003—1—3

Wyborowe gatunki cygar
z fabryki
K. Kuchczyńskiego i S-ki
w RYDZE.

Amdy	w cenie rs 5 k. 50 za 100 szt.
La Siesta	„ „ 5 „ — „ „
Anitas	„ „ 4 „ 50 „ „
Palma	„ „ 4 „ — „ „
La Semiramis	„ „ 3 „ — „ „

nadeszły do **magazynów**
J. Rosenbluma,
1—3 w Warszawie i Płocku. D—8980


Na Placu S-go Aleksandra Nr 5, w Fabryce Powozów Feliksa Laskowskiego, są do sprzedania za przystępną cenę bardzo mało używane **Faetony** małe, **Karetka** podwójna i **Lando** spacerowe rozkładane, na oliwnych osiach. — Wiadomość w Fabryce. D—8963—1—3

WĘGIEL KAMIENNY
Flora,
znany z swojej dobroci jako najlepszy gatunek sprzedaje się w Składzie **Wojciecha Zawadzkiego,** przy ulicy Grzybowskiej Nr 55. — Korzec **grubego** z odstawą po kop. **90.**—Korzec **kostkowego** z odstawą po kop. **85.**—Na wagony z odstawą po kop. **80,**—bez odstawy po kop. **73.**

Zamówienia można przysyłać miejską pocztą, na Grzybowską ulicę pod Nr 39 lub 55.
D—8975—1—20

Są do sprzedania
Garnitury Mebli,
orzechowe i francuzkie, to jest: **Kanapa, 2 Fotele i 6 Krzeseł** po rs. 80.—Także obejmuję wszelką robotę Tapicerską po cenach umiarkowanych.—Ulica Sliska Nr 1.
D—8923—1—3 **J. Czerwiński.**

2 ŁÓŻKA
żelazne, bardzo mocne, mała **Kassa żelazna, Stół** z szufladą, **Zegar** ścienny, są do sprzedania za cenę umiarkowaną, ulica Karmelicka Nr 13a, stróż wskaże. D—8935—1—2

Języka niemieckiego uczy z konwersacją **doświadczony Nauczyciel,** również **ruskiego i polskiego,** za przystępną cenę.—Wiadomość ulica Królewska Nr 13, mieszk. 4, pierwsze piętro, w prawej oficynie, od 12-tej do 2-giej, lub od 4-tej do 5-tej.
D—8941— 1—6


Za przystępną cenę do sprzedania
MEBLE
orzechowe, mało używane, **Garnitur** brokatelą kryty, oraz **2 Szafy** rozbierans, **Szafka** do bielizny, **2 Łóżka, Umywalka, Stolik** do kart, **Garnitur** francuzki, **Lustra, Biurko** z szafkami, **Szeslong** skórą kryty i **Dywany.**—Chmielna Nr 22, między Marszałkowską a Zgodą, wprost bramy na dole. D—8994—1—6

Mężatka
z pierwszym dobrym pokarmem życzy sobie przyjąć Dziecko do piersi.—Ulica Bednarska Nr 5, mieszk. 14, na 2-m piętrze, od frontu.
D—8960— 1—3

Lekcje Kroju
ubiorów damskich, podług najnowszej metody, udziela się za cenę przystępną w Pracowni **Raciborskiej,** ulica Trębacka Nr 5; osoby uczące się mogą praktykować na ubiorach wykonywanych w zakładzie do zupełnego udoskonalenia.—Tamże potrzebne **Panny** do szycia. D—8903—1—3

Upoważniona przez Urząd Lekarski
Woda na piegi,
wyrzuty, plamy, liszaje, oraz **nadająca najpiękniejszą cerę,** za skutek której ręczę. — Stare Miasto Nr 16, mieszkania 7, 1-sze piętro w oficynie.
к—8972—1—6 **EUZEBJA GRABAU.**

Poszukuje się
U C Z N I A
do kantoru, młodego chłopca, umiejącego dobrze pisać pisać po polsku i rosyjsku, dobrego prowadzenia się, pragnącego kształcić się w zawodzie handlowym. Pierwszeństwo mieć będą pracujący już w jakimkolwiek handlu i mający rekomendacje.—Wiadomość w kantorze Z. Dziewulski i S-ka, ulica Królewska Nr 41. к—9002—1—3

Apteka
w m. Powiatowem. liczącem przeszło 10,000 ludności, tuż przy kolei żelaznej, o 3 godziny jazdy od Warszawy odległe, na nowo urządzona, wraz z maszyną kontynentalną, domem piętrowym i zabudowaniami, na dogodnych warunkach, do sprzedania. — Bliższą wiadomość i adres wskaże W-ny Gerlach, prowizor w Aptece SS-rów Heinricha w Warszawie. к—8969—1—1

Potrzebny jest zaraz
WOŹNY,
posiadający dobre świadectwa, zechce się zgłosić do **Kantoru Warszawskiego Przedsiębierstwa Asfaltowego i Fabryki Tektur,** na ulicę **Solec Nr 46,** (piąty dom od Tamki). D—8944— 1—3

Młody Człowiek,
który był przez ostatnie dwa lata w sklepie jubilerskim, znający dokładnie języki: polski, niemiecki i trochę francuzki, z patentem skończonej szkoły handlowej, poszukuje zaraz jakiegokolwiek zajęcia.—Oferty składać można w Redakcji Kur. Warsz. pod lit. H. J.
D—8928— 1—2

Za rs. 350!
pierścionek z dużym brylantem do sprzedania, u Jubilera Józefa Betchera.—Piwna 11 nowy.
D—8997— 1—3

Mężczyzna
poważny, energiczny, z wyższemi wiadomościami, poszukuje nieumeblowanego przyzwoitego Pokoju, średniej wielkości, z oddzielnem wejściem, za jakiekolwiekbądź zajęcie. — Uprasza o nadsyłanie adresów do Kantoru Redakcji Kur. Warsz. pod lit. St. N. R. 39.
D—8927— 1—2

Poszukuje się
Przepisywacza,
w języku polskim i rossyjskim.—Wiadomość przy ulicy Jasnej Nr 12, na parterze, od godzinny 4 do 5½ po południu D—8932— 1—2

Miejsca:
Kasjerki, Ekspedytorki, lub wreszcie **Sklepowej** w znacznym interesie handlowym, poszukuje osoba w średnim wieku, wykształcona, władająca językami obcemi, mogąca złożyć wszelkie gwarancje moralne, a w razie żądania i kaucję.—Chmielna Nr 19. Mieszk 7, od godz. 9 do 2. к—8352— 2—3

Do sprzedania:
za przystępną cenę 2 Garnitury Mebli mahoniowych, prawie nowych, jedne aksamitem, drugie rypsem krytych, składających się: z kanapy, 2 foteli, 6 krzeseł, oraz stołu przed kanapę.—Wiadomość: **ulica Elektoralna Nr 10, mieszk. 21.**
D—8995— 1—3


Do sprzedania za bardzo przystępną cenę
Meble orzechowe,
garnitur brokatelą kryty, oraz **2 Szafy** rozbierane, **Szafka** do bielizny, **Garnitur** francuzki, **Szeslong** skórą kryty, **para Łóżek.** — Ulica Chmielna Nr 62a, trzeci dom od Sosnowej, w oficynie na prawo, Nr 7 mieszkania, na dole. D—9007— 1—3

Przy stacji Dr. Żel. Warsz.-Wied. Pruszków do najęcia
Letnie Mieszkania,
składające się z dwóch domów, w cienistym parku położonych, z których jeden złożony z czterech pokoi, pasażu, kuchni, dwóch obszernych werend, umeblowany; drugi złożony z dwóch pokoi, kuchni i werendy. — Bliższa wiadomość u Zawiadowcy stacji Pruszków.
D1—3—8962—

Pałacyk parterowy,
do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. przy Placu Zielonym pod Nr 8, zawierający 8 pokoi, kuchnię, suteryny, werendę, oranżerję i inne, za cenę 1,500 rs. rocznie.—Bliższa wiadomość na miejscu u stróża. к—8929—1—3

Do najęcia od 1 Lipca r. b.
7 Pokoi
z kuchnią, w której wodociąg i zlew, na 3-m piętrze.—Róg Marszałkowskiej i Świętokrzyskiej Nr 35, mieszk. Nr 8. D—8996—1—3

Kolonja
pod St. K. W.-W. Pruszków
46 morgów 300 pręt., **z 2-ma** mieszkalnemi domami i 3-cim dla służby, oraz wszelkiem zabudowaniami gospodarskiemi, inwentarzem żywym i martwym, z zaprowadzonym na niej przed 3-ma laty ogrodem angielskim, owocowym i warzywnym, szparagarnią i t. p. przydatna pod ogrody dla ogrodników, do sprzedania, lub 12-letniego wydzierżawienia, bądź w całości, bądź częściowo; położona zaś będące wśród wznoszących się willi i fabryk, dogodna zatem być może na letnie mieszkania, a z uwagi nadto na bliskość banhofu, obfitość wyborowej gliny, wody w sadzawce i torfu, na cegielnie, lub inne fabryki. Potrzebna jest na hypotekę osady fabrycznej suma od rs. 1,500 do 4,000.—Wiadomość każdodziennie od 10-tej do 11-tej rano, przy ulicy Długiej domu Nr 21, lokalu 4, pierwsze piętro, od frontu, po prawej stronie. к—7092—

Nowa LODOWNIA,
ulica Fabryczna Nr 6,
ma do sprzedania lód w mniejszych lub większych partjach, z odstawą lub bez odstawy.—Wiadomość tamże. к2—6—8600—

SALA LICYTACYJNA
Miodowa Nr 11,
podaje do wiadomości publicznej, iż obok zwykłych licytacji we Wtorki i Piątki, urządzać będzie dwa razy do roku **nadzwyazajną licytację na dzieła sztuki.** Pierwsza taka licytacja odbędzie się w końcu Czerwca b. r. Wzywa się zatem osoby posiadające do zbycia cenne obrazy, rysunki, sztychy, meble staroświeckie, bronzy, zabytki ceramiki, numizmaty—słowem artystyczne wyroby, tak dawniejszych jak i nowszych czasów, aby pośpieszyły złożyć takowe w Sali Licytacyjnej najpóźniej do dnia 1-go Czerwca b. r. Po upływie tego terminu, szczegółowy spis przedmiotów złożonych, ogłoszony zostanie w najpoczytniejszych pismach krajowych i zagranicznych.—Osoby zamieszkałe w odległych okolicach, a przesyłające przedmioty koleją żelazną, raczą **fracht** na rzeczy wysłane pod adresem Sali Licytacyjnej nadesłać. — Wszelkie koszta właściciele ponosić będą dopiero po uskutecznionej sprzedaży. к—8011—3—10

DOM HANDLOWY
Zenon Dziewulski i S-ka
ulica Królewska Nr 41,
posiada na składzie i stale sprowadza:

a) Płótna angielskie—**Calikor,** prawdziwe angielskie, z fabryk najlepszych, dla introligatorów.

b) Papier złoty i srebrny, gładki i w desenie, dla aptek i introligatorów, w gatunkach wyborowych, które to artykuły po cenach dotąd niepraktykowanie nizkich sprzedaje. к—9001—1—3

Z powodu zmiany lokalu, jest do zbycia:
Kompletny garnitur starożytnych mebli włoskich, rzeźbionych, do dużego salonu jadalnego
wraz **Lustrami i Zegarem.** Cały ten garnitur pochodzi z salonu jadalnego w **Palazzo Doro** w Wenecji i stanowi prawdziwe arcydzieło sztuki rzeźbiarskiej.

Widzieć można codziennie od godziny 11 rano do 2 po południu.

Bliższa wiadomość u szwajcara w nowym domu, na rogu ulic: Trębackiej i Wierzbowej, gdzie Konsulat Hiszpański. к—8930—1—3

W. MÜLLER i S-ka,
WARSZAWA,
Nowy-Świat 67,
poleca
WYROBY POŃCZOSZNICZE
na sprzedaż hurtową po cenach fabrycznych. к—8981—1—6

UWIADOMIENIE

dla Amatorów prawdziwie zdrowego piwa.

Fabryka przetworów Słodowych

Lichtensteina & Silbermana

w Warszawie, Świętojerska Nr 24,

ma zaszczyt polecić względom Szanownej Publiczności Piwo swojego wyrobu, które pod nazw

PIWO ANGIELSKIE TABLE-BEER,

w butelkach porterowych, z ozdobną etykietą i kapslem, w tych dniach nowo do handlu wprowadzonem zostało.

Piwo to zaleca się wybornym smakiem, pobudza apetyt i wcale nie odurza, — skład ego stanowią wyłącznie Słód i Chmiel, jest o wiele essencjonalniejsze od najlepszych piw lagrowych i nie sprawia ociężałości.

Dostać można we wszystkich znaczniejszych Zakładach Restauracyjnych i Handlach Win.

BUTELKA PIWA kosztuje kop. 15 bez szkła.—Biorącym jednorazowo 20 butelek, sprzedaje się w fabryce po kop. 10 za butelkę bez szkła. к—2860—12—12

JULJANA PENKALI
SKŁAD FUTER

W WARSZAWIE,

ulica Senatorska Nr 6,

w celu powiększenia swego magazynu, nabył sąsiedni sklep z towarami galanteryjnemi i tamże odbywa się

ZUPEŁNA WYPRZEDAŻ

po cenach o połowę zniżonych:

Bielizny, galanterji, kosmetyków, przyborów toaletowych, parasoli, parasolików, negliżyków, garniturów i żabotów damskich, krawatów męzkich, pończoch, skarpetek, kaftaników, kalesonów, rękawiczek, woalek, gorsetów i t. d.

Są również do sprzedania **utensylja sklepowe.** к—8367—2—6

KĄPIELE MINERALNE.

Zarząd Instytutu Wód Mineralnych w Ogrodzie Saskim, zawiadamia niniejszem, że **dla dogodności Szanownej Publiczności,** przez niego pierwszy raz wprowadzone w użycie i od tylu lat znane z swej skuteczności **kąpiele mineralne,** przeniósł z dniem 1 Kwietnia r. b. do zakładu kąpielowego W-go Dra Brodowskiego, przy ulicy Elektoralnej Nr 17, zwanego **„Kąpiele Elektoralne."**

Bilety do powyższych kąpieli, są do nabycia w Kantorze Instytutu: ulica Graniczna Nr 14, oraz w kassie wspomnionego zakładu kąpielowego. к—7816—2—3

EKSTRAKT SŁODOWY.

Ekstrakt Słodowy—Malz Ekstrakt,

zalecany przez najznakomitszych Doktorów, osobom osłabionym, rekonwalescentom po ciężkich chorobach, cierpiącym na niedokrewność, wychudnienie, zboczenie w trawieniu, nerwowość i t. p., jako najlepszy środek odżywiający i wzmacniający.

ESSENCJA SŁODOWA

z pomyślnym skutkiem powszechnie używana w cierpieniach piersiowych od katarów i kaszlu,

Z FABRYKI

Lichtensteina i Silbermana,

pod firmą

M. SEIDLITZ,

do nabycia **w Warszawie:**

w Sklepach „Merkurego"; u pp. ***Stefana Dobrycza & Comp.,*** Krakowskie-Przedmieście; ***Sowińskiego & Szulca,*** Długa; ***Józefa Furwina.*** Miodowa; ***Fr. Krupeckiego,*** Leszno; ***F. Wyszomirskiego & Comp.*** Graniczna; ***J. Strybel,*** Graniczna; ***A. Glaesera,*** Nowolipie; ***Jul. Zahorskiego,*** Marszałkowska; ***A. Bocqueta,*** plac Teatralny; ***Puchalskiego,*** Nowy-Swiat; ***W. Adamskiego,*** Chmielna; ***L. Krupskiego,*** plac S-go Aleksandra; ***Braci Wróbel,*** Krakowskie-Przedmieście; ***J. Korneckiego,*** Nowy-Świat; ***A. Dzięgielewskiego,*** Bagno; ***Feilchenfelda,*** Krakowskie-Przedmieście; ***Roguskiego,*** Krakowskie-Przedmieście; ***Cichockiej,*** Długa; ***Lagnera,*** dawniej Riedel, Nowo-Senatorska; ***A. Roeslera & Comp.,*** Elektoralna; ***St. Riedla,*** Swiętokrzyzka; ***Henryka Welt,*** Nalewki; ***A. F. Gallego,*** Senatorska; ***J. Mrozowskiego,*** Miodowa; ***Lijewskiego & Comp.,*** Krakowskie-Przedmieście; w składzie kolonjalnym ***Dąbkowskiego,*** ulica Chłodna; ***L. Krupeckiego,*** na Pradze; w Składzie materjałów aptecznych i w Aptece ***J. Różyckiego,*** na Pradze; ***Kotulińskiego,*** ulica Elektoralna; ***K. Zabki.*** ulica Przechodnia; ***J. Abramowicza,*** Elektoralna; ***Wietrzykowskiego,*** Marszałkowska; ***W. Biernacki,*** ulica Chłodna nr 12; jakoteż u pp. ***Bierschenka,*** w Łodzi; ***Boguckiego,*** w Lublinie; ***L. Wagnera*** i ***Wl. Nowickiego,*** w Lublinie; ***L. Michalskiego,*** w Radomiu; ***D. Lewickiej,*** w Koninie; ***W. Zaleskiego,*** w Piotrkowie; ***Kempnera,*** w Płocku; ***M. Pachuckiego,*** w Suwałkach; ***S. Krukowskiego,*** w Marjampolu; ***P. Grużewskiego*** i ***Spohra*** Aptekarza w Wilnie.

Butelka Ekstraktu kosztuje kop. 30.
Flakon Essencji « « 75.
« « mniejszy « « 40.

Skład główny przy fabryce,
Świętojerska Nr 24, wprost ogrodu Krasińskich.
к—2205—9—12

Ostrzeżenie.

Talon 4% Obligu Skarbu Królestwa Polskiego na sumę rs. 150 za Nr 96653 zaginął mi jeszcze w roku 1871, wraz z opowiedniemi kuponami.

Zawiadamiam zatem, iż właściwe kroki celem unieważnienia rzeczonego talonu i kuponów, przezemnie poczynione zostały.

RUFIN BENKERMANN.
к—3199— 3—3

Z powodu żałoby

są do sprzedania różne Suknie i Kapelusze, oraz jesionowa Rama z gzymsem, do przegrodzenia dużego pokoju. —Wiadomość przy ulicy Przejazd Nr 9 domu, mieszkania 4. D—9013— 1—3

SKOPÓW

sztuk 40, zdatnych do chowu, lub na rzeź, jest do sprzedania na folwarku Boczki pod Łowiczem, jako też i 5 sztuk **Pawi** zeszłorocznych. к—8079—3—3

Na 5 miesięcy letnich, od 1-go Maja do 1-go Października r. b., odnajmuje się za cenę umiarkowaną

Mieszkanie złożone z 4-ch pokoi,

przedpokoju i kuchni, z całem umeblowaniem, położone na 1-m piętrze od frontu, przy ulicy Bielańskiej Nr. 4, w domu pp. Kanoniczek.—Wiadomość na miejscu. к—5736—3—3

POWOZY

Faetony, Wolanty małe i większe, Kocze, Karety potrójne i podwójne, nowe i używane, do sprzedania.—Mazowiecka Nr 11. к—6977—6—12

OSTRYCI

Holsztyńskie i Ostendzkie, codziennie świeże, otrzymuje Skład **Antoniego Stępkowskiego.**—Wierzbowa Nr 5/473c. 20696

ZARZĄD
DROGI ŻELAZNEJ
Warszawsko-Terespolskiej,

podaje niniejszem do wiadomości publicznej, iż w d. 30 Kwietnia (12 Maja) r. b., o godzinie 12 w południe w Ekspedycji Towarowej St. Praga, sprzedane będą przez publiczną licytację zalegające towary i bagaże, po odbiór których interesanci w swoim czasie nie zgłosili się.

Wykaz tych towarów i bagaży znajduje się do przejrzenia w kancelarji Zawiadowcy St. Praga. к—8701—2—3

W CIECHOCINKU

są do najęcia **Mieszkania** na sezony kuracyjne.—Pierwszy sezon zaczyna się od 15 Maja.—Na pierwszy sezon jest tylko do najęcia już pokoi cztery, a na następne dwa sezony po dziesięć pokoi.—Można także umieścić na pierwszy sezon parę panienek pod stosowną opiekę.—Bliższa wiadomość u Doktora Sznabla, Krakowskie-Przedmieście Nr 81 i Doktora Dziedzickiego, Chłodna Nr 21. к—8672—2—3

Letnie Mieszkanie,

jest do wynajęcia na czas letni, dom osobny o czterech pokojach, przedpokoju i kuchni wśród dużego ogrodu, o 3 wiorsty za rogatką Mokotowską, zaraz za Królikarnią w miejscowości zwanej Szopy Niemieckie. к—8705—2—3

Pokój

duży, od frontu, zaraz do najęcia, z meblami i usługą. — Wiadomość u pani Cieślińskiej Nr 17 Bielańska, drugie piętro front. к—8654—2—4

Poszukje się

FOLWARKU

w dzierżawę, lub w zastaw od 10 do 15 włók, w dobrej glebie, z łąkami w bliskości kolei. Adresa zostawić proszę u szwajcara w hotelu Polskim, pod literami S. N.

Poszukuje się

Posady KASJERA,

lub **Kontrolera** w Majątku Ziemskim, lub też przy zakładach fabrycznych, ubiegający się posiada chlubne świadectwa z długoletniej praktyki, a obecnie lat cztery większym majątkiem zarządzał. W razie żądania złożyć może kilka tysięcy rubli kaucji.—Adres hotel Polski pod lit. S. N. к—8733—2—3

Koleje żelazne:

	Odchodzą g.	m.	Przychodz. g.	m.
Warsz.-Wiedeń.:			9	30 w.
Pośpieszny 3 klasy .	6	— r.	6	05 w.
Osobowy 3 klasy . .	11	12 r.	9	30 r.
Osobowy 3 klasy . .	5	45 w.		
Warsz.-Bydgos.:			10	28 w.
Osobowy 3 klasy . .	6	50 r.	2	45 p.
Kurjerski 2 klasy . .	2	35 p.	9	30 r.
Osobowy 3 klasy . .	5	45 w.		
Warsz.-Terespol.			7	11 w.
Pocztowy 3 klasy . .	11	20 r.	1	37 p.
Kurjerski 2 klasy . .	3	50 p.	7	34 r.
Osobowo-Towarowy.	7	12 w.		
Warsz.-Petersb.:			7	33 w.
Osobowy 2 klasy . .	9	30 r.	3	53 r.
Osobowy 3 klasy . .	6	43 w.	10	20 r.
Pocztowy 3 klasy . .	11	20 w.		
Nadw. do Mławy:			8	18 w.
Pasażerski	9	52 r.	10	14 r.
Pocztowy	6	45 w.		
Nadw. do Kowla:			3	54 p.
Pocztowy	1	43 p.	8	55 r.
Pasażerski	8	58 w.		
Obwodowa:				
Z dworca Wiedeń. .	12	55 p.	10	— r.

Poszukuje się

Zarządu większym domem.

Udzieloną być może ewikcja hypoteczna w żądanej wysokości.—Adresy i warunki składać proszę w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod liter. P. K. 44. D4—6—8608—

MĘŻCZYZNA,

kawaler, średniego wieku, poszukuje osoby lat 22—25, na gospodynię domu, w jednym z miast południowo-zachodniej gub. cesarstwa. Wynagrodzenie 300—600 rs. Pożądanem jest wykształcenie, zdrowie i gracja. Propozycje listownie nadsyłać należy do Redakcji Kurjera pod literami A. D., A. M., uprasza się dokładność w adresie. к—8010—5—6

FRANCUZKA

wszechstronnie wykształcona, poszukuje jeszcze **Lekcyj,** na parę godzin, oraz dużego **Pokoju** bez mebli, (za naukę, lub za zapłatę) i przyjmuje **Tłómaczenia i Korektę.**—Ulica Nowogrodzka Nr 33, mieszk. 11, od 10-tej zrana do 12-tej. D—7966— 2—3

J. MOTTIER.

Specjalny Magazyn Kapeluszy

damskich i dziecinnych, przy ulicy Nowy-Swiat Nr 45. к—8660—2—3



Specjalna fabryka Kass żelaznych i Wyrobów Ślusarskich H. Zielezińskiego,

ulica Grzybowska Nr 39, od 1-go Lipca r. b. Złota Nr 28.

Wielki wybór.

Cenniki illustrowane z rozmiarami i wagą.
к—7852—4—6

Letnie Mieszkania,

w lesie sosnowym, nad rzeką, obok łąk, w pięknem położeniu, są do wynajęcia 2 mieszkania po 3 pokoje z kuchnią, z niezbędnem umeblowaniem po rs. 180. Przytem na piętrze 3 pojedyncze pokoje z balkonami i wspólną kuchnią po 60 rs.—Mieszkania te nie są osamotnione, o kilkadziesiąt kroków mieszkają dworscy osadnicy. Dwór zapewnia dostawę wszelkich wiktuałów, poczta codzień. Przy kolei Nadwiślańskiej za drugą stacją (Pilawa), od Przystanku Wilga 10 min. drogi — Wiadomość u W-go Naczelnika stacji Wilga, albo w Warszawie w Składzie Herbaty F. Krupeckiego na Lesznie, pod Nrem 2, wprost Rymarskiej. — W samym dworze jest jeden Pokój osobny z kuchnią w Ogrodzie, może być ze stołem. D—6604—4—12

Nagrody Rs. 100.

W dniu 20 b. m.. w okolicy ulicy Chłodnej i Wroniej, zgubiono **Pugilares,** w którym znajdowało się kuponami Rs. 7 kop. 50 i dwanaście sztuk sto-rublowej **Pożyczki Wschodniej** 3-ciej Emissji za Nr 71871, 71872, 71873, 71874, 71875, 71876, 71877, 71878, 50034, 50035, oraz różne weksle i kwity ważne tylko dla prawego właściciela.

Szlachetnemu znalazcy ofiaruje się Rs. 100 nagrody za odniesienie na ulicę Wronią pod Nr 26, mieszkania 4. к2—3—8908—

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою Варшава 10 (22) Апрѣля 1880 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner. **Patrz Dodatek.**

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 89.

Dnia 22 kwietnia 1880 roku. *Czwartek.* *Dnia 10 (22) kwietnia 1880 roku.*

POPULARNY WYKŁAD

O CHOROBIE SKROFULICZNEJ,

przystępnie opracował Prof. Dr. **Łuczkiewicz,**

na użytek rodziców, przełożonych zakładów wychowawczych i osób dbających o zdrowie ludności.

Cena rs. 1 kop. 20.

Skład Główny w Księgarni Gebethnera i Wolffa. 2--10— 8219 —D

Od 15 Kwietnia b. r. wychodzić będzie we Lwowie, 3 razy na miesiąc:

„MERKURY",

czasopismo poświęcone ogłoszeniom ze wszystkich gałęzi handlu, rękodzieł, przemysłu i gospodarstwa. Zamieszczać ono będzie wyłącznie oprócz inseratów—ciągnienia i losowania.

Zadaniem tego pisma jest ułatwienie zbytu handlującym i producentom, a znaczny nakład i bezpłatna rozsyłka dają najlepszą rękojmię skuteczności inseratów, umieszczanych w tem piśmie.

Jesteśmy głęboko przekonani, żeśmy obrali należytą drogę do pośrednictwa pomiędzy producentami a konsumentami i że dlatego znajdziemy odpowiednie poparcie dla naszego pisma; zapraszamy więc wszystkich Panów kupców, przemysłowców, rękodzielników i gospodarzy do nadsyłania nam swoich inseratów.

Czasopismo to rozsyłane będzie w Galicji, Bukowinie, Szląsku, W. Ks. Poznańskiem i Królestwie Polskiem, pomiędzy wszystkie warstwy społeczeństwa, na wszystkie stacje kolejowe i do wszystkich lokalności publicznych.

Wyłączne prawo do przyjmowania wszelkich ogłoszeń Królestwa Polskiego i Cesarstwa Rosyjskiego powierzyliśmy Warszawskiej Agenturze Ogłoszeń Rajchman i Frendler w Warszawie.

Wydawnictwo pisma **«MERKURY« we Lwowie,** ulica Halicka 1. 46, na dole.

2—3 D— 7970 —

Księgarnia, Skład Nut i Fortepianów
GEBETHNERA i WOLFFA

w Warszawie,

otrzymała na Skład główny:

Dupanloup X. Biskup Orleański. O wykształceniu kobiety. (La femme studieuse) Spolszczył ks. Zygmunt Chełmicki, kop. 90.

Hering Dr. Teodor. O nowszych sposobach badania i leczenia chorób jam nosowych z uwzględnieniem operacji polipów nosa za pomocą pętlicy. Z 7-ma drzeworytami, kop. 60.

Jastrzębowski Ludomił. Nawozy chemiczne, dobytek i gnój. (Streszczenie głównych zasad podanych w dziele p. Jerzego Ville'a), kop 20.

Łaskiego Jana. Liber beneficiorum archidyecezji gnieźnieńskiej, z poręki Towarzystwa Przyjaciół Nauk poznańskiego, podług kodeksów rękopiśmiennych archiwum gnieźnieńskiego i kaliskiego, wydał ks. Jan Łukowski, uwagami zaś historycznemi, topograficznemi, heraldycznemi i t. d. oraz obszernym Łaskiego żywotem, dzieło to ozdobił ks. Jan Korytkowski. Tom I-szy obejmujący archidyakonały: Gnieźnieński, Uniejowski i Kurzelowski. Gniezno, 1880, rs. 9.

Parczewski A. J. Rejestr poborowy województwa Kaliskiego, 1618—1620. (Analekta Wielkopolskie, T. 1), rs. 2 kop. 40.

Przyborowski Walery. Księżniczka z Ministerbergu. Powieść historyczna z XIV wieku. Lwów, rs. 1.

Żywoty Świętych. Zeszyt 3-ci. Wieki prześladowania (koniec T. I-go). Kraków. (Wydanie ks. Wierciszewskiego). Zeszytów będzie 12 po kop. 15.

Do nabycia w znaczniejszych księgarniach w miejscu i na prowincyi.

D—7223—3—3

FOTOGRAFJA A. PUCIATY,

z powodu przeróbki domu, w którym się dotąd mieściła, została na trzy miesiące przeniesioną do domu przy ulicy

Nowy-Świat Nr 23.

Przez ten czas zakład

ZOSTAJE POŚWIĘCONY SPECJALNIE

i wyłącznie wykonywaniu:

1) **Kopij** z obrazów, z portretów, z fotografij;
2) Fotografij **znakomitych ludzi** w formacie zwyczajnym;
3) **Fotografij malutkich (minjatur),** używanych jako pieczątki, ozdoby lub t. p
4) **Modeli** z wyrobów **artystycznych** i **rzemieślniczych,** np. stolarskich, snycerskich, z rzeźb, odlewów, gipsów, z wyrobów kapeluszniczych, ślusarskich, machin i t.d.
5) **Widoków** fabryk, domów, pomników, nagrobków;
6) **Fotografij pośmiertnych** i t. d.

Ceny są najniższe w całej Warszawie:

4—6 Przyjmują się także fotografje do kolorowania i heljominiatury. —7564—D

OPRAWA OBRAZÓW, FOTOGRAFII I SZTYCHÓW

uskutecznia się najprędzej i najtaniej

W SKŁADZIE OBRAZÓW
MAURYCEGO ROBICZKA,

Krakowskie-Przedmieście Nr 41.

Gatunków Ram (złoconych, czarnych, dębowych) jest 60.

W razie potrzeby ramki mogą być gotowe w ciągu paru godzin.

1—3 D— 8880 —

K. GŁODZIŃSKI.

Otrzymał z ministerstwa francuzkiego, belgijskiego i innych państw **przywilej na nowy wynalazek sztucznej linijki,** ułatwiającej bardzo naukę i krój wszelkich fasonów damskich i na metodę do niej ułożoną. Cena dzieła wydania 4-go, linijki i nauki wiadoma z poprzednich ogłoszeń. Wpisy na kursa przyjmuje się każdodziennie w głównym zakładzie nauki kroju, Miodowa Nr 1.

Skład form z bibułki wykrawanych

nowo otwarty będzie w drugiej połowie b. m. w Zakładzie wyżej wymienionym, które wyrabiane będą z całą dokładnością fachową, podług najświeższych doborowych modeli **paryzkich,** pod dyrekcyą autora wielu wydań najnowszej metody **K. Głodzińskiego.**

D—7495—6—6

Na miesiąc Maj.

W KSIĘGARNI

MAURYCEGO ORGELBRANDA

na przeciw posągu Kopernika, oraz w *Filji* przy ulicy Senatorskiej Nr 22, są do nabycia:

Bieńkowski Konstantyn Ks., Miesiąc Maj dla niewiast Chrześcijańskich, ułożony na uczczenie Marji Boga Rodzicy. Cena kop. 30.

Pawłowski Ks., Marja uwielbiona w Litanji Loretańskiej. Nabożeństwo Majowe do Najświętszej Marji Panny, kop. 60.

Prokop Ks. Kapucyn, Czytania majowe o cnotach Marji. Kraków 1878. Cena k. 20.

Prokop Ks. Kapucyn. Miesiąc Marji, dla wspólnie odprawiających to nabożeństwo ułożony, a na szczególną cześć Niepokalanego Poczęcia Boga Rodzicy zaofiarowany. Wydanie jedenaste. Cena kop. 20.

Prokop Ks. Kapucyn, Nowy Miesiąc Maj, rozważaniem prawd wiary u stóp Marji uświęcony. Wydanie czworte. Cena k. 40.

W wymienionych wyżej Księgarniach nabyć można **wszystkie inne książki** na miesiąc Maj wydane.

1—4 — 8840 —D

KSIĘGARNIA I SKŁAD OBRAZÓW
Maurycego Robiczka

w WARSZAWIE,

Krakowskie-Przedmieście Nr 41,

poleca następujące fotografie z obrazów

H. Siemiradzkiego:

1. **Wazon czy Kobietę?** na rs. 10, 4 i 50 kop.
2. **Rozbitek żebrzący,** na rs. 10, 4 i 50 kop.
3. **Taniec wśród mieczów,** na rs. 10, 4 i 50 kop.
4. **Za przykładem Bogów,** na rs. 10, 4 i 50 kop.
5. **Elegja,** na rs. 10, 4 i 50 kop.
6. **Pochodnie Nerona,** na rs. 22, 50, 6 i 50 kop.
7. **Jawnogrzesznica,** na rs. 6 i 50 kop.
8. **Sprzedaż amuletów,** na rs. 4 i 50 k.
9. **Epizod z czasów Cezaryzmu,** na rs. 4 i 50 kop.
10. **Widok Sorrento,** na 50 kop.

1—3 D— 8881 —

Do Księgarni
F. Zabłockiego,

Krakows.-Przedmieście (róg hr. Berga), nadszedł z Paryża

Papier listowy francuzki,

w najmodniejszych formach i w najlepszych gatunkach. Pomiędzy gatunkami odznaczają się największą wziętość mające: **Heralique, Treausury, Cannelé Ecossais, Vatteau** (najozdobniejsze) **billets à patte, Boite livre** z literami, praktyczne **Kałamarze** z wagami do listów i różne przybory **piśmienne.** D3—3—7286—

Ważne dla panów Cukierników!

WAFLE,

Karlsbadzkie okrągłe 100 sztuk rs. 2.
Wiedeńskie 100 sztuk rs. 1.
Angielskie do lodów 100 sztuk 75 kop., bardzo poszukiwane z powodu swej dobroci i ceny przystępnej.—Zamówienia z Warszawy i z prowincji przyjmuje Cukiernia J. Borowskiego, dawniej Kadecz, ulica róg Senatorskiej i Podwala. D—8702—3—3

Młody Człowiek,

znający języki: polski, ruski i francuzki poszukuje odpowiedniego zajęcia.—Oferty uprasza się o nadsyłanie do Redakcji Kurjera Warsz. pod lit. J. D. D—9012— 1—3

Zecer

przybyły z W. Ks. Poznańskiego, znający dokładnie język Polski i niemiecki, poszukuje miejsca.—Adresy uprasza się składać w Redakcji tegoż pisma, pod litera N. P. Nr 100.

D—8940— 1—3

Była Nauczycielka

gimnazjum przygotowuje do wszystkich klas gimnazjum i pensji prywatnych. Może udzielać kilka godzin za Pokój i utrzymanie. — Smolna Nr 15, mieszk 10, od 5-tej do 7-mej.

D—8955— 1—2

Osoba

dobrze wychowana, poszukuje miejsca w Warszawie, lub na wsi, do wyręczenia Pani w gospodarstwie domowem, umiejąca przytem dobrze szyć, i mająca swoją maszynę.—Adresy proszę składać w Kiosku na Placu Teatralnym pod lit. N. N. D—8915— 1—3

Osoba Młoda,

mówiąca po polsku i dobrze po niemiecku, jest potrzebna do **Wdowca,** do domowych zajęć i konwersacji po niemiecku z 10-letnim synem. — Ulica Prosta Nr 4, mieszk. 8, godzina 11 rano, lub 3 po południu.

D—8967— 1—3

Potrzebna jest

PANNA

do szycia bielizny na maszynie i podręczna, za dobrem wynagrodzeniem.—Ulica Erywańska Nr 1, szwajcar wskaże. D—9011— 1—2

PANNY

potrzebne są zaraz podręczne do bielizny i maszynistka, szyjąca na maszynie Wellera-Wilson.—Leszno Nr 29, mieszk. 11, pierwsze piętro. D—9008— 1—1

Potrzebną jest

PANNA

do szycia bielizny na maszynie, oraz i Panna podręczna, do obrabiania dziurek. — Wiadomość w Ratuszu, gdzie Straż Ogniowa, 3-cie piętro, u p. Mossakowskiej. D—8999— 1—3

PANNY

do roboty Sukień, potrzebne są w magazynie P. E. Spiner Nr 10, ulica Niecała.

D—8920— 1—3

!!! Potrzebne są

Panny,

uzdatnione, do robienia Pończoch na maszynie, w domu prywatnym; zgłosić się można od godziny 9-tej rano do 3-ciej po południu, przy ulicy Daniłowiczowskiej Nr 4 lit. A. pierwsze piętro, na lewo!!! D—8937— 1—3

Polski Skład. Wybór pięknych Halek. Nici. Włóczki. Jedwabie. Point-lace. Jedwab na pończochy. Próbki szydełkowe. Bawełny i Jedwabie Paryzkie do haftu. Szpilki podwójne paryzkie. Portmonetki po cenach fabrycznych. **Ul. hr. Berga Nr 11, obok Cukierni.** D—7438—2—0

Najnowsze i jedynie praktyczne MASZYNY do Pończoch bez szwów. Medal złoty.—Skład daje stałą robotę nabywającym.—Zarobek dzienny rs. 1 kop. 20.—Królewska 23, 1-sze piętro. D—2006—20—0

Ostrzeżenie.

W dniu 1 Czerwca 1879 r. pomiędzy podpisanym a **Norbertem Puławskim** zawartą została umowa w przedmiocie prowadzenia fabryki robót introligatorskich pudełkarskich, na lat trzy. Ponieważ Puławski, od dnia zawarcia umowy nie czyni zadość swym zobowiązaniom w tejże określonym, gdyż ani robót dla fabryki niedostarczał, ani żadnych funduszów nie włożył, skutkiem czego sam najwyraźniej objawił, iż nie chce należeć do spółki, zrzekając się wszelkiego udziału, to jednak uważam za konieczne podać do publicznej wiadomości, że umowa między nami zawarta w moc Art. 1865 K. C. i innych, niema żadnego prawnego znaczenia.—**Rafał Niemira.** D—8617— 2—3

FRANCUZ

posiadający dyplom, pragnie udzielać lekcyj konwersacji i korespondencji francuzkiej.—Adres: ulica Złota Nr 2A, mieszkania Nr 3, od godz. 9-tej do 10-tej rano i od 6-tej do 9-tej wieczorem. D2—3—8647—

NIEMKA

poszukuje miejsca w porządnym domu. jako towarzyszka podeszłej osoby lub jako gospodyni.—Adres: Dzika Nr 16, 2 piętro do p. W. D2—2—8622—

PANNY

zdatne, podręczne i do nauki potrzebne są do sukień.—Ulica Długa Nr 25. D2—3—8637—

O S O B A

młoda, posiadająca język francuzki i niemiecki, obeznana z handlem, poszukuje miejsca sklepowej w jednej z pierwszorzędnych firm. Dowiedzieć się można: post. rest. lit. O. O., Warszawa. D—8686—2—2

Uboga Wdowa, mająca dwoje dzieci, uprasza czyby ktoś z litościwych osób nie życzył sobie przyjąć na własność ładnego

Dwuletniego Chłopczyka.

Dowiedzieć się można za Wolskiemi rogatkami Nr 1, u gospodarza Krysa. D—8688—2—3

Potrzebną jest

P A N N A

umiejąca dobrze szyć na maszynie Polaka i Schmidta.—Ulica Chmielna Nr 46, mieszk. 9. D—8736— 2—3

Poszukuje się

WSPÓLNIKA

do interesu fabrycznego, z kapitałem około Rs. 25,000. — Reflektanci zechcą złożyć adres w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami A. B. Nr 3. D2—3—8698—

Potrzebną jest

B o n a f r a n c u z k a

do dwóch dziewczynek 7 i 8 lat, posiadająca dobre rekomendacje, umiejąca pisać, nie starsza nad 18 lat. — Zgłaszać się należy do godziny 2-giej po południu, do żony sędziego pokoju, zamieszkałej przy ulicy Wilczej Nr 6, mieszkania 11. D2—3—8729—

Nauczycielka

posiadająca patent Instytutu Muzycznego, udziela lekcyj muzyki. Wykład w języku polskim lub francuzkim. — Ulica Podwale Nr 8, mieszkania Nr 3. D4—6—7363—

Potrzebną jest zaraz

P A N N A

do kroju Sukień, kompletnie uzdolniona. — Wiadomość Niecała Nr 3, w Magazynie p. Luizy. D—8681 2—3

Do pracowni Sukień damskich potrzebną jest **zaraz**

P A N N A

kompletnie uzdolniona w szyciu i upinaniu Sukień, oraz szyjąca na maszynie. — Tamże potrzebne są **Panny** podręczne i do nauki. Mazowiecka Nr 16, gdzie Apteka W-go Szmidt. D—8621— 2—2

Poszukiwaną jest

P A N N A

zaraz do krawieczyzny uzdatniona. — Ulica Złota Nr 11, trzecie piętro, mieszkania 13. D—8667— 2—3

Bona Niemka,

która zna język ruski, z dobrem świadectwem, poszukuje stosownego zajęcia w Warszawie lub na wsi. — Solna Nr 15, mieszkania 5. D2—3—8648—

Wspólnik.

do fabryki bardzo wysoko procentującej, pożądanym jest Wspólnik z kapitałem rs. 10,000. Łaskawe oferty uprasza się składać w Redakcji niniejszego pisma pod lit. R. R. 200. D—8217— 4—6

Potrzebną jest zaraz

PANNA

Uzdolniona kompletnie do staników, do Magazynu Ubiorów damskich S. Łazowert. — Miodowa Nr 6.—Tamże potrzebna jest **Panna Sklepowa**. D—8361— 3—3

Potrzebne są zaraz

PANNY,

do maszyny i podręczne, do Pracowni Bielizny męzkiej **Fr. Czarneckiej**.—Ulica Rymarska Nr 12, na dole, w podwórzu. D—8088— 6—6

Potrzebne są

P A N N Y

do szycia negliży na maszynie —Ulica Nowolipie Nr 15, mieszk. 19, na 3-ciem piętrze. D—8780— 2—3

Chcący udzielać lekcyj

j ę z y k a A n g i e l s k i e g o,

głównie korespondencji handlowej, raczy złożyć adres w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod liter. H. H. 1. D2—3—8699—

Rodowity Włoch,

mając jeszcze kilka godzin wolnych, pragnie udzielać lekcyj języka włoskiego—osobom posiadającym choćby słabo język francuzki, lub przyjąć miejsce na wyjazd za granicę, lub na wieś. (Wykład w języku francuzkim).—Wiadomość w magazynie włoskim p. Consortiniego, Nowy-Świat Nr 43. D2—3—8677—

Poszukuje się

MŁODEGO CZŁOWIEKA,

dla wzięcia udziału w dobrze procentującem przedsiębierstwie. Wkładu potrzeba 200—500 rubli, oraz znajomość języka niemieckiego.—Offerty uprasza się składać pod liter. G. G. 100, w kantorze tegoż pisma. D2—2—8679—

Dla Sztukatorów!

Zakład sztukatorski z najnowszemi modelami, odpowiedniemi doń przyrządami i gipsem—z dobrą klijentelą, jest do sprzedania z powodu interesów familijnych. — Ulica Dzielna Nr 17. D2—3—8678—

Urzędnik

jednej z pierwszorzędnych Władz finansowych, posiadający, język rossyjski, niemiecki i francuzki, poszukuje zajęcia w godzinach po południowych, życzyłby sobie szczególniej pracować u którego z pp. Notarjuszów. Może objąć również zarząd pałacu lub większego domu, za mieszkanie i odpowiednie wynagrodzenie. — Oferty uprasza składać w Redakcji Kurjera Wars. pod lit. N. N. D—7280— 3—3

Technik,

były geometra w Austrji, urzędnik techniczny budowli kolejowych, w wieku lat 28, dobry rysownik, zaopatrzony wzorowemi poświadczeniami, poszukuje zatrudnienia.—Proszę o złożenie adresów w Redakcji Kur. Warsz. pod lit. S. K. S. 205. D—8096— 3—3

Dla pp. Techników!

Są do sprzedania z wolnej ręki: Stolik bawarski z 2-ma blatami, bussol z perspektywą, perspektywa duża i mała i t. p. — Wiadomość: Włodzimierska Nr 14, mieszkania Nr 11; tamże Fortepian mało używany, z fabryki Sejdlera.—Przyjmują się roboty sukień damskich i dziecinnych. D3—3—7814—

Młody Człowiek,

urzędnik, pragnie wziąć w administrację, lub zarząd większy dom w Warszawie, i na żądanie może złożyć **kilka tysięcy rubli kaucji.** — Adresy dokładne proszę składać w Redakcji Kur. Warsz., pod lit. S. W. Z. D—7686— 3—3

Młody Człowiek

Francuz, lat 30, wyznania katolickiego, posiadający także język niemiecki, życzy przyjąć, w jaknajprędszym czasie, miejsce stosowne do swego uzdolnienia.—Adres: ulica Chmielna Nr 40, mieszkania 19, na 2-giem piętrze. D—8046— 3—3

Potrzebną jest

P A N N A

zupełnie uzdatniona, do kroju Sukień damskich, za bardzo dobrem wynagrodzeniem. Adres w Redakcji uprasza się zostawić pod lit K. B. D—8358— 3—4

Do domu prywatnego zaraz potrzebna

PANNA,

umiejąca szyć na maszynie. Wynagrodzenie dobre, robota stała.—Wiadomość: ulica Ogrodowa Nr 22, mieszk. 9. D—8362— 3—3

U C Z E Ń

wyznania chrześcijańskiego, potrzebny jest do Kantoru Komissowo-agenturowego.— Wiadomość w Sklepie optycznym Gerlacha Krakowskie-Przedmieście. D—8725— 2—3

!!! Zawiadamiam !!!

Niniejszem zawiadamiam Szanowną Publiczność, iż z dniem 16 b. m. przeniosłem swój zakład wyrobów złotych z Świętojańskiej Nr 13, na ulicę Piwną Nr 11, do sklepu frontowego, gdzie jak dawniej przyjmuję wszelkie obstalunki i reperację, oraz złocenie i srebrzenie, **kupuje** złoto, stare biżuterje i kamienie przyjmuję w komis etc.

Z uszanowaniem **Józef Betcher.**
Piwna Nr 11 nowy.
D—8246—3—3

Buchhalter

rutynowany, udziela lekcje Buchhalterji pojedyńczej i podwójnej, poprawną metodą. — Świętokrzyzka Nr 3, mieszk. 12, od godz. 4-tej. D—8591— 3—4

Rządca Gospodarczy,

kawaler, obeznany teoryeznie i praktycznie, który zażądzał zagranicą i tu w kraju w pierwszorzędnych gospodarstwach, ma chlubne świadectwa z miejsc poprzednich, poszukuje posady tu w kraju albo w Cesarstwie.—Bliższa Wiadomość w składzie Nasion u p. Wasilewskiego, Nowo-Senatorska Nr 5. D—7975— 4—6

Zdolna Osoba

w średnim wieku, z kaucją rs. 2,000, poszukuje odpowiedniego miejsca, kasjera, plenipotenta, lub zarządzającego jakiemi posiadłościami. Pensją rs. 1,000, z mieszkaniem, opałem i światłem rocznie, od S-go Jana.—Wiadomość przy ulicy Śliskiej Nr domu 27, mieszkania 2, do 11 rano i od 7 wieczór codzień. D—8689—2—3

OSOBA

w średnim wieku, poszukuje miejsca do zarządu domu, lub też do nadzoru dzieci. Dowiedzieć się można przy ulicy Miedzianej pod Nr 9, w Sklepie Wiktuałów. D2—3—8651—

Osoba młoda,

dobrze wychowana, potrzebuje miejsca do zarządu domem u kawalera lub wdowca, zgodziłaby się i do dzieci. — Adres: Stare-Miasto Nr 26, dom Zaszczyńskiej, na dole, u pana Konstantego Otockiego. D2—3—8744—

Potrzebną jest

B o n a

do języka francuzkiego, ze wszystkiem, do dwóch panienek. — Uprasza się zgłaszać na ulicę Nowy-Świat Nr 60, 2-gie piętro od frontu, w godzinach poobiednich od 4 do 7. D2—3—8675—

Potrzebni są

Uczniowie

do fabryki wyrobów srebrnych A. Riedel, Bielańska i róg Długiej Nr 593/21. D2—3—8703—

Lekcje kroju

sukień damskich podług nowej metody francuzkiej udziela **A. Konopnicka**, Nowy-Świat Nr 35, mieszkania 6 na dole.—**Suknie i Okrycia** przyjmują się również do roboty i do krajania. D—8235—3—3

KROJU SUKIEŃ

damskich, podług metody rzeczywiście francuzkiej, wyucza bez żadnych szumnych przechwałek, z całą sumiennością w 14 lekcjach Kostecka, w pracowni swej, przy ulicy Królewskiej Nr 23, nad fabryką pończoch, lokalu Nr 36, na 2-m piętrze. D5—6—7164—

Ubrania dziecinne

z materjałów własnych i dostarczonych, wykończa podług najświeższych żurnali paryzkich

Specjalna Pracownia Ubiorów Dziecinnych Marji Neuman,

ulica Królewska Nr 13, obok skweru Kościoła Ewangielickiego.

Tamże potrzeba **Panien** uzdolnionynh i do nauki. D3—3—8299—

W Wielki wybór Kapeluszy Damskich

w cenie **rs. 4, Zakład A. Gałeckiej** zaopatrzony został podług najświeższych modeli, a także po sr. 6, 10, 12 i t. d. **dziecinne po rs. 1 kop. 50,** także po rs. 3, 4, 6 i t. d. — Krakowskie-Przedmieście Nr 85, drugie piętro. D—8309— 3—6

Suknie strojnie wykonywane,

podług żurnali, przyjmuje po rs. 3 i 4 do roboty.—Pracownia Sukień, Trębacka Nr 12, 2-gie piętro przez ganek. α 3—3—7583—

W zakładzie nauki kroju

sukień damskich przyjmuje się wszystkie roboty w zakresie tualety damskiej. Krój wykładany jest systemem francuzkim za pomocą tylko centimetra, bez żadnych książek i linijek krajowych, które zupełnie nie wpływają na ułatwienie nauki. — Uczennica Vorth'a w Paryżu **Kobierzycka,**

Marszałkowska Nr 75. — Przyjmuje także Uczennice na mieszkanie. D2—6—8315—

Nie Rwać Zębów!

Julian Wolff uwalnia od bólu zębów każdego cierpiącego, bez użycia jakiegokolwiek metalowego narzędzia. sposobem przez Władzę Lekarską za nieszkodliwy uznany.—Adres róg Aleksandrji i Krakowskie-Przedmieście przeciw Szpitala dla dzieci Nr 16, 1-sze piętro.

D—8263—2—6 **J. Wolff.**

Prasowaczki uzdolnione

znajdą zatrudnienie ciągłe, na korzystnych warunkach. — Ulica Świętokrzyzka Nr 16, w Zakładzie. D—7973— 3—3

PANNY

uzdatnione i podręczne, do krawieczyzny damskiej, potrzebne są zaraz. — Krakowskie-Przedmieście Nr 405 nowy 4, drugie piętro, lokalu Nr 19. K—8300— 3—3

U Akuszerki E. P.,

ulica róg Chmielnej i Brackiej Nr 19, od Brackiej sień, od Chmielnej brama, jest osobny pokój dla osób spodziewających się słabości, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę. D—2—3—7962

U Akuszerki T. Leżańskiej,

osoby spodziewające się słabości, lub przybyłe na kurację mogą znaleść pomieszczenie w oddzielnym lub wspólnym pokoju.—Chmielna Nr 22. D—2—6—8000

M A M K A

ze starszym pokarmem, bez długu, jest u Akuszerki przy ulicy Białej pod Nr 1. D2—2—8747—

MAMKI

wiejskie ze świeżym i starszym bardzo obfitym pokarmem, są u Akuszerki M. Ł., przy ulicy Chłodnej pod Nr 20. D2—2—8748—

MAMKA

młoda, ze świeżym i zdrowym pokarmem, poszukuje miejsca.—Wiadomość: Kapitulna Nr 3, 2-gie piętro, u Akuszerki. D2—2—8658—

MAMKA

z dobrym pokarmem, bez długu, jest u Akuszerki Karpińskiej.—Krakowskie-Przedmieście Nr 12. D2—3—8853—

GAZETY

zagraniczne i krajowe (codzienne i illustrowane) preuumerować można **za połowę ceny,** w Cukierni S. Trojanowskiego, ulica Mazowiecka Nr 1. D2—3—8743—

RS. 6,000

jest do umieszczenia na hypotekę nieruchomości warszawskiej.—Wiadomość u Henryka Hoffmann, adwokata przysięgłego, zamieszkałego w Warszawie, przy ulicy Świętojerskiej pod Nr 14. D2—3—8749—

Potrzebną jest

Suma od 1,500 do 2,000 rs.

na umiarkowany procent, lub też otrzyma Pokój duży, widny, suchy, z usługą, z osobnem wejściem, oraz całodzienne życie, przy małżeństwie bezdzietnem. Panowie Emeryci mają pierwszeństwo. — Bliższa wiadomość w kiosku przy Koperniku. D—8737—3—3

Fabryka Kwiatów Ewy Łapińskiej,

ulica Niecała Nr 7, gdzie Lecznica,

Poleca Szan. Damom, wielki wybór Kwiatów Paryzkich i własnego wyrobu, ceny umiarkowane.—Tamże potrzebne Dziewczynki podręczne i do nauki. D—8871— 2—12

Szlafroki damskie

wiosenne, letnie i zimowe

od Rs. 2.

Ubrania dla dziewczynek i chłopczyków, w znacznym wyborze są do nabycia.—Krakowskie-Przedmieście Nr 2 domu, (dawniej Karasia) 18 mieszkania, w oficynie wprost **bramy, gdzie okno weneckie.** D11—12—5522—

Kurator szpitala św. Ducha,

podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 15 (27) Kwietnia r. b., to jest we wtorek, o godzinie 10-tej zrana, odbędzie się w kancelarji szpitala św. Ducha przy ulicy Elektoralnej, głośna in plus licytacja, na sprzedaż różnych efektów wyszłych z użycia i rzeczy po zmarłych, a to za gotowe pieniądze zaraz po przybiciu kupna płacić się mające. Inne warunki licytacyjne każdodziennie mogą być przejrzane w kancelarji rzeczonego szpitala.

Kurator szpitala **Teofil Piotrowski.**

D3—3—6661—

Potrzebną jest

PANNA

uzdolniona w krawieczczyznie do domu prywatnego. — Wiadomość: Stare-Miasto Nr 22, do Właścicielki domu. D—8945— 1—1

Potrzebne są zaraz

PANNY

do krawieczyzny.—Ulica Krucza Nr 2 na dole. D—8914— 1—1

Potrzebne są

PANNY

do Pracowni Sukień damskich.—Leszno Nr 29, stróż wskaże. D—8933— 1—1

PANNY,

potrzebne są do maszyny, do bielizny i podręczne do dziurek i do nauki.—Ulica Tamka Nr 10, mieszkania 5. D—8911— 1—2

Potrzebną jest

Panna

do fabryki Gorsetów Jana Habich, żeby się znała cokolwiek na krawieczczyznie.—Miodowa Nr 6. D—9005— 1—3

Potrzebną jest zaraz

PANNA

umiejąca dobrze szyć na maszynie Wellera Wilsona, do domu prywatnego, za dobrem wynagrodzeniem. — Wiadomość w Kiosku na Placu Bankowym. D—8910— 1—1

Do Pracowni Sukień damskich **Heleny Tomaszewskiej,** przy ulicy Piwnej Nr 11, mieszk. 50, potrzebne są

Panny

zdatne, podręczne i do nauki. D—8948—1—3

Potrzebne są zaraz

PANNY

dwie do maszyny, dwie podręczne, dziurkarka i uczennica do bielizny—Świętokrzyzka Nr 11, mieszkania 17. D—8905— 1—3

Żądane są

PANNY

do krawieczyzny damskiej. — Tamże przyjmują się do roboty: żaboty, czepeczki i kapelusze.—Ciepła Nr 1, mieszkania 19.

D—7964— 3—3

Kto chce mieć tanio!!!
I dobrze zrobione!!!

Tapicer

przyjmuje wszelkie roboty wchodzące w zakres tapicerstwa, u siebie jako też i po domach prywatnych, w Warszawie i na prowincji, uskutecznia takowe na czas umówiony.—Przy ulicy Grzybowskiej Nr 23.

D—8224—3—4

Do sprzedania:

Dwie **Suknie** szare jedwabne, ciemniejsza i jaśniejsza, świeże i elegancko zrobione, dwa **Okrycia** i duży **Samowar**.—Tamże potrzebną jest **Panna** do szycia bielizny na maszynie W. W.—Chmielna Nr 35, mieszkania Nr 6.

D—8668—2—3

Panowie właściciele

Maszyn do szycia,

życzący sobie po zepsuciu takowe mieć naprawione na miejscu, raczą złożyć swój adres przy ulicy Franciszkańskiej pod Nrem 17, mieszk. 22.—**J. Bergholty.** D—8615— 2—3

Z powodu żałoby,

do sprzedania Suknie wełniane jasne, popielate écru, jedwabne, świeżego fasonu.—Złota Nr 17, **wiadomość u stróża.** — Tamże Burka i Garderoba męzka. D—8723— 2—3

Do sprzedania:

Kozetka, dwie Napoleonki i Fotel, kryte kretonem, świeże, zgrabne i modne, oraz Łóżko mahoniowe, fasonem medaljonowem, bardzo mało używane, zupełnie prawie nowe. — Widzieć można: róg Ciepłej i Ceglanej Nr 3, z bramy na lewo, na schody, trzecie piętro, mieszkania Nr 18, od godziny 9-tej do 1-szej z południa.

D—8751— 2—2

Osoba znająca

KRÓJ BIELIZNY

męzkiej i damskiej, poszukuje zajęcia w większym magazynie albo w pracowni. Uprasza się o nadesłanie adresu do Kurjera Warszawskiego pod literami W. W. D1—2—8987—

Kilkanaście PANIEN

uzdolnionych i podręcznych znajdzie zaraz zajęcie w Pracowni Ubiorów Dziecinnych **Marji Neuman,** ulica Królewska Nr 13.

D1—3—8991—

Potrzebną jest

PANNA

do towarzystwa i zajmowania się gospodarstwem domowem, z dobremi rekomendacjami. Wiadomość bliższa: Warecka Nr 6, mieszkania Nr 7, 1-sze piętro. D1—2—8984—

Potrzebną jest na wieś

Osoba Młoda,

zręczna, ładna i zdrowo wychowana, do gospodarstwa. — Zgłosić się można: Podwal Nr 10, mieszkania Nr 4, od 10 do 11 zrana.

D1—1—8974—

Mamka

z młodym pokarmem, wiejska, bez długu, jest u Akuszerki przy ulicy Szpitalnej Nr 2, mieszkania Nr 14. D1—3—8986—

Absolwowany

Technik z Austrji,

władający językiem polskim i niemieckim, z jednoroczną praktyką cywilno-inżynierską, a także i rządową w miernictwie, poszukuje odpowiedniej posady tu, lub na prowincji. — **Adres:** J. K. 12, ulica Złota Nr 12, w mieszkaniu p. Ks. Małygowskiego.

D—9014— 1—3

Maszyny

do wyszywania dziurek na perkalu, płótnie, suknie i skórze

po rs. 140.

w Głównym Składzie Maszyn JULJANA BERG,

1—8 **Miodowa Nr 10.** D—8907—

MEBLE,

Z powodu wyjazdu do sprzedania GARNITUR: **Kanapa, 12 Krzeseł i dwa Fotele** mahoniowe, utrechtem karmazynowym kryte, **Szesląg i 2 Fotele** cielęcą skórą kryte, **Biórko** mahoniowe, **2 Ekrany i Sfaluga** do rzeczy, **Taca** mahoniowa z brzegiem platerowym, **Lodownia** pokojowa, **Kredens** jesionowy na orzech, **Szafa** do rzeczy zwyczajna. — Wiadomość ulica Graniczna Nr 7, stróż wskaże. — Tamże do sprzedania **trzy Budy** straganowe na składy.

D—8993—1—1

Uprasza się Panów

AGENTÓW HANDLOWYCH

pośredniczących w sprowadzaniu

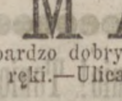
Papieru z zagranicy

i innych **materjałów piśmiennych,** oraz rysunkowych, o łaskawe złożenie swoich adresów w kantorze Kurjera Warszawskiego, pod literami M. M., a to celem wejścia w stosunek. D1—3—8966—

MAGLE

w bardzo dobrym stanie, do sprzedania z wolnej ręki.—Ulica Zakroczymska Nr 9.

D1—3—8816—



Jest do sprzedania

Fortepian

o 7-miu oktawach, mahoniowy, krótkiego fasonu, z całem blatem. — Senatorska Nr 6, u Fortepianisty. D1—3—8936—

Jest do sprzedania dla braku miejsca

FORTEPIAN

zagraniczny, najnowszej konstrukcji, palisandrowy, w czarnym kolorze, o 7-miu oktawach, z głębokim i melodyjnym tonem.—Wiadomość w pałacu Grabowskich, Nr 3, Miodowa, stróż wskaże. D1—1—8953—

Dwa Wozy

i 3 KONIE są do sprzedania. — Wiadomość w kiosku przed Ratuszem. D1—1—8982—

Jest do sprzedania

6 dużych Oleandrów.

Ulica Chłodna Nr 28, wiadomość u stróża. D1—3—8919—

Kartofli 100 korcy

do sprzedania. — B. Korpaczewski, Trębacka Nr 4. D1—3—8924—

KARETA

prawie nowa, w zupełnie dobrym stanie, z przyczyny wyjazdu jest do sprzodaaia.—Ulica Włodzimierska Nr 12, szwajcar wskaże i sprzedaje. D1—3—8946—

Maszyna do Rękawiczek

Rotha, nowa, jest do sprzedania o 30 rubli niżej kosztu, z gwarancją i wszelkiemi przyborami; oraz Kuchenka naftowa z 4-ma fajerkami za rs. 10, przy ulicy Chmielnej Nr 23, w prawej oficynie na parterze.

D1—3—8951—

VASELINA

essencja z nafty do użytku **lekarskiego, aptekarskiego i tualetowego.**

Chesebrough Manuf & Comp. w New-Yorku.

Towarzystwo ręczy za chemicznie czysty produkt. **Słoik po kop. 50.**

Ostrzeżenie. Wykryto za granicą liczne fałszowania w podrabianiu Vaseliny szkodliwie działającej.—**Główny Skład na Krolestwo u Ajenta:**

JULJANA BERG, w Warszawie, **Miodowa Nr 10, przy Składzie Maszyn.** 1—0 D— 8906 —

Korzystny Interes!

Sklep przeważnie korzenny, egzystujący i prowadzony lat kilka przez założyciela, z wyrobioną klijentelą, w dobrym punkcie, dający utrzymanie, do sprzedania. Kapitał potrzebny Rs. 1,300; wiadomość w kiosku wprost kolei Warszawsko-Wiedeńskiej. D1—4—8913—

Tanio:

4 oleandry bardzo wysokie, piękny treljaż z bluszczem, materac sprężynowy zwyczajny, szeslong, rozmaite sprzęty kuchenne, umywalnia i słoiki do konfitur.—Wspólna Nr domu 4, mieszkania 5. D1—2—8961—

LA VELOUTINE

jest to specyalny puder ryżowy
przygotowany z bizmutem
w skutek
czego działa zbawiennie na skórę.
Przystaje niedostrzegalnie,
i nadaje cerze
świeżość naturalną

Ch. FAY

WYNALAZCA

PARIS, 9, Rue de la Paix.

Jest do odstąpienia

Suma trzy tysiące pareset rs.,

złożona w Banku Polskim jako kaucja, odbierana w trzech terminach do pierwszych dni Grudnia r. b. z gwarancją, chcący nabyć takową zechcą się zgłosić na ulicę Bracką Nr 17, mieszkania Nr 3, od 11 rano, do 24 b. m.

D—8706——3

Szafy Sklepowe,

Kontuar i Rygały do urządzenia całego nowego Sklepu służące, są za pomierną cenę do sprzedania, w domu pod Nrem 21, przy ulicy Dzielnej. D—7359— 3—3

Cegielnia Spółki udziałowej w Markach.

Przyjmuje zamówienia na cegłę, u R. St. X. Lucełskiego, Mazowiecka Nr 4 i w kantorze B. Werner et Comp., Królewska Nr 6

25 –28 —26544—D

Fabryka Powozów F. LORETZ,

zaopatrzona jest w Wózki dla chorych na sezon letni. — Ulica Leszno Nr 24

D2—3—8349—

MEBLE

z powodu wyjazdu są do sprzedania, a mianowicie: stołowe, gościnne, lustra, fortepian, dla garderoby i t. p. — Wiadomość na miejscu, Nowy-Świat Nr 49, mieszkania Nr 3.

D2—3—8645—



Garnitur Mebli

orzechowych, mat, petersburskich, o 4-ch fotelach, po wyjeździe właściciela pozostawiono do sprzedania za bezcen. — Niecała Nr 12, mieszkania Nr 22. D2—3—8759—



Jest do sprzedania

Garnitur Mebli

mahoniowy, dla braku miejsca.—Wiadomość: Dzielna Nr 18, w domu Badań czyli Pawiak.

D2—3—8782—



Jest do sprzedania

Garnitur Mebli

używany i nowy i sofa szeszlong, stół jadalny i stolik do kart. — Ulica Królewska Nr 19, u Tapicera.

D5—6—7892—

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

3 Dorożki i 2 Sanek,

całe gospodarstwo i mieszkanie można zaraz zająć.—Wiadomość Elektoralna Nr 15, gdzie magle.—Tamże są **dwa Oleandry.**

D—8718—2—2



Za 90 rubli

Fortepian

krótki, o 6-ciu oktawach; Szafa mahoniowa za 50 rs.; Łóżko jesionowe za 7 rs.—Świętojerska Nr 12 litera A, mieszkania Nr 41.

D2—3—8819—

Do sprzedania

2 Kostjumy kretonowe

zupełnie nieużywane, po 11 rubli sztuka.—Ulica Bednarska Nr 25, w oficynie, 2-gie piętro Nr 29. D2—3—8806—

LODOWNIA.

Jest do sprzedania Lodownia na antałek i beczki.—Ulica Kapitulna Nr 5. D2—3—8666—

☞ Z przyczyny nieprzewidzianych okoliczności, pozostawiono do sprzedania za cenę o wiele niższą od rzeczywistej wartości:

1. **Garnitur mahoniowy,** samym włosem wyściełany, składający się z 1-nej kanapy, 2-ch foteli, 12 krzeseł, 2-ch napoleonek i stołu przed kanapę.

2. **Garnitur miękki,** zupełnie nowy, kryty materjałem bourdesoie, składający się: z kozety, 8-miu foteli, szeslongu, 2-ch taboretów, ze stołem orzechowym lub bez tegoż.

Obejrzeć je można

w Składzie mebli T. Otwinowskiego,

Nowy-Świat Nr 38.

Tamże jest do zbycia garnitur nowy orzechowy, 1 kanapa, 2 fotele i 6 krzeseł, brokatelą bordo pokryty, za cenę umiarkowaną.

D3—3—8090—

Za bardzo przystępną cenę jest do sprzedania

Garnitur Mebli,

składających się z kanapy, 2-ch foteli i 6-ciu krzeseł. — Adres: ulica Elektoralna Nr 15, stróż wskaże. D1—2—8901—

Cegłę i Cement

w większych i mniejszych ilościach, sprzedaje Skład **T. Grigotowicza,** Nowy-Świat Nr 20. D2—3—8671—

Dwie Szafy

i Kontuar, dębowe, eleganckie, oszklone, do sprzedania.—Rymarska Nr 4, mieszkania Nr 5, 1-sze piętro. D3—3—8244—

Jest do sprzedania

Zakład Felczerski

z całym urządzeniem, osoby chcące nabyć takowy zechcą adresa swe składać w Redakcji tegoż pisma pod liter. R. A. D3—3—8284—

Interes korzystny!

Skład Herbaty, Cukru i Towarów Kolonjalnych jest zaraz do odstąpienia.—Bliższa wiadomość na miejscu pod Nr 53, przy ulicy Chłodnej. D3—3—8076—

Skład Materjałów Aptecznych
A. F. GALLE
W WARSZAWIE
Senatorska Nr 467b, nowy 18,
naprzeciw kościoła Ś-go Antoniego,
POLECA:

Najlepszą oliwę prowancką.
Ocet stołowy czerwony, do sałat, majonezów i ma.ynat—butelka kop. 50.
Soki (syropy): malinowy, wiśniowy porzeczkowy, na butelki.
Sól stołową, chemicznie czystą, w najmielszym proszku, śnieżnej białosci, w oryginalnem angielskiem opakowaniu, funt kop. 20.
Krochmal Hollenderski, prawdziwy pszenny, w paczkach jednofuntowych i ryżowy angielski.
Farbki do bielizny, w najlepszych gatunkach.
Francuzkie Perfumy i Olejki do włosów, na funty i łuty.
Olejek do wody Kolońskiej, (6 łutów na garniec, najlepszego spirytusu
Proszek Perski Dalmacki i Kaukazki.
Proszek do czyszczenia metali i przedmiotów lakierowych.
Massa do zaprawiania posadzek, zwykła olejna i terpentynowa.
Benzyna we flaszeczkach i na balony.
Oliwa do palenia i do maszyn.
Smarowidło belgijskie w baryłkach i puszkach.
Nasiona, olejki i artykuły używane w gorzelnictwie, materjały apteczne, przetwory chemiczne i Farby.
Atrament do znaczenia bielizny.
Pigułki niezawodne do wytępienia szczurów i myszy.
Massa szwedzka do skór i kopyt końskich.
Tynktura na móle i pluskwy.
Oliwa do maszyn do szycia.
Woda Jawelska do prania. 30—0 — 21142 —

Niniejszem mamy zaszczyt zawiadomić, iż sprzedaż naszych powszechnie znanych, nieszkodliwych, zupełnie wolnych od arszeniku

FARB ANILINOWYCH,

poruczyliśmy Domowi Handlowemu **A. F. GALLE** w Warszawie, ulica Senatorska „pod Słoniem,“ gdzie hurtowne zamówienia przyjmowane będą i żądający otrzymywać mogą cenniki i próby tychże kolorów.

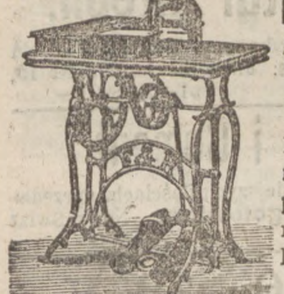
Dla rozpowszechnienia użytku Anilinowych farb, na jakie one zasługują, takowe sprzedaję się pojedyńczo w małych puszkach, wystarczających na ufarbowanie jednej sukni z drukowanym przepisem na każdej puszce, podług którego farbowanie w domu bardzo łatwo może być wykonane.

Berlin, dnia 1 Lipca 1879 r.

Akcyjne Towarzystwo wyrobu Farb Anilinowych w Berlinie.

27—0 D— 21144 —

GŁÓWNY SKŁAD MASZYN DO SZYCIA
D. Grossmana,



przy ulicy Wierzbowej Nr 638, obok byłego hotelu Angielskiego, od lat czternastu w tem miejscu egzystujący.

Poleca Szanownej Publiczności wielki wybór maszyn do szycia **ręcznych i stolikowych, najlepszych i najbardziej rozpowszechnionych systemów** pierwszorzędnych fabryk Ameryki i Europy, po cenach przystępnych, z gwarancją dwu i trzy letnią.

Nici, jedwab, tłuszcz do smarowania i wszelkie przyrządy do maszyn po cenach umiarkowanych. 51—0—8720—

Najlepszy krój.

SPECJALNA FABRYKA BIELIZNY
Ludomira Gałkowskiego,

Najnowsze fasony.

Świętokrzyzka Nr 35, róg Marszałkowskiej, 1-sze piętro.

Poleca znaczny wybór **wszelkiej bielizny męzkiej i damskiej,** po cenach umiarkowanych.—Wszelkie zamówienia wykończają się w ciągu **dni trzech.** D—6099—6—6

Wyprzedaż!!
Niżej Ceny Kosztu,

z powodu zmiany lokalu wyprzedają się wyroby z włosów jako to: Loki, Koki i Warkocze.—Tamże są do sprzedania **Szafy Sklepowe** i **Kontuar,** z orzecha Amerykańskiego, eleganckie, oszklone, w zupełnie dobrym stanie.—**Nowy-Świat Nr 41.**

D—8385— 2—3

Najwyższy Procent
GLICERYNY!!

zawiora nowo sprowadzone mydło glicerynowe z Chemicznej Labor. B-ci Marcińczyk w Kijowie.

Zalety jego są: trwały i przyjemny zapach, mydli się dobrze i przyczynia się najlepiej do udelikatnienia oraz upiększenia płci i rąk.

Sprzedaje się po cenach następujących:

Mydło glicer. białe nieklarowne, zawierające 50% glic. 35 kop.

Mydło glicer. klarowne w białem opak 30 kop.

Mydło glicer. klarowne w niebiesk. opak. 25 kop.

Mydła powyższe są do nabycia w Warszawie, tylko w perfumerji

Aleksandra Kocha.

Nowo-Senalorska Nr 4.

D—7428—5 12

Wyprzedaż.

Okucia do budowli domu, to jest: zamków wpuszczanych, zamków skrzynkowych. zawiasy francuskie jak do drzwi tak i do okien i inne przybory do okien za bardzo przystępną cenę. Wiadomość przy nlicy Pawiej pod nr domu 39c/2341a u Wasilewskiego.

2—3 —7811—D

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako niezawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwala się na ogólnych zasadach handlu.

MAKASSAROWE
!Mydło Hygieniczne!

Nowe to mydło, wynalazku p. Leszki chemika, zaszczycone świadectwami chlubnemi Urzędu Lekarskiego w Warszawie i Towarzystwa Lekarskiego w Krakowie, oczyszcza i odświeża skórę, nadając jej miekkości i gładkości w bardzo wysokim stopniu.

Użyte jako smarowanie, leczy wszelkiego rodzaju łuszczenia się skóry, odmrożenia i t, p., jak również leczy i zapobiega odparzaniu się palcy u nóg, powstałe wskutek ciasnego obówia, bądź też przez forsowne chodzenie.

Cena za duży słoik rs. 1 kop. 35.

Sprzedaż Główna i wyłączna

W PERFUMERJI
Aleksandra Kocha.
Nowo-Senatorska Nr 4.

D—7320—5—12



Tanio! Tanio! Tanio!
MEBLE NOWE i UŻYWANE

a także kilka sztuk starożytnych z brązami.—Łazienki Kurca, obok łazienek Akcyjnych, nad Wisłą Nr 2, pierwsze piętro, w Zakładzie wyrobów tychże, Pawła Majchrzaka, z pierwszej ręki i taniego lokalu odstępuje anio. D—7867— 6—6



SKŁAD MEBLI



Materacy i wszelkich wyrobów tapicerskich, **Marszałkowska Nr 49,** pomiędzy Sienną a Złotą, sprzedaje po cenach umiarkowanych.—Tamże do zbycia **2 Garnitury Mebli** używanych, **Szafa** jesionowa, **Komoda, Szafka** do bielizny, **Wanna** i inne rzeczy kuchenne.

TRZASKA.

D—8719— 2—3

60 Kapeluszy Damskich

tak oryginalnych, jak i wykonanych podług najświeższych modeli paryzkich, jest zaraz do odstąpienia razem lub częściowo, po bardzo **przystępnej cenie.**—Wiadomość od 9-tej zrana do 1-szej z południa, przy ulicy Nowo Zielnej Nr 36, mieszkania Nr 9.

K3—4—8618—

Sprzedaż Detaliczna
Wyrobów Fabryki
Kapeluszy Słomkowych
Cukiera i Fischhauta,

odbywa się wyłącznie przy głównym składzie tejże fabryki.

Nr 24. Świętojerska Nr 24.

2—10 D— 8589 —



Jest do sprzedania
Fortepian

palisandrowy, fabryki Małeckiego, prawie nowy, za rs. 450. — Ulica Leszno Nr 84, stróż wskaże. D3—3—8592—

Po cenach tanich!



Magazyn
MEBLI
Nowych i używanych,
przy ulicy Nowy-Świat Nr 37.

Po cenach tanich.

Zaopatrzony w znaczny wybór **mebli** skromnych i wykwintnych, dębowych, mahoniowych, orzechowych, czarnych, złoconych, ozdabianych bronzami i inkrustacją, oraz mebli do zwykłego użytku, mebli tapicerskich rożnych fasonów. Przyjmuje obstalunki stolarskie i tapicerskie, kupuje i zamienia mało używane, wynajmuje i urządza całe mieszkania, **po cenach tanich,** z któremi się poleca.

Po cenach tanich.

JAN OLSZTYŃSKI.

2—12 D— 8348 —



SPECJALNA FABRYKA
Kass żelaznych ogniotrwałych
Roberta Bothe,

Nowy-Świat Nr 38.

Wielki wybór Cenniki illustrowane rozmiarami i z wagą. D69—75—24367

Do Składu
DAWIDA PERL
przy ulicy Grzybowskiej Nr 21
nadszedł świeży transport
Cementu Portland Angielskiego

Robinsa et Comp. w Londynie, J. B. White et Brok w Londynie, Johnson et Newcastle, oraz inne marki cementu angielskiego.

Cegły i Glinki ogniotrwałej,
Wapna hydraulicznego,
Tektury asfaltowej do krycia dachów,
Laku asfaltowego,
Rur glazurowych i dren średnicy od 2 do 24 cali.

D—7062—3—20

Jost do sprzedania
Dystylarnia

wódek słodkich, składająca się z budynku i aparatu i do tegoż potrzebnemi przyrządami w gubernii Lubelskiej, powiecie Zamojskim w Zamościu.—Wiadomość u Jana Sachsa w Łowiczu Nr 22, albo też u Malinowskiego, w Biały Podłaski. D—5638—6—6

Nawóz

do wydzierżawienia w Zakładzie najmu karet i powozów, przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 51. Tamże kareta do sprzadania. D2—3—8239—

FIRANKI

odpasowane i na łokcie, po cenach bardzo przystępnych,

poleca Magazyn

ADOLFA ZMIGRYDER & Comp.

4. Wierzbowa 4.

Hotel Angielski. D—8917—1—3

Niema lepszego środka tylko **Proszek Azjatycki,** świeżo wynaleziony tak zwany

DALMACKI,

na bezpowrotne niazawodne wygubienie Molów, Mrówek, Pcheł, Pluskiew, Karaluchów, Persaków, Tarakanów, Stonóg, Szarańczy, Much i t. p.

Sprzedaż hurtowa i częściowa w Handlu **A. DYŻEWSKIEGO, przy ulicy Świętokrzyzkiej pod Nr 14.**

Tamże można powziąść wiadomość o sprzedaży **DYSTRYBUCJI** pod korzystnemi warunkami. 1—3 D— 8998 —

Przedsiebierstwo kopalni

MARMURÓW KIELECKICH

ulica Królewska Nr 1, dom dawniej Bayera.

Posiadamy na składzie wielki wybór **stołów Marmurowych** różnorodnych, **podłużnych, okrągłych, owalnych, w różnych kolorach,** małych i dużych, do urządzenia Cukierni, Restauracji, także **ogrodowych i gabinetowych,** z czem mamy honor polecić się łaskawej publiczności. 1—3 D— 8979 —

WYŻYMACZKI

Panom handlującym odstępuje się rabat.



Ceny stałe fabryczne.

F. WIERZBICKI i S-ka.

Wyżymaczki najnowszej konstrukcji, po cenie rs. 13, 15, 18 i 20, w wielkim wyborze, jak również wszystkie części do tychże, polecają **F. Wierzbicki i S-ka,** róg Wierzbowej i Trębackiej. D—7233—4—12

Lepsze jak każdy środek używany do porostu włosów, są Szczotki Metalowe do czesania Głów. Jest to jeden z najnowszych wynalazków w zakresie fabrykacji Szczotek, który zastępuje Szczecinę stalowemi drutami, szczotki te mają tę szczególną własność, że one więcej od Szczotek zwyczajnych dotykają skóry, a tym samym i korzenia włosów, wyczesują skutecznie łupież, oczyszczając z takowego, a tym samem przyczyniają się do porostu włosów przez lekkie rozdrażnienie skóry.—Znaczny wybór różnego kształtu wielkości i ceny poleca:

FABRYKA SZCZOTK I PĘDZLI

ALEKSANDRA FEISTA,

przy ulicy Senatorskiej Nr 467, w Warszawie.

Handlującym odstępuje się rabat. 1—3 D— 8692 —

GELLÉ Frères, Wynalazcy, 35, rue d'Argout, 35, **PARIS**

Medal Złoty na Wystawie Powszechnej 1878 r.



NIGRITINE VÉGÉTALE

FARBA DLA WŁOSÓW I BRODY

PARIS 1878



Médaille d'or

Bez wątpienia jest to najlepsza, najpewniejsza i jedynie nieszkodliwa farba dla włosów.

KOLORY: CIEMNY, BRUNET, SZATYN.

Znajduje się we wszystkich główniejszych Magazynach perfum i u Fryzyerów.

Najlepszy i najtańszy z Szuwaksów Francuzkich

Szuwaks Paryzki „des Deux Mondes",

Medal Złoty na Wystawie Przemysłowej w Paryżu 1879 r.

(Dwóch Światów), z fabryki **Chavariber & Comp.,** gwarantowany, bez żadnego kwasu, konserwuje skórę, czyniąc obuwie nieprzemakalnem, wydaje natychmiastowy połysk, nie brudzi ubrania, nie twardnieje i nie rozpływa się.—(Od 5 do 30 kop. pudełko). — Rabat 25% kupującym na tuziny pudełek.

Wyjątkowe Nagrody na Wszystkich Wystawach.

Warunki wyjątkowe dla PP. Handlujących.

GŁÓWNY SKŁAD W MAGAZYNIE FRANCUZKIM, ulica Hr. Berga, w Warszawie.

2—6 D— 8118 —

Z powodu obniżenia cen maszyn, sprzedaję

MASZYNY DO SZYCIA

Pollack, Schmidt et Comp. w Hamburgu,

oryginalne tejże fabryki, po cenach następujących:

Silener rs. 43.

Chilar „ 33.

poleca się również:

Ręczne Brunonia rs. 23.

Krawieckie duże „ 35.

JULJAN BERG, Miodowa Nr 10, 1-sze piętro.

D—4046—0—6

Miodowa 10.

Biorącym na raz 6 sztuk odstępuje się znaczny rabat, sprzedaje się na wypłat z małą zaliczką.

Towary Perfumeryjne i Kosmetyczne

FABRYKI

BROKAR i Comp.

nagrodzone medalem na Wystawie powszechnej Paryzkiej,

znajdują się do sprzedania

w WARSZAWIE,

w Składach: pp. Mrozowskiego, A. Gerdawy i M. Jakubowskiego, Schlagera, Lipinka i innych handlujących. K—2069—13—0

Do sprzedania

WÓZEK

dla chorej osoby, na trzech kółkach, porządną robotą wykończony, używany, pąsowym aksamitem kryty, z fartuchem, cena rs. 35. — Wiadomość ulica Chłodna Nr 6, w głównej oficynie na dole, prawa strona, stróż wskaże. —8714—2—2

W Fabryce Powozów przy ulicy Świętokrzyzkiej pod Nrem 31, są do sprzedania

Faetony

nowe, Bryczka na resorach nowa i używane, Faetony i Wolanty używane, oraz Lando używane. D—8866— 2—3

Fabryka Znaków

i wyrobów Malarskich, różnego rodzaju wykończa wszelkie w zakres wchodzące roboty malarskie, z całą akuratnością po umiarkowanej cenie z czem się poleca **Gustaw Schmidt,** ul. Grzybowska Nr 35. D-8862-2-3

W pracowni Sukień i Okryć damskich

Bolesławy Falęckiej,

przy ulicy Marszałkowskiej Nr 28 w podwórzu, 2 piętro, Nr 7 mieszkania, **przyjmuje roboty po cenach bardzo przystępnych** i wykonywa śpiesznie podług ostatnich wymagań mody. D—1747—22—0



W Fabryce Fortepianów

Józefa Budynowicza,

przy ulicy **Długiej Nr 32,** obok Fortepianów nowych, są do sprzedania

trzy używane,

w dobrym stanie, między ostatniemi jeden z Fabryki Kral et Sejdler, o 7 oktawach. D3—3—8048—

Poleca się Szanownej Publiczności nowo otworzony

Skład Win

Zygmunta Wartskiego,

w Warszawie, **Wierzbowa Nr 4,** hotel Angielski; w Kaliszu Nr 45.

3—20 — 8250 —D

Fabryka Wyrobów Koszykarskich

wyrabia wszelkiego rodzaju **roboty galanteryjne,** oraz Wózki dziecinne, Kolebki, Koszyki do podróży, przyjmuje obstalunki i wszelkie reparacje po bardzo przystępnych cenach, oraz można dostać gotowych robót w zakres wchodzących.—Mieszkam przy ulicy Grzybowskiej Nr 10 nowy. — **Robert Rosołkowski.** D—8285— 2—6

Zakład Optyczno-Mechaniczny

L. WURCELDORFA

przy ulicy Elektoralnej Nr 15

(dawniej egzystujący na tejże ulicy Nr 28), poleca w znacznym wyborze wszelkie przedmiota i narzędzia, w zakres zakładu wchodzące, po cenach możliwie nizkich. Reparacje i obstalunki wykonywa spiesznie i dokładnie.

Ulica Elektoralna (15).

D5—5—6975—

DO SKŁADU

STANISŁAWA BAUMANN

przy ulicy Elektoralnej Nr 5

naprzeciw Banku,

nadszedł świeży transport:

Cementu Portland angielskiego,

Robinsa et Comp. w Londynie,

oraz inne marki Cementu angielskiego

Cegły i Gliny ogniotrwałej,

Węgli kowalskich kamiennych,

Tektury smołowcowej,

Rur glazurowych i dren,

Blachy żelaznej do krycia dachów.

D16—0—3105—

Zakład Kuśnierski Daniela Gross

ulica Krakow.-Przedm. Nr 423 (31) obok Saskiego Hotelu przyjmuje **Futra na lato** do przechowania, jakoteż wszelkie roboty w zakres Kuśnierstwa wchodzące i Farbowanie Futer na sposób Angielski, nadmieniając przytem że pora Lata jest najstosowniejsza; tem więcej, że Zakład przyjmuje roboty z wszelkiemi dodatkami bez żadnego zaliczenia.

D—7257—5—6

Marszałkowska i róg Chmielnej Nr 39.

Nowo założony

Skład Porcelany, Fajansu, Szkła

stołowego i taflowego

poleca się cenami możliwie nizkiemi, wykonywa wszelkie roboty **szklarskie,** oprawia **lustra i lanszafty,** podejmuje się **pakować** w drogę przedmioty ze **szkła, bronzu i porcelany. Kupuje** szyby używane i potłuczone wszelkiego gatunku i rozmiaru.

Marszałkowska i róg Chmielnej Nr 39.

D4—6—7446—

Liście paryzkie

po cenach bardzo przystępnych u Ludwika Grünberga.—Dzika Nr 24, w bramie, 2-gie piętro. D3—3—8036—

Skład Węgla

kompletnie urządzony, w punkcie bardzo zabudowanym, do odstąpienia zaraz. — Wiadomość: Chmielna Nr 37, w składzie węgla. D3—3—8054—

Jest do sprzedania

MASZYNA

do szycia, fabryki Whelera i Wilsona.—Ulica Pańska Nr 10, na 3-m piętrze. D3—3—8056—

Do sprzedania:

Tokarnie w cenie rs. 1,262, rs. 1,040, rs. 800, rs. 560, rs. 574, rs. 405, rs. 245, rs. 280, rs. 332; wiertarnie w cenie rs. 80, rs. 148, rs. 163, rs. 207, rs. 463; Gwinciarnia za rs. 200; pompy parowe po rs. 202, rs. 150, rs. 98; wentylatory po rs. 90, i rs. 142; maszyna parowa 4-konna z kotłem rs. 1,200, heblarnia do drzewa rs. 560.—Wiadomość: Czerniakowska Nr 59. D—7955—3—10

Po kop. 11

za wyklejenie rolką obicia na ścianie.—Ulica Twarda Nr 1, gdzie zajazd Radomski, w Dystrybucji za kościołem. D2—3—8588—

ROLETY.

Rolety płócienne gładkie po rs. 1 kop. 25, Rolety rewańtuchowe w pasy po rs. 1 kop. 50. Ulica Twarda Nr 1, gdzie zajazd Radomski, w Dystrybucji za kościołem. D2—3—8587—

Tokarnia pociągowa,

mała, z forgelegą do sufitu, nowa, **Frezbank** do frezowania żelaza i innych metali, nowy, do sprzedania, dla braku miejsca. — Wiadomość u mechanika.—Elektoralna Nr 17. —D—7784 4—6

Jest do sprzedania

Fortepian

zagraniczny, czarny, krótki, o 7 oktawach, z całym metalowym blatem, 4 szprejcami i z bardzo silnym tonem, za Rs. 450. — Marszałkowska Nr 71, w fabryce fortepianów J. Cerulli. Tamże przyjmują się strojenia i reperacje fortepianów i pianin. D3—3—8081—

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli,

nowego fasonu, bardzo mało używany, kryty brokatelą, w cenie bardzo przystępnej.—Wiadomość: Nowy-Świat Nr 40, u Rządcy domu. D3—3—8021—

Przejazd Nr 9, są do sprzedania

Okna oszklone

z futrami, okuciami, w dobym stanie; **Drzwi** pojedyncze, okute, z futrami, oraz **Drzewo** z rozebrać się mającycej oficyny, stróż wskaże. D—8229— 2—3

SZAFY SKLEPOWE

oszklone, z szufladami i pułkami, urzędowej roboty z dwoma kontuarami, zegarem i lustrem, zdatne do Magazynu Mód, dla krawca, do galanterji, dystrybucji, lub towarów norymbergskich, całe urządzenie do sprzedaży **Nafty** i do **Oleju,** oraz **Szafa** do sukien politurowana, **Szafa** spiżarniana, **Stół** owalny jesionowy, do sprzedania za przystępną cenę.—Ulica Widok Nr 2, róg Brackiej, na 1-szem piętrze. D—8005—3—3

Do sprzedania za przystępną cenę

Garnitur Mebli

mahoniowych, krytych brokatelą, stół, szafa i fortepian.—Krzywe-Koło Nr 6, 2-gie piętro. D2—3—8884—

Do sprzedania

Garnitur Mebli

orzechowych, t. j. kanapa, 2 fotele, 6 krzeseł i stół, urzędowej roboty, oraz szeslong skórą kryty i biurko męzkie, za nizką cenę.—Ulica Chmielna Nr 13a, u Tapicera. D3—3—8665—

Do sprzedania

Faetony

nowe i używane, mniejsze i większe, Wolanty, Dorożka nowa, Bryczki na rysorach i bez, ładnie wykończone, oraz zaprząg na jednego konia; to wszystso na parę lub jednego konia, po cenach przystępnych. — Ulica Śliska Nr 13, wiadomość u Lakiernika.

Do sprzedania

Fortepian

koncertowy, fabryki Hoffera, oraz Meble: **Kozeta, dwa Foteliki i Przepierzenie** w kształcie parawanu.—Róg Marszałkowskiej i Królewskiej Nr 29, stróż wskaże. D—8708—2—3

Jest do sprzedania

Faetonik i Wolant,

nowe, obie sztuki na parę i na jednego konia są zrobione, a także dwie Dorożki: jedna nowa, druga używana i Bryczka Sokołówka nowa. — Ulica Pańska Nr 58, u Właściciela domu. D3—3—8052—

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania

POWOZIK,

bardzo mało używany, na jednego i parę koni, wraz z końmi i uprzężą. — Wiadomość: Nowy-Świat Nr 4, stangret Jan wskaże. K—8769—2—3

Powóz (kocz kareta)

do sprzedania za Rs. 400.—Aleja Jerozolimska Nr 32, mieszkania Nr 6. D5—6—7601—

Są do sprzedania

Wozy okute,

gotowe i parę faetonów wykończonych i kilkanaście niewykończonych, z powodu zwinięcia fabryki i jest do sprzedania cały zakład kowalski. — Wiadomość przy ulicy Leszno, Nr 27, u Właść. domu. 6—6 —7710—D

Do sprzedania z powodu wyjazdu,

Ogier siwy,

sześcioletni, ze stada Janowskiego z atestatem, dobrze wyjeżdżony w maneżu i w polu. Oglądanym być może w stajni Lejb Gwardji pułku Litewskiego, na dziedzińcu Koszar Ujazdowskich. Zapytać należy o stajennego Damaskina. D—7960— 4—4

Dwa Konie

cztero-letnie **rasowe,** ze wsi przysłane, są do sprzedania w Fabryce Machin i Odlewów K. Rudzki i S-ka. Fabryczna Nr 3001a.—Bliższa wiadomość każdego czasu na miejscu. D—8728—3—3

Do sprzedania

piękna kara KLACZ,

lat 5, rosła, zdatna pod wierzch lub zaprzęgi i Ogier kary średniej miary. Widzieć je można w każdym czasie, w hotelu Polskiem, wiadomość w kantorze najmu karet. D2—2—8775—

Do sprzedania

Ogier siwy,

ładnych kształtów, dla pojedynki i w parze. W zabudowaniach warsztatów-artyleryjskich, róg Nalewek i Długiej, u p. kapitana Korsaka. D2—3—8709—

Do sprzedania

Krów dojnych

sztuk 13, świeżo po ocieleniu i **Wołów** roboczych, młodych 4. — Wiadomość: Świętokrzyzka Nr 21, mieszkania 9, do 10-tej rano. D2—2—8377—

SERY:

Śmietankowe Szczebarkowskie, po **20 kop.** funt, w cegiełkach do 4-ch funtów. **Litewskie,** na sposób Hollenderski, po **30 kop.** funt, w kręgach do 4-ch funtów. Sprzedaje skład **T. Grigotowicza,** Nowy-Świat Nr 20. D4—6—8080—

Pracownia Kwiatów

ulica Leszno Nr 49 w bramie na lewo, poleca się wyborem KWIATÓW na obecną porę. D3—3—8373—

Obiady prywatne

po 10 rs. miesięcznie, płacić można częściowo.—Wiadomość w kiosku w Saskim ogrodzie. D3—3—8324—

Bardzo tanio!

Jest do sprzedania 10 obrazów (Akwarello) w ramach. Widzieć można w pracowni art. malarza W. Sięczyłło, Nowy-Świat Nr 27, 1-sze piętro. D5—6—7900—

Korzystny Interes Handlowy. Z powodu familijnych interesów, jest do odstąpienia Handel Pończoszniczo-Norymberski, przy jednej z ulic prywatnych, wraz z towarem wartości okołoło rs. 4,000. Interes wyrobiony, dający około rs. 2,000 netto rocznego zysku. — Wiadomość na Krakowskiem-Przedmieściu pod Nrem 12, na 1-szem piętrze od frontu, drzwi na lewo, z rana do godziny 10-tej i po południu od 3-ciej do 4-tej.

FURGON

kryty na resorach, w dobrym stanie, do rozwożenia chleba, lub tytoniu, do sprzedania. Krzywe-Koło Nr 14. D—8704—2—3

W Fabryce Wyrobów Żelaznych **Ludwika Daab,** są do sprzedania

Kasy ogniotrwałe,

przy ulicy Miedzianej Nr 14, Targ Witkowskiego. D—8670—2—3

Bardzo korzystny Interes! Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia każdego czasu

Dzierżawa

z inwentarzami żywym i martwym na lat 9, w położeniu o 10 wiorst od miasta Sandomierza, Zawichosta i Ożarowa, a 14 wiorst od m. Opatowa. Gruntu ornego mórg 410 i łąki mórg 20 miary nowopolskiej.—Bliższych szczegółów dowiedzieć się można u W-go Pawłowskiego, ulica Ogrodowa Nr 7, od godziny do 7 po południu. D—8690—2—4

Do sprzedania

Majątek Ziemski,

w okolicy Grójca, włók 30 z lasem, bez służebności. — Wiadomość u p. rejenta Zawadzkiego, przy ulicy Miodowej w sądzie Okręgowym. D2—3—8642—

W mieście powiatowem **Sokołowie,** gubernji Siedleckiej, jest do sprzedania za cene rs. 5,000

DOM

murowany, parterowy, z facjatką, w dobrem stanie, przy niem oficyna drewniana, z drugiemi zabudowaniami gospodarskiemi i ogrodu pod warzywo zagonów 10.—O kupno traktować można każdego czasu wprost z gospodarzem Janem Życzewskim. D—8722—2—2

Przy ulicy Granicznej, w domu Nr 971, nowy 16, jest do wynajęcia od **1 Lipca r. b.**

SIEDM POKOI

bardzo obszernych, z przedpokojem, pasażem, kuchnią, wygódką górą osobną i z dwoma piwnicami.— Wiadomość u Rządcy domu. D4—4—8610—

VILLA w PRUSZKOWIE, (1-sza stacja Dr. Żel. W. W.), jest do wydzierżawienia na lat trzy, lub do sprzedania 46 mórg gruntu dobrego, ogród owocowy i Angielski, trzy domy mieszkalne i zabudowania gospodarcze. Wiadomość powziąść można ulica Hr. Berga Nr 11, mieszkania 1, tamże są **Letnie mieszkania** do wynajęcia. D—8683—2—3

Letnie Mieszkanie,

o 5 wiorst od stacji **Tłuszcz,** dwór o 7 pokojach w Angielskim ogrodzie, las w bliskości, rzeka, kościół, łatwość dostania wszelkich artykułów żywności.—Wiadomość Nowy-Świat Nr 7, u Pana Mieszkowskiego. D—8738—2—3

Ładne i w bardzo ładnem, zdrowem i wesołem położeniu,

Mieszkania Letnie,

Bliższa wiadomość ulica Mostowa Nr 2, mieszkania 16. D—8346—2—3

Dwa Mieszkania letnie

dla familji, o godzinę jazdy od Warszawy, są do najęcia po 150 rs.—Wiadomość w kantorze p. Konstantego A. Moes, ulica Długa Nr 32. D2—6—8639—

Dla osoby płci żeńskiej poszukiwany jest

POKÓJ

nie wyżej jak 2-gie piętro, za cenę do 7 rubli. — Adresa pod liter. K. P. złożyć w Redakcji Kurjera Warszawskiego. D2—2—8638—

Zaraz do wynajęcia

dwa piękne POKOJE,

w blizkości Saskiego ogrodu, z pięknym widokiem na plac Zielony i Marszałkowską, bez mebli, lub jeden z meblami.—Wiadomość: róg placu Zielonego Nr 12 i Marszałkowskiej. Lokaj wskaże na miejscu. Wynajem roczny lub półroczny. D2—2—8634—

Lokal z meblami

złożony z 4-ch Pokoi, przedpokoju i kuchni, na 1-szem piętrze, w domu pod Nrem 1a, przy ulicy Wiejskiej, do najęcia na 3 miesiące, poczynając od 13 Czerwca r. b., Stróż

Do sprzedania

FOLWARK

7 włók gleby pszennej, w blizkości szosy i miasta, niedaleko od stacji dr. żel. War.-Wied. Ruda Guzowska, z ogrodem warzywnym i owocowym, z zasiewami zimowemi i letniemi, z inwentarzem żywym i martwym, położony pośród lasów, w ustroniu ciechem, za rs. 20,000, z których rs. 7,000 pozostać może na hypotece. Objąć można zaraz albo od św. Jana. Można zamienić na dom murowany w Warszawie. O szczegółach dowiedzieć się można pod adresem: D. H. B. Nr 50, post restante, Ruda Guzowska. D2—3—8721—

W willi Młociny,

położonej w odległości 5 wiorst od rogatek Marymontskich, przy szosie nad Wisłą, w bezpośredniem sąsiedztwie z laskiem Bielańskim, jeszcze jest do wynajęcia jedno

Letnie Mieszkanie

w domku murowanym, składające się z 5 pokoi, kuchni, pokoju służbowego, piwnicy, stajni i wozowni, oraz innych wygód gospodarskich. — W koło domku kwietniki i cienista aleja spacerowa. Nadto stary cienisty park obszerny i łazienka na Wiśle do użytku lokatorów. W miesiącach letnich komunikacja omnibusowa z Placem Krasińskich. Wiadomość bliższa na miejscu u rządcy, lub w Warszawie w kantorze domu bankowego H. Wawelberg, Senatorska Nr 25, dom zwany Petyskusa. D—8676— 2—4

Letnie mieszkanie

W blizkości Kolei Nadwiślańskiej—przystanek Płudy, są **Mieszkania** większe i mniejsze do wynajęcia. — Bliższa wiadomość u p. Tuchoskiego, ulica Mazowiecka Nr 6, lub u p Rembierz w Sklepie rozmaitości, ulica Chmiel- Nr 33. D—8724— 2—6

Są do wynajęcia od św. Jana,

Różne Lokale i Sklep,

przy ulicy Nowo-Wilczej pod Nrem 15.—Wiadomość na miejscu, u Właściciela domu. D—8693— 2—3

Różne Lokale

do najęcia od Ś-go Jana 1880 r., z konfortem urządzone, dobremi rozkładami i 2 wejściami i w nowo wykończającym się domu przy ulicy Śliskiej Nr 34, **4 pokoje,** przedpokój, kuchnia i alkowa 470—460 rs., **3 pokoje,** z balkonem, przedpokojem i kuchnią 400 rs., **3 pokoje,** z alkową, przedpokojem i kuchnią 375—365 rs., **Sklep** z 2 pokojami w suterynach.—Wiadomośc na miejscu u stróża. D—8710—2—3

W samym środku miasta

pokój kawalerski umeblowany, z usługą, do najęcia każdego czasu. — Ulica Królewska Nr 3, mieszkania 16. — Można się w domu stołować. K—7529—5—6

Do wynajęcia od św. Jana w domu pod Nrem 20, przy ul Senatorskiej na 2-m piętrze

4 Pokoje frontowe

(bez kuchni), z 2-ma wchodami, również od frontu, dające się podzielić na dwa mieszkania kawalerskie, lub na biuro. — Wiadomość na miejscu, w lokalu pod Nrem 4 i u stróża, oraz u Fabjana Klingsland, przy ulicy Leszno, w domu pod Nrem 24. D—8657— 2—5

Mieszkanie

składające się z 6-ciu Pokoi, przedpokoju, pasażu, kuchni, piwnicy, komórki i góry wspólnej, do wynajęcia, od św. Jana, na 2-giem piętrze, przy ulicy Leszno Nr 671e nowy 32, stróż miejscowy wskaże. D— 7821 —4—3

Lokal parterowy

złożony z 6 pokoi, przedpokoju; w suterenie. kuchnia, izba dla służących i dwie komórki, w podwórzu skład na drzewo, do najęcia od 1-go Lipca r. b.—Wiadomość u stróża Stanisława, od godziny 2 po południu, w domu pod Nr 18 przy ulicy Aleja Ujazdowska. D—8712—2—3

SKLEP DUŻY

o dwóch wystawach, z pakamerem, z towarem norymbergskim i Dystrybucją, z kontraktem trzechletnim, niżej kosztów, jest zaraz do odstąpienia.—Wiadomość w Sklepie, w domu Nr 7, przy ulicy Trębackiej. D—7540— 3—24

Nagrody rs. 50.

ZGUBIONO! W dniu 18 b. m., t. j. w Niedzielę, po godzinie 8-mej wieczór, w przejeździe z ulicy Książęcej do Kościoła św. Aleksandra, lub w tymże **zgubiono Pugilaresik,** mały, czarny, męzki z literami A. W., w którym znajdowało się **dwieście kilka rubli** w papierach bankowych, bilety wizytowe „Emiljan Piotrowski", oraz notatki; uczciwy znalazca, raczy takowy oddać poszkodowanemu **za Nagrodą rs. 50.** — Wiadomość w Składzie Nasion pp. Wasilewski & Kaniowski, w Hotelu Litewskim, ulica

D O M

do sprzedania, nowo-wyrestaurowany, przy ulicy Freta, dochód rs. 2,500, szacunek 22,000. Wiadomość u Właściciela: Wspólna Nr 4. Do wynajęcia dwa pokoje, kuchnia, wodociąg i zlew; pokój dla osoby pojedyńczej.
D1—6—8990—

Ktoby miał do wydzierżawienia

Plac

dla krów, raczy podać swój adres na ulicę Żórawią Nr 22, w krowiarni. Tamże do sprzedania krowa żóławska kilka dni po ocieleniu.
D1—3—8968—

Poszukiwany jest do kupna

P L A C

w środku Warszawy od 500, do 600 sążni kwadratowych. Mający takowy plac, zechcą zawiadomić o tem pana J. K. M. w Petersburgu. Ulica Bolszaja Italjańskaja Nr 31, mieszkania 16, z oznaczeniem ulicy, przy której plac jest położony i ceny. — **Za pośrednictwo zapewnia się dobre wynagrodzenie.** Г—8282— 2—3

LETNIE MIESZKANIA

we wsi Kobyłka, stacja Wołomin, kolej Warszaw.-Petersburska, 20 minut jazdy od Warszawy w pięknem położeniu, świeżo wytapetowane lokale. składające się z 3-ch, 2-ch i 1-go pokoju, blizko kościoła.—Wiadomość na miejscu lub na Orlej Nr 3, mieszkania 20, w godzinach od 1-szej do 2-giej w południe.
D—7481—3—3

Do najęcia zaraz

Dwa Pokoje

z meblami. — Włodzimierska Nr 3.
D1—3—8942—

Pokój

i pomieszczenie dla osób płci żeńskiej, ze stołem lub bez, każdego czasu, na Nowym-Świecie. Wiadomość w kiosku przy Koperniku. D1—1—8904—

Do wynajęcia

Letnie Mieszkanie.

Dwa lub cztery pokoje z kuchnią, umeblowane, w blizkości stacji Mrozy.—Bliższe szczegóły: Włodzimierska Nr 3, druga sień, 1-sze piętro, mieszkania Nr 8. D1—3—8938—

Letnie Mieszkania.

W majątku Miedniewice, odległym od stacji drogi Żelaznej Warsz.-Wied. Ruda Guzowska wiorst 10, jest do wynajęcia na letnie pomieszkania dwór modrzewiowy, stojący w ogrodzie obok kościoła i w blizkości lasu sosnowego. Mieszkańcom zapewnia się w miejscu nabycie nabiału, drzewa opałowego, mięsa, chleba, wszelkich ogrodowizn i owoców. Nadto co sobota furmanki od stacji, w poniedziałek do stacji na pociągi ranne. Dwór może być podzielony na cztery pomieszkania, każde po dwa pokoje z kuchnią i gankiem oddzielnym. — Wiadomość na miejscu, lub w Warszawie w Kancelarji Notarjusza, Miodowa Nr 10. D1—3—8934—

Letnie mieszkanie

w Żółwinie, umeblowane, odległe wiorst 3 od Brwinowa, przystanku drogi żel. War.-Wied., położone w ogrodzie cienistym, w blizkości lasów. Woda zdrojowa, kąpiel w łazience, nabiał warzywa i owoce w miejscu, inne artykuły żywności w niewielkiem oddaleniu. Komunikacja z koleją zapewniona — Wiadomość ulica Tłomackie Nr 5, na 1-em piętrze. D—8992—1—3

Od św. Jana r. b., do wynajęcia

LOKAL

na parterze, z frontu, za rs. 600, składający się z 5 Pokoi, przedpokój, schowanko i kuchnia, urządzenie gazowe, kran wodociągowy i zlew, piwnice 2, góra wspólna.—Wiadomość u Gospodarza.—Ulica Orla Nr 6. D—8753— 2—3

Dwa Pokoje

umeblowane, od frontu, na dole, do wynajęcia. Ulica Ulica Świętokrzyzka Nr 14, wiadomość w bramie na lewo. D—8735— 2—3

Mieszkanie z Ogrodem

składające się z pięciu, sześciu lub więcej Pokoi, potrzebne jest zaraz, lub od 1 Lipca. Adresy uprasza się podać w Sklepie optycznym Gerlacha Krakowskie-Przedmieście.
D—8726— 2—3

Z powodu wyjazdu do odnajęcia zaraz, za rs. 15 miesięcznie

Mieszkanie

na 1-szem piętrze, złożone z 2ch Pokoi i kuchni. Ulica Wiejska Nr 14, mieszkania Nr 4. — Tamże są do sprzedania Kwiaty i Meble, widzieć można od godziny 10-tej do 12-tej
D—8730— 2—2

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia od 20 Maja

M I E S Z K A N I E

od frontu, złożone z 3-ch Pokoi, przedpokoju i kuchni. — Tamże są Meble rozmaite do odstąpienia.—Wiadomość: Marjańska Nr 3, mieszkania 5. D—8673— 2—3

MAJĄTEK

blizko Warszawy, włók 24 i mórg 8, do sprzedania, przy szosie.—Bliższą wiadomość udzieli p. Chełstowski, ulica Pańska Nr 26, mieszk. 3.
D5—12—7489—

W nowo-wybudowanym domu, Nr 2624A, na końcu Zjazdu i rogu ulicy Dobrej, w miejscu otwartem, z widokiem na wisłę i jej pobrzeża, są do najęcia od św. Jana r. b.

RÓŻNE LOKALE,

po **2, 3 i 4 Pokoje,** z przedpokojami, kuchniami, wodociągami, zlewami i innemi wygodami. **Lokale o 3-ch i 4-ch Pokojach** są z dwoma wejściami i spiżarniami; do 4-ch pokoi nadto należy pasaż, a w nim 2 szafy w murze etc.—Wiadomość na miejscu do godziny 10-tej rano i od 3 po południu do wieczora. D2—3—8379—

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b., przy ulicy Hożej pod Nr 11, kilka domów za placem 3-ch Krzyży

Różne Lokale

po 2, 3, 4 i 5 pokoi, z kuchniami, przedpokojami, spiżarkami, wodociągiem i zlewem, balkonami od frontu.—Wiadomość na miejscu.
D—7990—4—12

Do Wynajęcia

od 1-gz Lipca r. b. przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 19, od frontu:

1) **7 Pokoi,** duży pasaż z oknem weneckim, przedpokój i kuchnia;

w oficynach poprzecznych:

2) **5 Pokoi,** przedpokój, kuchnia i alkowa.
3) **4 Pokoje,** przedpokój, kuchnia i duży pasaż z oknem weneckim.
4) **3 Pokoje,** przedpokój i kuchnia.

Spiżarnie, wodociągi i zlewy we wszystkich lokalach, wiadomość na miejscu.
D—7989—4—12

WAŻNA WIADOMOŚĆ!

Od 1 października r. b., w domu pod Nr 18, przy ulicy Twardej, w miejscu handlowem, będą zrobione **SKLEPY,** z zaprowadzeniem gazowem, elegancko urządzone, z wystawami, mogą być zdatne na aptekę, restaurację, cukiernię i t. p. Życzący wynająć takową, raczą się zgłosić pod wyż wskazany Nr domu, gdzie według życzenia mogą być takowe urządzone. 4—6 —7865—D

Od d. 1 Lipca 1880 przy ulicy Złotej Nr 43, z widokiem wewnątrz podwórza na ogród, są do wynajęcia

3 LOKALE,

jeden o 4-ch, a dwa o 2-ch pokojach z należnymi do nich przedpokojem i kuchnią, za cenę przystępną. — Wiadomość na miejscu i u Właściciela domu, zamieszkałego przy ulicy Widok, mieszkania Nr 1. D—7958— 4—6

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b.

Dom

oddzielnie stojący w podwórzu, z obszernym ogrodem, składający się z 10-ciu obszernych Pokoi i wszelkich przynależytości, na Fabrykę, Warsztat rzemieślniczy, lub inny jakikolwiek Zakład handlowy, lub przemysłowy. Wiadomość przy ulicy Chłodnej Nr 9, u Gospodarza domu. D—7980— 4—6

PLAC

do sprzedania przy ulicy Ciepłej, frontu łokci 31, głębokości około 64. razem łokci kwadr. 2,001. — Wiadomość: Marszałkowska Nr 60, wM agazynie Mebli, 1-sze piętro.
D6—6—7494—

Letnie Mieszkania

w pięknej okolicy, wśród ładnych lasów, blizko stacji Nowo-Mińsk. — Bliższa wiadomość u p. Strassa w żelaznym składzie, ulica Długa, lub w składzie nasion u Grygotowicza Nowy-Świat. D3—6—8252—

Majątek Ziemski

2 mile od stacji Radomsk, włók 49, w 2/3 ziemi pszennej, bez służebności, z lasem i łąkami, ogrodem owocowym, obszernym dworem i potrzebnemi zabudowaniami, bez inwentarzy, obecnie w dzierżawie, do sprzedania za przystępną cenę.—Wiadomość ulica Nowo-Zielna Nr 35, mieszkania 1, od 3 do 6 po południu. D—8691—2—4

Do sprzedania

D O M

drewniany, piętrowy, w Żyrardowie; tamże są do wynajęcia Letnie Mieszkania.—Wiadomość: Nowy-Świat Nr 68, mieszkaiua 24, od godz. 2-giej do 5-tej po południu.
D2—3—8715—

D O M

z oficynami,

na pierwszorzędnej ulicy, jest do sprzedania,

bez pośrednictwa osób trzecich,

na 8% netto. Ktoby chciał nabyć, proszę zostawić adres w Kiosku róg Alei Jerozolimskiej i Nowego-Świata, pod lit. M. B.
K—8767—2—2

Jeden Pokój

przy porządnej familji, do najęcia od 1-go Lipca, za rs. 100 (sto) z usługą, przy ulicy Aleksandrji pod Nr 4, 2-gie piętro, mieszkania Nr 7. D2—3—8243—

Różne Lokale

do wynajęcia od 1-go Lipca 1880 r. Krakowskie-Przedmieście, naprzeciwko placu Saskiego, dom Nr 36. — Wiadomość u Rządcy domu. D—7371—3—3

WILLA

murowana, dom drewniany dla czeladzi, zabudowania gospodarskie, ogród ozdobowy i owocowy (1,500 drzew), okolica leśna, od od stacji kolei 3 wiorsty, od miasteczka powiatowego 2 wiorsty. Cena 9,000 rs. — Wiadomość u Zawiadowcy stacji Nowo-mińsk, kolej Terespolska. D2—3—8771—

Do sprzedania zaraz

SKLEP

galanteryjny i materjałów piśmiennych, na korzystnych warunkach. Może być odstąpiony bez towarów z urządzeniem. Sklep dawniej Zdrowskiego, ulica Bielańska Nr 2, dom p. Bruna. D2—3—8772—

W Osadzie Cegłów, gdzie przystanek kolei żel. Warsz.-Terespol., jest do wydzierżawienia

Letnie Mieszkanie.

Wiadomość na miejscu, u H. Mierzanowskiej.
D—8593— 2—2

Do sprzedania

Majątek Ziemski

przy samej Częstochowie położony, włók 18, w $^{2}/_{3}$ pszenna, budynki i zasiewy kompletne, kopalnia wapna, wypłata szacunku bardzo dogodna. Może być i zamiana na dom w Warszawie nieobdłużony lub dobre sumy hypoteczne.—Wiadomdść w Składzie Spółki Opałowej, Bielańska Nr 4. D—8281— 3—3

Na Targu Witkowskiego, czyli na rogu ulicy Siennej i Miedzianej pod Nrem 10/5112, jest do wynajęcia od 1 Lipca r. b.

Różne Lokale

i Różne Sklepy:

o 1, lub 2, 3, 4, 5 Pokojach, przedpokojach i kuchni, wraz z piwnicami, zlewami, spiżarkami, oświetleniem gazowem, czyli z wszelkiemi wygodami.—Wiadomość na miejscu.
D—7267—5 —17

Kolonia Szlachecka

w okolicy w lasy obfitującej, do sprzedania. Położona przy pierwszorzędnym trakcie pocztowym, od stacji pocztowej wiorst cztery i tyleż od stacji drogi żelaznej, na ośmnastej wiorście od Warszawy. Rozległość morgów 22, w tem 5 morgów lasu, dom mieszkalny porządny o 4-ch pokojach świeżo wyklejonych, oddzielnie kuchnia i zabudowania gospodarskie, dom i ogród ładnie osztachetowane.—Wiadomość: Senatorska Nr 18, u właściciela domu. D—8319—2—3

Na rogu Karmelickiej i Leszna jest do wynajęcia każdego czasu

S K L E P

z obszernem pomieszczeniem, gdzie oddawna egzystował handel win. D1—1—8900—

3 Sklepy i Mieszkania,

o 2 i 3 pokojach, z gazem, wodociągiem i zlewem, zaraz i od 1-go Lipca do najęcia, między Marszałkowską a Komorą Celną, na Chmielnej Nr 35, wiadomość u Rządcy.
D1—3—8902—

Letnie Mieszkanie

w Nowo-Mińsku: Trzy pokoje z meblami, oraz kuchnia, suche, widne, z oknami na cienisty ogród, do wynajęcia każdego czasu.—Wiadomość: Warecka Nr 7, mieszkania 35, u Majewskiego, od 3-ciej do 5-tej po południu.
D2—3—8237—

Letnie Lokale

są do wynajęcia w każdym czasie, za przystępną cenę, od 2-ch do 4-ch pokoi; tamże jest potrzeba rs. 3,000 na hypotekę.—Wiadomość w Mokotowie, wprost kościoła, u właściciela Szestakowa, za wiatrakiem.
D2—3—7251—

Sklep i Mieszkanie

jest do odstąpienia od 1-go Lipca r. b., lub wcześniej.—Wiadomość. Długa Nr 32, wprost hotelu Niemieckiego. D1—3—8952—

SKLEP

obszerny z oknem, trzema pokojami i kuchnią, do najęcia od 1-go Lipca. — Nowy-Świat Nr 44, stróż wskaże. D1—3—8976—

Cukiernia

w Ciechanowie, z bilardem, w miejscu bardzo korzystnem, z szafami, meblami, utensyljami, z ogrodem owocowym i lokalem na cztery lata zapewnionym, jest do sprzedania z powodu śmierci właściciela. — Bliższa wiadomość na miejscu w rynku. D1—3—8983—

KAWIARNIA

z Restauracją, w dobrym punkcie z wszelkiemi rekwizytami, Bilardem i Fortepianem, do sprzedania. — Wiadomość w kiosku wprost kolei Warsz.-Wied. D1—2—8912—

Kawiarnia

w ogrodzie Saskim przy wodach mineralnych, otwartą została dnia 8-go Kwietnia 1880 r.
D1—1—8959—

Jest do wynajęcia od św. Michała

Piekarnia

na Pradze.—Wiadomość na Pradze, przy ulicy Ząbkowskiej Nr 214ab. D—7921— 3—3

Są do odstąpienia

2 Magle Wiedeńskie,

w każdym czasie, wraz z mieszknniem.—Ulica Nalewki Nr 28 nowy. D1—4—8971—

Dwa Magle,

w dobrym stanie, do sprzedania, mogą być nabyte pojedyńczo. — Marszałkowska Nr 69.
D3—3—8366—

Są do sprzedania

Magle Wiedeńskie

według najświeższego systemu, z miejscem lub bez miejsca. — Ulica Nowogrodzka Nr 5.
D3—3—7085—

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia

Sklepik Wiktuałów

za przystępną cenę, z towarem i urządzeniem. Wiadomość; Piwna Nr 29. D1—1—8956—

Jest do sprzedania

SKLEPIK

z powodu wyjazdu, egzystujący od lat kilku, komornego miesięcznie rs. 8 kop. 50. — Ulica Sienna Nr 27 nowy. D2—3—8644—

Sklep Wiktuałów

zaraz do odstąpienia. — Złota Nr 41.
D2—6—8632—

Sklep Wiktuałów

do odstąpienia.—Wiadomość przy ulicy Długiej Nr 30, przy żelaznej kracie w sklepiku.
D2—3—8700—

Z powodu słabości jest do sprzedania

Sklepik Wiktuałów

w bardzo dobrem i korzystnem miejscu.—Ulica Rybaki Nr 2554, vis à vis Łazienek Braci Wróbel. D—8695—2—3

Sklep Wiktuałów

do sprzedania za przystępną cenę, z powodu wyjazdu. — Ulica Mostowa Nr 10.
D2—3—8731—

Nagrody rs. 1.

We Wtorek d. 20 b. m., zostawiono w dorożce, albo też zgubiono po drodze, w przejeździe z dworca Kolei Petersburskiej do rogu Nowego-Światu i Smolnej, **Nuty do śpiewu Schumana** (wydanie Petersa), oprawne. Uprasza się znalazcę, o zwrócenie tychże na ulicę Wierzbową, do Księgarni p. H. Trenkler za powyższą nagrodą.
D—8943— 1—3

W dniu 18 b. m. zgubiono

Klucze

na trzech kółkach. Łaskawy znalazca raczy odnieść pod Nr 40, na Stare Miasto, na pierwsze piętro, od tyłu, za dobrem wynagodzeniem. D—8674— 2—2

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego*—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).

Дозволено Цензурою.